

**NASK**

**NASK** akademie



# Pozytywny internet i jego młodzi twórcy

DOBRE I ZŁE WIADOMOŚCI Z BADAŃ JAKOŚCIOWYCH

pod redakcją **Jacka Pyżalskiego**

Recenzja  
**prof. UW dr hab. Marlena Plebańska**

Redakcja naukowa  
**prof. UAM dr hab. Jacek Pyżalski**

Autorzy  
**prof. UAM dr hab. Jacek Pyżalski, Marcin Bochenek, Anna Borkowska, Marta Witkowska, dr Agnieszka Wrońska**

Redakcja językowa i korekta  
**Katarzyna Gańko**

Layout, projekt okładki i skład  
**Aneta Witecka**



Publikacja jest rozpowszechniana na zasadach licencji Creative Commons  
Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne 4.0 Międzynarodowa Licencja Publiczna (CC BY-NC)

Cytowanie:  
Pyżalski J. (red.) (2019). *Internet i jego młodzi twórcy – dobre i złe wiadomości z badań jakościowych*, Warszawa: NASK.

Zdjęcia na okładce: unsplash.com, Patrick Tomasso

NASK Państwowy Instytut Badawczy  
ul. Kolska 12  
01-045 Warszawa  
www.nask.pl

Wydanie I

Warszawa 2019

**ISBN 978-83-65448-09-5**

Druk  
LOTOS Poligrafia, ul. Wał Miedzeszyński 98, 04-987 Warszawa

Publikacja została wydrukowana w ramach projektu „Kampanie edukacyjno-informacyjne na rzecz upowszechniania korzyści z wykorzystywania technologii cyfrowych”, współfinansowanego z Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa 2014–2020. Projekt jest realizowany przez Ministerstwo Cyfryzacji we współpracy z Państwowym Instytutem Badawczym NASK.



**NASK**



**NASK** a k a d e m i a

# Pozytywny internet i jego młodzi twórcy

DOBRE I ZŁE WIADOMOŚCI Z BADAŃ JAKOŚCIOWYCH

pod redakcją **Jacka Pyżalskiego**

**NASK**





## Spis treści

Dlaczego warto badać, to co badaliśmy? (Jacek Pyżalski)	6
Nota metodologiczna	13
WYNIKI BADANIA	18
Jak stałeś się aktywnym internautą? Normalniej, niż można się było spodziewać (Jacek Pyżalski)	19
Funkcjonowanie online i offline – spójnie, czy inaczej? (Jacek Pyżalski)	26
Wyrażam siebie i rozwijam się, czyli czego młodzi twórcy uczą się, korzystając z internetu? (Agnieszka Wrońska)	28
Podziw internetowej publiczności czy własny rozwój – co daje satysfakcję młodym twórcom? (Marta Witkowska)	40
Ważni (nie)znajomi – relacje z młodych twórców z odbiorcami (Anna Borkowska)	49
Od hobby do profesjonalnej działalności (Marcin Bochenek)	63
WNIOSKI I REKOMENDACJE	70
Bibliografia	77
Autorzy	80





Zdjęcie: Freepik.com

6

## Dlaczego warto badać to, co badaliśmy?

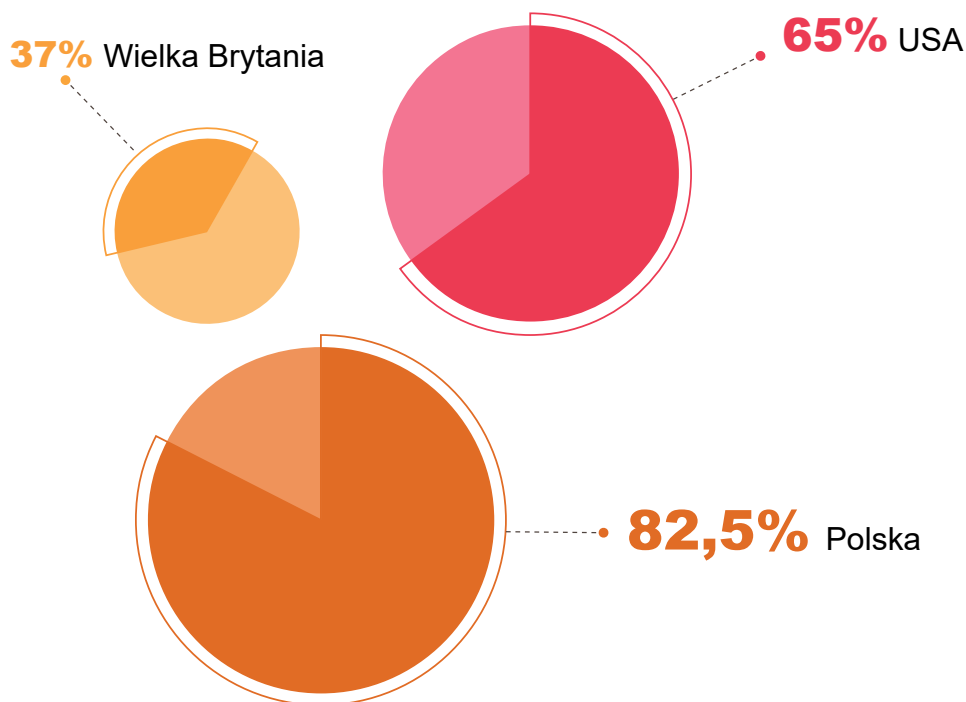
**Jacek Pyżalski**

Internetem w kontekście wykorzystania go przez młodych ludzi interesują się zarówno badacze, jak i opinia publiczna. Wiele na temat tego użytkowania jest dyskusji i sporów, w których trudno o jednoznaczne konkluzje dotyczące wpływu internetu na rozwój młodego pokolenia. Wyniki badań przedstawione w raporcie wskazują zresztą, że jednoznaczność w tym zakresie jest nie tylko niemożliwa, lecz także niewskazana. Rozważaniom na ten temat towarzyszy często sporo emocji, a rzadziej pogłębiony racjonalny namysł wynikający z empirycznych przesłanek.

Jednocześnie wykorzystanie sieci, szczególnie dzięki upowszechnieniu internetu mobilnego wśród młodych ludzi, masowo rośnie. Przykładowo w Stanach Zjednoczonych odsetek nastolatków, którzy korzystają z internetu „prawie bez przerwy”, w ciągu dwóch lat się podwoił (sięgając poziomu 65%). W Wielkiej Brytanii ponad 37% brytyjskich piętnastolatków to „ekstremalnie aktywni internauci” definiowani przez Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) jako tacy, którzy używają internetu przez powyżej sześć godzin w typowy weekendowy dzień (Frith, 2017). W podobnych badaniach w Polsce (np. Nastolatki 3.0) 80% pytanym wskazuje, że z internetu korzysta wiele razy dziennie, cały czas (Tanaś i in., 2017). Podobne wyniki przynosi najnowsze badanie EU Kids Online Polska 2018, które wskazuje, że ponad 82,5% młodych ludzi wielokrotnie w ciągu dnia korzysta ze smartfona, by łączyć się z internetem (Pyżalski i in., 2019).

To jednak jedynie wskaźniki ilościowe dotyczące czasu korzystania z sieci. Są one oczywiście istotne i jednoznacznie wysokie, nie pozwalają jednak na rozpoznanie pełnego obrazu. Konieczna jest analiza jakości rzeczywistych

działań podejmowanych w tym czasie. Istotne jest zatem to, co się kryje pod wysokimi wskaźnikami ilościowymi. Co i dlaczego młodzi ludzie robią online i jak wygląda zróżnicowanie charakteru podejmowanych działań w całej populacji? To ważne pytanie, gdyż właśnie jakość aktywności online jest szczególnie istotna, kiedy mówimy o wartości korzystania z internetu dla indywidualnego rozwoju, a także jego szerszej wartości społecznej. Takie pogłębione diagnozy dostarczają ważnych przesłanek dla konkretnych rozwiązań pedagogicznych, przede wszystkim z zakresu edukacji medialnej.



**Ilustracja 1.** Odsetek nastolatków, którzy bardzo intensywnie – prawie cały czas w ciągu dnia – korzystają z internetu.

Niestety nasza wiedza dotycząca jakościowego aspektu działań młodych ludzi w internecie nie jest wystarczająca. Wiemy co prawda z badań ilościowych, jakie aktywności online są podejmowane, także w kontekście podstawowych zmiennych społeczno-demograficznych. Znacząco mniejsza jest już nasza wiedza o ich kontekstowym, głębszym wymiarze. Więcej tu zatem perspektywy z oddalenia, a mało takiej, gdzie udajemy się w głąb, poznając perspektywę samych zaangażowanych młodych ludzi. Przeprowadzone przez nas badania mają częściowo przynajmniej wypełniać te niedostatki, choćby dzięki zastosowaniu rzadziej wykorzystywanej w badaniach funkcjonowania młodych ludzi online metodologii – badań jakościowych, w tym przypadku w postaci wywiadów narracyjnych.

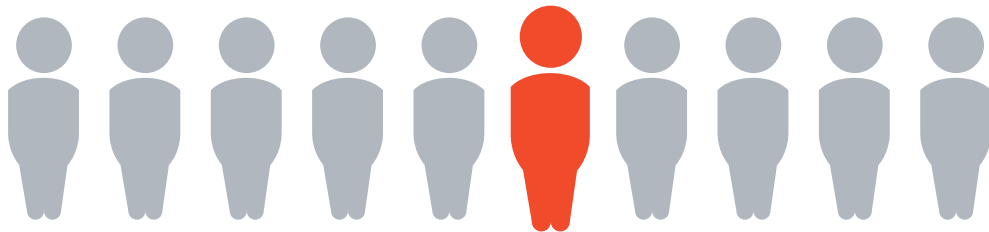
Interesującą nas grupą byli szczególnie aktywni internauci: blogerzy, youtuberzy, administratorzy społeczności online, którzy zarówno przygotowują sporo internetowych treści, jak i wykorzystują internet do komunikacji z odbiorcami swoich działań. Będziemy nazywać ich zbiorczo **młodymi twórcami internetowymi**. Wszystkie działania, podejmowane online przez przedstawicieli tej grupy, są czaso- i pracochłonne. Interesowała nas więc grupa internautów, którą można potraktować jako elitarną, głównie ze względu na charakter ich działań podejmowanych w internecie. Jej przedstawiciele znajdują się z pewnością w mniejszości populacji młodych internautów. Potencjał internetu nie jest bowiem powszechnie wykorzystywany przez wielu młodych ludzi, na co wskazują wyniki szeregu

badan ilościowych, prowadzonych na reprezentatywnych próbach (por. Pyżalski i in., 2019). Nasza grupa badanych potencjał ten wykorzystuje w sposób szczególny – można uznać, że za pośrednictwem i dzięki sieci potrafią uzyskać bardzo wiele.

W naszym obszarze zainteresowania umieściliśmy aktywności badanych podejmowane online. Jednocześnie najbardziej zależało nam na znalezieniu odpowiedzi na pytanie, dlaczego podejmują oni takie, a nie inne działania. Badaliśmy więc **jakość użytkownika internetu** wraz z jej szerszym kontekstem związanym z motywacją do takich działań, tego jak sami internauci je oceniają i interpretują, a także szerokiego kontekstu relacji społecznych, które się w przypadku takich działań tworzą lub ulegają modyfikacji. Ważny był dla nas także aspekt korzyści związanych z uczeniem się i samowychowaniem – kategoriami pedagogicznymi, nabierającymi nieco innego wymiaru ze względu na specyfikę nowych mediów. Podjęliśmy także temat problemów i niebezpieczeństw, jakie mogą być związane z taką aktywnością respondentów.

Obraz wykorzystania mediów przez młodych ludzi nie jest statyczny i szybko się dezaktualizuje, co dotyczy szczególnie powszechności wykorzystania poszczególnych narzędzi internetowych.

Ta dynamika obejmuje przykładowo korzystanie z platform społecznościowych, które choć ciągle dotyczy stanowczej większości nastolatków, wciąż ulega przemianom (Frith, 2017). Najnowsze badania amerykańskie pokazują, że młodzi ludzie nie skupiają się obecnie wokół jednej platformy mediów społecznościowych, jak to było jeszcze dwa lata temu. Obecnie tylko 1 na 10 nastolatków wskazuje Facebook jako główne medium społecznościowe, z którego korzysta (Pew Research Center, 2018). Wzory korzystania zmieniają się także wraz z nowymi możliwościami technologicznymi, np. nadawaniem transmisji na żywo (live streaming).



**Ilustracja 2.** Tylko 1 na 10 nastolatków wskazuje Facebook jako główne medium społecznościowe.

W ciągu ostatnich 15 lat podejmowano – na całym świecie, z perspektywy różnych dyscyplin naukowych – liczne badania dotyczące funkcjonowania młodych ludzi online. Szczególnie ostatnia dekada charakteryzuje się znaczną intensywnością badawczą i publikacyjną (Pyżalski, 2012; Pyżalski i in., 2019; Valkenburg, Peter, 2011). W dotychczas przeprowadzonych badaniach można zauważyć kilka problemów, z których dwa omówimy bardziej szczegółowo.

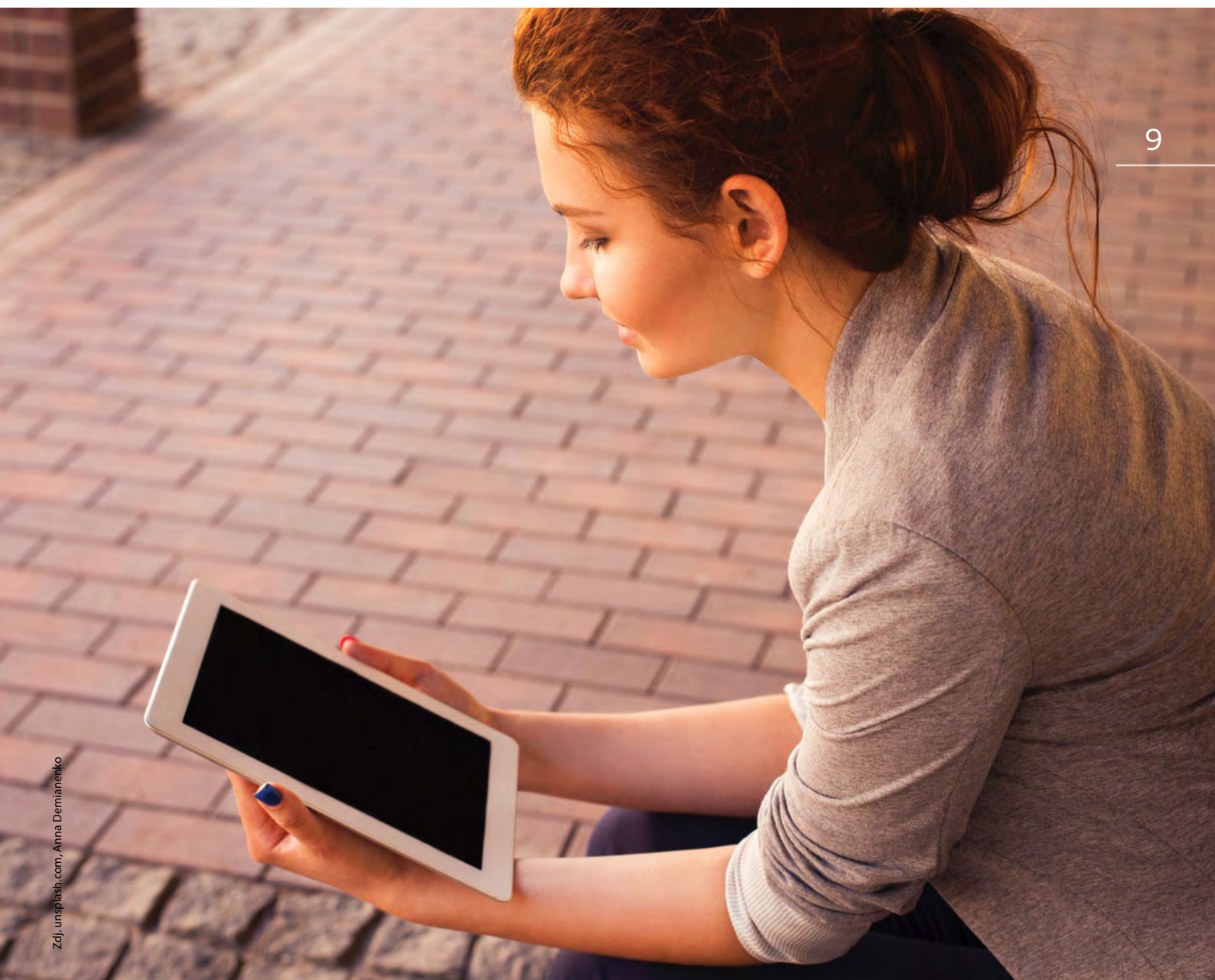
Najważniejsza tendencja z punktu widzenia naszego projektu badawczego polega na tym, że większość dostępnych raportów koncentruje się na ryzykownej (ciemnej) stronie używania internetu przez młode pokolenie i takimi jej przejawami jak cyberprzemoc, uwodzenie online i wykorzystywanie seksualne małoletnich, dostęp do niewłaściwych treści, fałszywe informacje (fake news) czy w różny sposób definiowane uzależnienie od nowych mediów (np. Diomidous i in., 2016; Frith, 2017; Li, Wright, 2014).

Przeciwny kraniec funkcjonowania młodych ludzi w środowisku online, czyli działania o charakterze pozytywnym, jest dużo słabiej rozpoznany empirycznie (Diomidous i in., 2016; Pyżalski, 2017). W przypadku aktywności konstruktywnych, także na poziomie teoretycznym, mamy dotychczas uboższy zakres pojęciowy oraz istotnie mniej typologii porządkujących różne typy takiego działania (Pyżalski, 2017).



Oczywiście nie możemy mówić tu o całkowitym braku zainteresowania jasną stroną wykorzystania internetu przez młodych ludzi – pojawia się ona przecież nawet w dużych porównawczych projektach badawczych. Są to zwykle populacyjne badania o charakterze ilościowym. Wystarczy choćby wspomnieć tu o szansach (opportunities) rozpoznawanych w badaniach EU Kids Online (Pyżalski i in., 2019). Badania te jednak, wraz z rozpoznaniem zagrożeń, pozwalają jedynie szeroko – ale niestety także dość ogólnikowo – wskazać pozytywne wykorzystanie internetu i jego uwarunkowania. Zresztą, jak już wspomniano wcześniej, ilościowe podejście (najczęściej duże badania kwestionariuszowe) dominuje w badaniach większości zjawisk związanych z funkcjonowaniem młodych ludzi online. Zatem wciąż mało znamy kontekstowe aspekty pozytywnego zaangażowania młodych ludzi w świat internetu – nie wiemy, dlaczego młodzi, aktywni, pozytywni internauci takimi się stali, co dają im działania, które podejmują, czy czegoś się uczą, realizując je, jakie napotykają trudności itd.

Taki niedostatek badań i brak rozpoznania tego obszaru należy traktować jako istotną lukę w obrazie młodego pokolenia w kontekście jego funkcjonowania online. To z jednej strony brak o charakterze naukowym, a drugiej – wpływający na powszechny obraz życia młodych ludzi i ich postrzeganie przez pokolenie dorosłych: rodziców, nauczycieli, wychowawców. To z kolei kształtuje dominujące podejście w codziennej praktyce wychowawczej, które jest skoncentrowane na zachowaniach negatywnych i „walce” z nimi, sprowadzającej się do dominującej roli ochrony przed zagrożeniami. Dotyczy to zresztą funkcjonowania młodych ludzi w kontekście wykraczającym poza zachowania w internecie (Ostaszewski, 2014).



Drugą istotną tendencją, obok koncentracji na negatywach korzystania z internetu, jest traktowanie funkcjonowania online jako wyizolowanej sfery funkcjonowania młodych ludzi, bez uwzględnienia szerszego kontekstu, także w wymiarze offline. Badacze często eksplorują określone aktywności młodych ludzi online i nie włączają do modeli badawczych podobnych wymiarów funkcjonowania offline i jego uwarunkowań. Dzieje się tak dosyć powszechnie, zarówno w przypadku badania działań dysfunkcyjnych, jak i konstruktywnych. Nie dowiemy się zatem z takich badań, czy przejawiający agresję online są także agresywni poza internetem albo czy osoby dzielące się swoją twórczością online robią to także w innych kontekstach. Oczywiście nie każde badanie musi uwzględniać wszystkie aspekty, jednak szersza tendencja pomijania czy redukcjonowania kontekstu offline w badaniach funkcjonowania młodzieży online z pewnością nie jest korzystna. Nie zbliżymy się, przy takim podejściu, do lepszego zrozumienia, co i dlaczego młodzi ludzie robią w internecie, jak to wpływa na ich funkcjonowanie. Całościowe podejście, uwzględniające szerszy kontekst życia młodych ludzi, w wielu przypadkach przynosi bardziej pogłębiony wgląd w interesujące nas problemy. Są oczywiście wyjątki – jak choćby polskie badania pokazujące związki pomiędzy korzystaniem z kultury online i offline (Filiciak, Homfokl, Tarkowski, 2012).

Świadomość nakreślonych wyżej tendencji wpłynęła na to, w jaki sposób określiliśmy cel naszych badań i dokonaliśmy wyboru podejścia metodologicznego.

Po pierwsze, skoncentrowaliśmy się na „zaniedbanej” grupie respondentów, czyli młodych ludziach podejmujących w internecie działania konstruktywne, które zdefiniowaliśmy i określiliśmy jako prospołeczne i prorozwojowe. Naszą grupą badawczą stali się więc blogerzy, youtuberzy, administratorzy wartościowych forów dyskusyjnych i inni młodzi ludzie, którzy stanowczo „wybijają się” w wykorzystaniu internetu. Jesteśmy zatem zainteresowani potencjalnie jasną, pozytywną stroną wykorzystania sieci przez młodych ludzi.

Warto w tym miejscu wspomnieć, że choć większość naszych badanych zajmuje się blogowaniem, nie można zawęzić tytułu badania i stwierdzić, że to po prostu badanie blogerów. Pamiętajmy, że nawet ci, którzy są blogerami, nie są łatwi do zaklasyfikowania w tej właśnie grupie, gdyż formuła bycia blogerem stale ewoluuje (Polcyn-Matuszewska, 2014). Ponadto nasi badani korzystają często z różnych platform, które są w różnym stopniu spójne, np. kanału YouTube, fanpage’a na Facebooku, administrują wartościowymi stronami itd. Nie we wszystkich tych kanałach ich działania są regularne, tak jak dzieje się w przypadku blogerów. **Interesują nas zatem wszystkie młode osoby, które publikowanie własnych treści i wytworów łączą z szeroką komunikacją online ze swoimi odbiorcami.**

Po drugie, ze względu na to, że temat jest mało rozpoznany, przyjęliśmy metodologię jakościową, decydując się na przeprowadzenie wywiadów narracyjnych dotyczących szerszego kontekstu funkcjonowania badanych. Wyniki badania należy więc traktować jako eksploracyjne. Zdajemy sobie sprawę, że dotyczą one wybranej grupy aktywnych młodych internautów – ze względu na wiek, ale też specyfikę podejmowanych przez nich aktywności online. Oznacza to, że prawidłowości w innych grupach mogą się różnić od tych, które zidentyfikowaliśmy w naszych badaniach. Chociaż uzyskaliśmy bogaty materiał i staraliśmy się go dogłębnie przeanalizować, to istnieje spore prawdopodobieństwo, że nie wszystkie istotne kwestie udało się odnaleźć i opisać. Z pewnością materiał może stanowić jednak punkt wyjścia do dalszych badań prowadzonych przez krytycznych badaczy.

Nasza uwaga była skupiona głównie na historii szczególnego zaangażowania w działania online (także w kontekście tego, co młodzi ludzie robią poza internetem), relacji społecznych powiązanych z takimi działaniami, ich przejawów, korzyści oraz problemów z tym związanych. Zależało nam na tym, aby uzyskać wstępny materiał, który pozwoli jak najlepiej opisać tę właśnie wciąż „tajemniczą” grupę. Wszyscy bowiem wiemy, że ona istnieje, jednak stosownego materiału badawczego jest wciąż bardzo niewiele.

Mówiąc o korzyściach, należy wspomnieć, że wykraczają one poza te, które są udziałem naszych respondentów. Z ich aktywności online korzystają także inni ludzie, w tym osoby młode, stanowiące znaczny odsetek odbiorców (publiczności).

Uzyskane przez nas wyniki są miejscami zaskakujące. Przeczą one w wielu kwestiach oczywistościom na temat funkcjonowania młodych ludzi online. Pojawił się też szereg wątków, które chcielibyśmy pogłębić w przyszłości (do czego zachęcamy też innych badaczy).

## Punkt wyjścia: jak możemy rozumieć pozytywne zaangażowanie online?

Pozytywne zaangażowanie młodych ludzi online może być różnie rozumiane, nawet na najbardziej ogólnym poziomie. Po pierwsze, można definicyjne przyjąć, że pozytywnie zaangażowani to ci, którzy są bardziej aktywni w porównaniu z większością populacji. Wtedy jako pozytywnie zaangażowani mogą być analizowani ci młodzi ludzie, którzy np. prowadzą blogi, publikują treści medialne, prowadzą grupy dyskusyjne itd. Przy takiej definicji zjawisko to łatwo mierzyć i – jak pokażemy w dalszej części – zwykle bywa ono mierzone w ten sposób, że respondenci wskazują, jakie „zaangażowane” aktywności podejmują. Można powiedzieć, że przyjmuje się w takim podejściu ujęcie statystyczne: szczególnie aktywni są więc ci, którzy angażują się w działania rzadsze, których większość populacji nie podejmuje. Problem jednak polega na tym, że podejmowanie tego typu aktywnych działań wcale nie musi oznaczać czegoś jednoznacznie pozytywnego. Wiele zależy bowiem od treści tego działania, czyli jakościowego wymiaru, o którym mówiliśmy wcześniej. Przykładowo forum dyskusyjne może dotyczyć konstruktywnych zainteresowań, ale równie dobrze mogą tam być prezentowane treści rasistowskie czy przemocowe. W sensie statystycznym ponadprzeciętnie aktywni są np. tzw. patostreamerzy, którzy w różnych kanałach internetowych prezentują, często prowadząc transmisję na żywo, materiały wulgarne, gdzie obrażają inne osoby, stosują używki itd. Chociaż młody człowiek jest tu ponadprzeciętnie zaangażowany (robi coś, co nie jest masowe), to zaangażowanie to nie musi przynosić rozwojowych i społecznych korzyści.

Jeśli zatem zdefiniujemy pozytywne działania online jako takie, które są realizowane w tym środowisku, ale jednocześnie są korzystne dla rozwoju młodych internautów (prorozwajowe) i innych osób (prospołeczne), to sytuacja bardzo się skomplikuje – przynajmniej pod względem metodologii badań. Trudno czasami jednoznacznie ocenić i zamknąć w narzędziach badawczych tę kwestię: jest ona trudna do zobiektywizowania, choćby dlatego, że to, co dla jednego jest korzystne rozwojowo, dla innego może takie nie być (subiektywizm). Poza tym zdarza się, że określone działanie online może być w jakiejś sferze korzystne, a jednocześnie szkodliwe w innej. Przykładowo w grupie online preferującej wartości negatywne ktoś może otrzymywać dużo społecznego wsparcia. Co więcej, pewne doświadczenia początkowo wyglądające na negatywne i szkodliwe mogą w perspektywie czasu okazać się pozytywne w sensie rozwoju osoby. Ostra krytyka online może wydawać się doświadczeniem bardzo awersyjnym dla młodego internauty – jeśli jednak konstruktywnie sobie z nią poradzi, zdobędzie ważny społeczny kapitał na przyszłość. Te wątpliwości czynią zbiór pozytywnych aktywności online zbiorem rozmytym (czyli takim, który trudno otoczyć ścisłą granicą). Powiązania te obrazuje rysunek 1.



**Rysunek 1.** Relacje między aktywnością online a jej wartościami prospołecznymi i prorozwajowymi



Rysunek 1. w uproszczony sposób przedstawia wzajemne relacje ponadprzeciętnego „technicznego” zaangażowania online i podejmowania działań prospołecznych i prorozwojowych. Młody człowiek może być zatem ponadprzeciętnie zaangażowany online, ale jednocześnie zaangażowanie to nie musi być ani prospołeczne, ani prorozwojowe (pole po lewej). Może też być oczywiście zaangażowany w działania, które są prorozwojowe i prospołeczne, ale nie mają nic wspólnego z funkcjonowaniem online. Wreszcie najbardziej interesujące nas w przypadku obecnych badań jest pole, gdzie oba te wymiary nachodzą na siebie. Jest to sytuacja, gdy ktoś jednocześnie jest ponadprzeciętnie zaangażowany w funkcjonowanie online i w tym samym czasie robi tam rzeczy, które przynoszą korzyści zarówno jemu, jak i innym osobom. Oczywiście ujęcie tu zaproponowane jest z wielu względów nacechowane być może nadmiernym uproszczeniem – jednak warto je przyjąć dla klarowności podejmowanej problematyki.

Kiedy analizujemy ponadprzeciętne zaangażowane młodych ludzi w działania związane z wykorzystaniem internetu, istotne jest, aby w centrum naszego zainteresowania znajdowała się jakość jego wykorzystania, a nie jedynie jego czas, jak to jest powszechnie przyjmowane. Częste korzystanie jest zresztą, jak wskazywaliśmy wcześniej, faktem powszechnie potwierdzonym w badaniach (np. Nastolatki 3.0 w Polsce, EU Kids Online we wszystkich krajach europejskich czy Pew Research Center w USA). Co więcej, te z badań, które mają charakter podłużny, wskazują na wzrost wskaźników czasu korzystania, szczególnie w powiązaniu z internetem mobilnym. Należy jednak pamiętać, że zróżnicowanie jakości wykorzystania internetu przez aktywnych użytkowników jest bardzo duże. Z jednej strony mamy użytkowników stosujących te technologie w sposób dysfunkcyjny, szkodliwy dla nich samych, a często także dla innych osób. Uogólniając wyniki wielu badań, można szacować odsetek takich osób wśród nastolatków na kilka do kilkunastu procent – zależnie od przyjętych wskaźników i kryteriów (Pyżalski, 2012; 2017). Drugą skrajnością są młodzi ludzie stosujący te technologie w sposób przynoszący wyjątkowe korzyści im samym i innym – możemy tutaj szacować podobne odsetki jak w przypadku aktywności negatywnych, czyli kilka–kilkanaście procent populacji młodych ludzi. Stanowczą większość można określić jako użytkowników „przeciętnych”, którzy ani nie angażują się i nie doświadczają znaczących ryzyk, ani nie używają internetu w sposób szczególnie pozytywny, zgodnie z jego potencjałem.



# Nota metodologiczna

Jacek Pyżalski

## Co było celem badań?

Celem badań było rozpoznanie doświadczeń i przekonań młodych twórców internetowych. Interesowały nas kwestie inicjacji działań twórczych online, motywacji oraz praktyki związane z twórczością online, także w kontekście szeroko pojmowanego funkcjonowania offline. W obszarze naszego zainteresowania znajdowały się również relacje społeczne młodych twórców internetowych – ich kontakty z publicznością, innymi twórcami. Chcieliśmy także dowiedzieć się, jakie są korzyści i problemy związane z tego typu zaangażowaniem i ich uwarunkowania.

## Jakie było podejście metodologiczne?

Badania zrealizowano przy zastosowaniu podejścia jakościowego, za którym przemawiało niedostateczne rozpoznanie empiryczne problematyki (niewiele badań dotyczących tego tematu) oraz chęć poznania perspektywy, sposobów myślenia, interpretacji i atrybucji samych twórców. Badania jakościowe cechują się niewielką prekonceptualizacją problemu (Konecki, 2000; Gobo, Molle, 2017), stwarzają więc szanse na pojawienie się nowych wątków, tzw. kontekst odkrycia (*serendipity*). Mniej ustrukturalizowane narzędzie badawcze, w tym przypadku wywiady typu open ended (Silverman, 2011), tworzą nowe wątki tematyczne, które wcześniej nie były przez badacza zakładane (Glaser, Straus, 1967).

Badania realizowane były za pomocą wywiadów narracyjnych z listą ogólnych dyspozycji. Zostały one skonstruowane w bardzo ogólny sposób, tak aby pytania nie miały charakteru sugerującego odpowiedzi, zgodnie z zasadami prowadzenia badań jakościowych (Konecki, Chomczyński, 2012). W każdym przypadku inne osoby prowadziły wywiady, a inne analizowały materiał badawczy. Uzyskany materiał analizowany był niezależnie przez minimum dwóch badaczy, a kategorie opisowe i interpretacje tworzone dopiero na etapie analizy podczas spotkań zespołu. W uzasadnionych przypadkach dokonano obliczeń w zakresie uzyskanych wypowiedzi w poszczególnych kategoriach, co pozwoliło na ukazanie wybranych wyników w ujęciu ilościowym.

Termin realizacji badania każdorazowo dopasowany był do dyspozycyjności respondentów. Wywiady przeprowadzono w dwojaki sposób: z jednej strony były to wywiady online nagrywane na dyktafon, z drugiej – wywiady pisemne wysyłane przez respondentów za pomocą Facebooka bądź drogą mailową. Uznaliśmy tutaj, że ujednoczenie sposobu zbierania danych nie jest kluczowe. Istotniejszy był tu komfort i poczucie bezpieczeństwa badanych, od których chcieliśmy uzyskać jak najbogatszy materiał.

## Kogo badaliśmy?

Biorąc pod uwagę wszystkie zastrzeżenia dotyczące grupy, której doświadczeniami jesteśmy zainteresowani, postanowiliśmy dotrzeć do stu młodych internautów (w wieku 13–18 lat) wykazujących ponadprzeciętną publiczną aktywność online o pozytywnym charakterze.

Rekrutacja takiej grupy do badań nie jest łatwa. Trzeba było bowiem kierować się oceną publicznej twórczości online i bezpośrednio kontaktować się z młodymi twórcami, proponując im udział w badaniach.



Zdj. unsplash.com, Jade Masri

Rekrutację respondentów rozpoczęliśmy po koniec października i zakończyliśmy w połowie grudnia 2017 r., a wywiady były prowadzone do końca kwietnia 2018 r. Podczas prowadzenia rekrutacji wykorzystaliśmy dwa główne kanały poszukiwania respondentów. Wyszukiwaliśmy blogi/videoblogi oraz grupy online prowadzone przez osoby w interesującej nas grupie wiekowej, a następnie próbowaliśmy dotrzeć do ich autorów. W tym celu wykorzystane zostały kontakty wyróżnione na stronie <http://www.blogroku.pl> z lat 2014–2017 w kategorii blog nastolatków. Okazało się, że spora część adresów mailowych przestała istnieć, a osoba rekrutująca nie otrzymała ani jednej odpowiedzi na 40 wiadomości wysłanych na adresy z tej bazy. Drugim kierunkiem działania było dołączenie na portalu Facebook do grup i stron zrzeszających blogerów i fotografów, m.in.: Blogerzy! (21 000 członków), Blogerzy i blogerki! (1500 członków), Blogerzy (8500 członków), Instagram Polska (500 członków), Instablogerki (700 członków).

Na stronach tych rekruter systematycznie publikował ogłoszenie o realizowanym projekcie oraz próbował kontaktować się z blogerami, których wpisy sugerowały pożądany w badaniu wiek.

Osoby zrekrutowane do projektu były proszone o wskazanie wśród swoich rówieśników kandydatów potencjalnie zainteresowanych badaniem (metoda kuli śnieżnej).

Chociaż badanie nie dotyczyło kwestii drażliwych, ze względu na wiek respondentów (osoby niepełnoletnie) prosiliśmy o zgodę opiekunów na przeprowadzenie wywiadów. Część badanych przysłała zgody rodziców (zgoda czynna), część poinformowała ich ustnie (zgoda bierna).

Warto jeszcze tu podkreślić, że próba ze względu na cel badania i sposób doboru nie ma charakteru reprezentatywnego dla wszystkich młodych twórców online. Trudno zresztą o jednoznaczne kryteria opisujące aktywność online, które mogłyby wyznaczyć granice włączenia do takiej grupy (od kiedy twórca jest szczególnie aktywny).

W badaniu wzięło udział stu młodych internetowych twórców: 74 dziewczęta i 26 chłopców. Zdecydowana większość badanych internautów prowadziła blogi lub profile na portalach społecznościowych. Tylko jedna osoba prowadziła kanał muzyczny na YouTube. W ramach prowadzonych blogów i profili młodzi twórcy podejmowali szereg działań wymagających wielu różnorodnych umiejętności – poszukiwali wiedzy z wielu źródeł, nagrywali i montowali filmy, robili i edytowali zdjęcia, pisali programy komputerowe, pisali poradniki, manualne i recenzje, udzielali profesjonalnych porad swoim odbiorcom itp.

Ponad jedną piątą badanych internautów (16 dziewcząt i 5 chłopców) prowadziła blogi i profile o charakterze ogólnym, pisząc o bieżących sprawach i komentując wydarzenia w społeczności lokalnej.

Szesnastu internautów (15 dziewcząt, jeden chłopiec) prowadziło profile o tematyce związanej z modą, sztuką makiążu i dbaniem o urodę.

Kolejnym obszarem zainteresowań młodych internautów okazały się przede wszystkim fotografia, taniec i sztuka (łącznie 21 blogów, w tym 19 należących do dziewcząt).



Popularnym tematem internetowej aktywności okazały się też blogi i profile kulinarne oraz związane ze zdrowym odżywianiem i wegetarianizmem (łącznie 14: 11 prowadzonych przez dziewczęta, 3 przez chłopców), przy czym wszystkie poza jednym blogiem o zdrowym odżywianiu należały do dziewcząt.

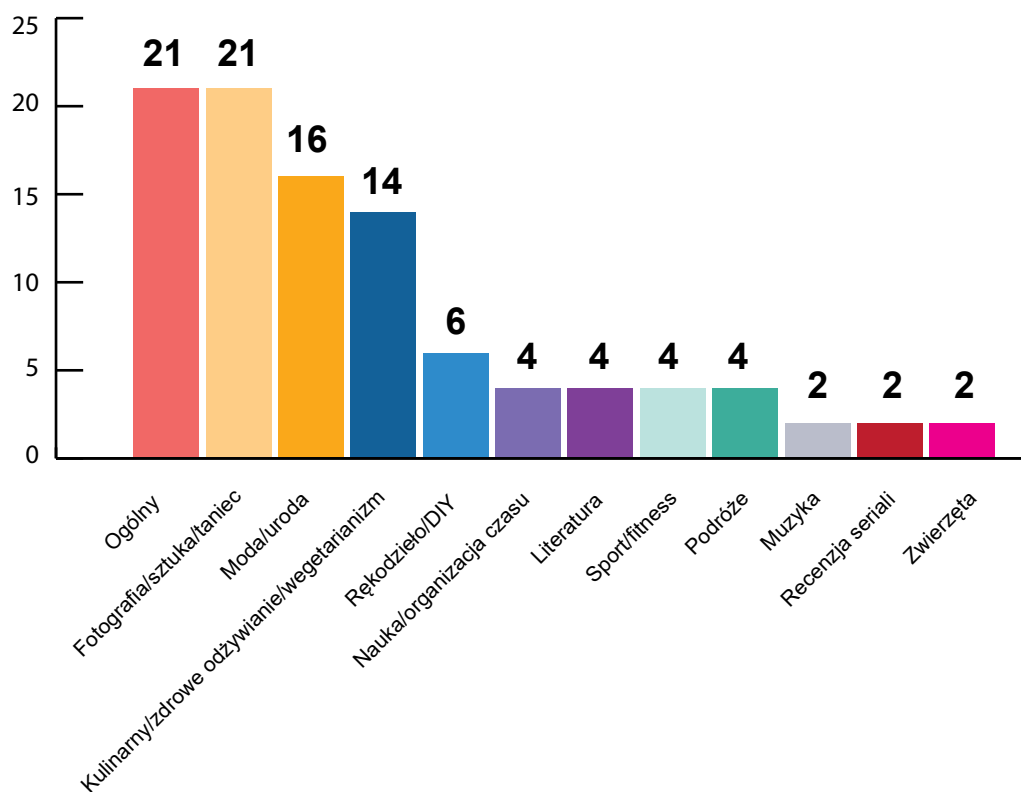
Rękodziełem (ang. DIY, *do it yourself*) – wyrobem biżuterii, dekoracją stołu, dekoracją potraw – zajmowały się tylko dziewczęta (6 blogów), a tematykę sportu i fitnessu (4 blogi) poruszali wyłącznie chłopcy.

Blogi na temat organizacji czasu, o nauce, studygram (profil na Instagramie dotyczący nauki) oraz blogi o podróżach prowadziło trzech chłopców i jedna dziewczyna. Z kolei blogi związane z literaturą prowadziły trzy dziewczęta i jeden chłopiec.

Dziewczęta tworzyły blogi o zwierzętach (2), a chłopcy recenzowali na swoich blogach seriale (2).

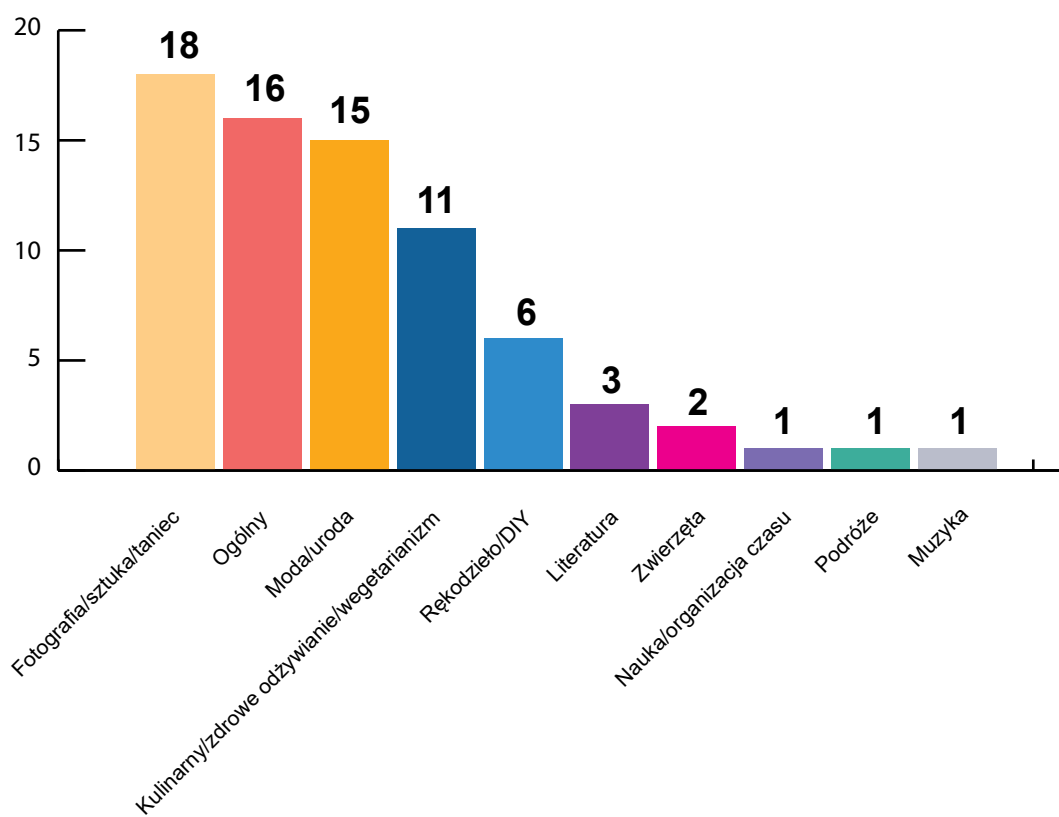
Co ciekawe, tak istotną dla nastolatków kwestią, jaką jest muzyka, zajmowały się tylko dwie osoby – chłopiec prowadzący bloga i dziewczyna tworząca kanał na YouTube.

Wszystkie kategorie aktywności badanych nastolatków przedstawia wykres 1.



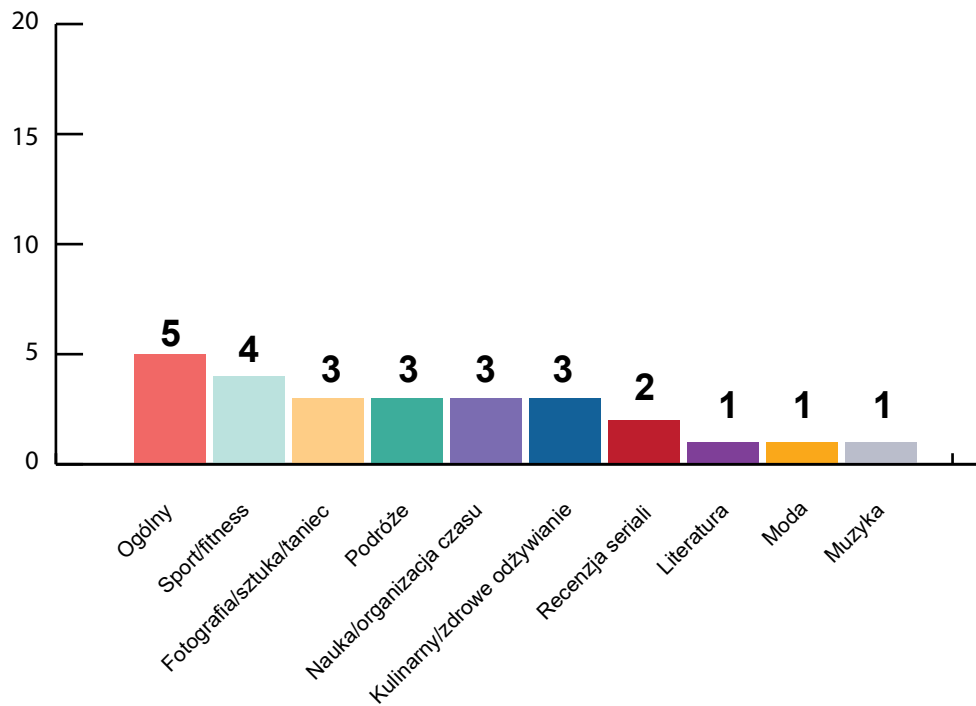
Wykres 1. Kategorie aktywności badanych internautów

Kategorie aktywności w podziale na płeć przedstawiają wykresy 2. (dziewczęta) i 3. (chłopcy).



Wykres 2. Kategorie aktywności – dziewczęta (N = 74)





Wykres 3. Kategorie aktywności – chłopcy (N = 26)





# WYNIKI BADANIA

# Jak stałeś się aktywnym internautą? Normalniej, niż można się było spodziewać

Jacek Pyżalski

Jedną z istotnych kwestii było pytanie o początki szczególnej aktywności online naszych badanych. Warto zwrócić uwagę, że większość respondentów wskazywała jeden rodzaj inspiracji czy motywatora. Jedyne nieliczni mówili o dwóch lub więcej, np.:

*Tak naprawdę moja przygoda z blogowaniem zaczęła się troszkę ponad dwa lata temu, ale pomysł w głowie pojawił się już dużo wcześniej, ale wydaje mi się, że on musiał tak naprawdę dojrzeć i w sumie wpadłam na to sama, chociaż wiadomo, że wpływ osób, które w internecie działają, też jest ważny. (3)*

*Od dwóch lat przeszłam na dietę wegetariańską i staram się prowadzić taki tryb życia bez jedzenia mięsa, bez gotowania rzeczy, które są pochodne od zwierząt i moi znajomi popchnęli mnie do tego, żebym założyła bloga. (20)*

19

Na sąsiedniej stronie na rysunku 2. przedstawiamy typologię źródeł inspiracji do szczególnego działania online, jakie zidentyfikowaliśmy w wypowiedziach badanych. Przedstawiamy także przykładowe wypowiedzi ilustrujące poszczególne kategorie, zaznaczając i interpretując szerzej kontekst wypowiedzi związanych z poszczególnymi źródłami inspiracji.

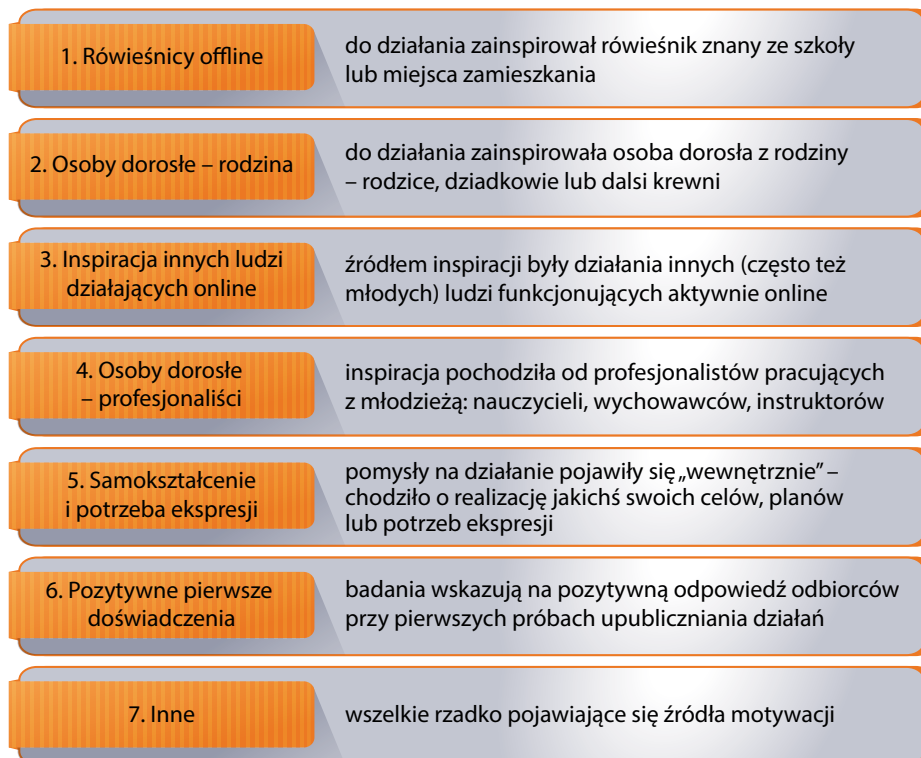
W kategorii pierwszej mamy na myśli **rówieśników znanych ze środowiska offline**, którzy często zauważali określony talent czy umiejętności respondenta, wskazując, że powinny one być szerzej pokazane:

*W wieku 17 lat założyłem fanpage, na którym opisywałem moje wrażenia odnośnie obejrzanych seriali i filmów. Zachęciła mnie do tego moja najlepsza przyjaciółka, która powiedziała mi, że mogę przekazywać innym ludziom odczucia i emocje związane z serialami. (98)*

*Postanowiłam założyć blog kulinarny za namową mojej najlepszej przyjaciółki. Namówiła mnie, żebym spróbowała podzielić się swoimi przepisami z innymi ludźmi, zawsze gdy do mnie przychodziła, gotowałam jej moje autorskie dania. (99)*

*Z inicjatywą wyszłam razem z przyjaciółką z dzieciństwa, planowałyśmy coś takiego, ale ja założyłam, a ona tylko pogadała o tym, ale ja w to bardziej weszłam. To mi się spodobało i staram się to kontynuować do dzisiaj. (5)*





**Rysunek 2.** Źródła inspiracji do rozpoczęcia szczególnej aktywności online

Jeden z blogerów zajmujących się zdrowym żywieniem wspomina kolegę, który zauważył jego postępy w redukcji masy ciała i namówił go, by ten szerzej opisał swoje doświadczenia:

*Do prowadzenia bloga namówił mnie kolega. Stwierdził, że zrobiłem kawał dobrej roboty i powinienem się podzielić tym ze światem. Jestem mu bardzo wdzięczny, ponieważ dzięki niemu znalazłem pewien sposób na siebie. (41)*

W nielicznych przypadkach inspiracją **były osoby dorosłe z rodziny respondenta** (kategoria 2).

*Do rozpoczęcia pisania i prowadzenia bloga z przepisami kulinarnymi namówiła mnie moja mama, która zawsze mówiła mi, że mam talent do gotowania i muszę go wykorzystać, i powinnam robić to, co lubię, i co sprawia mi przyjemność. (26)*

*Moja przygoda z internetem trwa od roku i pręźnie się rozwija, będąc w szóstej klasie za namową mojej cioci, która jest zawodową malarką, postanowiłam założyć bloga, na którym zamieszczam swoje szkice i różne inne ciekawe formy plastyczne, np. obrazy, grafiki, graffiti. (42)*

Były przypadki (choć bardzo rzadkie), gdzie osoba dorosła z rodziny była jednocześnie twórcą internetowym, który stał się wzorem do prowadzenia własnych działań. Tak przykładowo wyglądało to w przypadku jednej z blogerek fotograficznych:



*Bloga założyłam parę lat temu, zachęciła mnie do tego moja kuzynka, która jest ode mnie parę lat starsza. Prowadzi ona bloga w nietypowy sposób (...). (6)*

Część badanych zwracała uwagę na **inspirację wynikającą z obserwowania innych osób, które działały w sposób aktywny online** (kategoria 3.). Dobrze ilustruje to następująca wypowiedź blogerki fotograficznej:

*Zauważyłam wtedy, że wielu ludzi nie tylko z Polski, ale i z całego świata podziela moją pasję i dodają zdjęcia miejsc, w których byli, ludzi, których spotkali, a nawet posiłków, które wtedy jedli. To wydało mi się na początku dziwne. Uważałam, że jak robię zdjęcia, to są tylko dla mnie, to jest moja prywatność. Kiedy zaczęłam coraz częściej oglądać te fotografie, to pomyślałam, że skoro ludzie pokazują siebie w internecie, to może ja też powinnam spróbować, przecież zawsze mogłam zrezygnować. (2)*

*Moja przygoda z internetem zaczęła się dosyć niewinnie, zainspirowałam się blogami innych osób i w sumie to wzbudziło we mnie chęć stworzenia również swojego bloga, bo byłam zafascynowana tym ogólnie pokazywaniem choć takiego skrawka swojego życia w internecie i w sumie to było to. (11)*

Czasami motywem naśladowania innych osób była chęć zdobycia popularności, co potwierdza wypowiedź blogera zajmującego się problematyką sportową:

*(...) coś mnie po prostu tknęło, bo bodajże widziałem, jak ludzie prowadzą blogi, jak zyskują na tym sławę. (38)*

W innych przypadkach inspiracja pojawiała się w wyniku **kontakt z dorosłymi pracującymi profesjonalnie z młodzieżą** (kategoria 4.). Jedna z blogerek piszących o tańcu wskazuje na inspirację, która pojawiła się w wyniku doświadczeń podczas edukacji formalnej w szkole:

*Pewnego dnia na lekcji informatyki mieliśmy za zadanie stworzyć stronę internetową, ja właśnie stworzyłam stronę internetową o swoim stylu tańca i później stwierdziłam, że to jest nawet spoczko sprawa, no i założyłam w prawdziwym życiu mojego bloga, no i zaczęłam tam pisać o swojej przygodzie, o tym, co teraz robię, jakie osiągnięcia zdobywam, wstawiam tam mnóstwo zdjęć z zawodów, no i tak to wszystko się zaczęło i teraz to ciągnę. (16)*

Inny bloger zajmujący się problematyką komunikacji międzyludzkiej także wskazuje nauczycieli jako źródło inspiracji:

*(...) głównie zaczęło się od tego, że nauczyciele bardzo dużo nam mówili, uczyli nas, pokazywali. (23)*

Bywa, że nauczyciele zachęcają do działań twórczych online, żeby realizować cele dydaktyczne. Tak było w przypadku jednego z blogerów piszącego o Azji, który miał trudności w pisemnym formułowaniu myśli. Jego nauczycielka stwierdziła, że publikowanie online może mieć pozytywny wpływ na tę umiejętność:



*Trochę pomogła mi z tą decyzją moja nauczycielka od polskiego z gimnazjum. Byłem słaby z tego przedmiotu, a ona powiedziała, że będzie to dla mnie świetny trening. Nie myliła się. Tak zaczęła się moje przygoda z blogowaniem i tak trwa ona do dziś. (53)*

Całkiem odmienny jest piąty mechanizm, gdzie respondenci opowiadają o tym, że inspiracja miała charakter „wewnętrzny” i nie wskazują na żadne zewnętrzne czynniki, które skłoniły ich do bycia szczególnie aktywnym online. Mówią tutaj o **własnym rozwoju i potrzebie ekspresji**.

22

*Moja przygoda z internetem zaczęła się, kiedy to postanowiłam założyć bloga o fotografii. Od zawsze lubiłam robić zdjęcia, więc postanowiłam, że zacznę pokazywać je światu. To, co robię, jest moją pasją, która stała się inspiracją dla innych. (100)*

*Moja przygoda zaczęła się tak naprawdę nagle, ale bez jakichś konkretnych planów chciałam zmienić swój styl życia z biernego, nudnego na zdrowy, aktywny. Od dawna planowałam zapisać się na siłownię, ale nigdy nie miałam do tego motywacji, zawsze ją traciłam, nie wiedziałam, jak zacząć od nowa, dlatego też postanowiłam założyć bloga i postanowiłam, że na nim będę publikować swoje autorskie treningi, przepisy, zdrowe przekąski. Prowadzenie bloga jest nie tylko dla mnie motywacją, aby nie przestawać, również dla innych robię to do tej pory i szkolę się również w innych kierunkach, takich jak języki czy dietetyka. Sama chyba dla siebie byłam taką motywacją i stwierdziłam, że w końcu zacznę i żeby się nie poddać, dlatego stwierdziłam, że blog będzie taką motywacją dla mnie i dla innych. (1)*

Kolejną opisywaną motywacją były **pozytywne doświadczenia w zakresie odbioru przez publiczność pierwszych prób funkcjonowania publicznie online** (kategoria 6.). Tak mówi o tym jeden z tancerzy pokazujący swoje dokonania w różnych kanałach internetowych:

*Później, po jakimś czasie, sobie założyłem tego popularnego ASK-a, gdzie zadawali mi bardzo dużo pytań, gdzie ja bardzo dużo odpowiadałem, miałem kontakt z ludźmi. No i właśnie to dało mi kontakt, dało mi możliwość że pewność siebie w jakimś procencie. Tam ludzie zaczęli oglądać jak tańczę, ja to pokazywałem i pomyślałem sobie, że założę fanpage. (9)*

Na podobny mechanizm wskazuje blogerka zajmująca się wizażem:

*(...) zaczęło się od miłych komentarzy na moim Instagramie, odnośnie moich stylizacji i makijażu. (37)*

Taka motywacja „próbkowania” prowadzi do stosowania coraz bardziej zaawansowanych form działania online:

*(...) wykorzystując Facebooka, założyłem fanpage mojego studia tworzącego gry (które robiłem z przyjacielem, dziś nie istnieje) i tam starałem się pisać artykuły dotyczące naszych gier lub innych okołoinformatycznych rzeczy. Potem razem z tym przyjacielem prowadziliśmy ministronkę również na Facebooku, gdzie komentowaliśmy obecne wydarzenia za pomocą komicznych opisów i obrazków, tzw. orków. Potem założyłem fanpage, który traktowałem jako swój pamiętnik tworzonych grafik. Później założyłem bloga, na którym wrzucałem tematy okołoprojektowe z informatyki, lecz z czasem zamienił się w miejsce recenzji książek filmów i seriali. W międzyczasie założyłem Instagrama, którego starałem się prowadzić w miarę interesująco – uznałem, że wrzucanie samych swoich zdjęć nie ma sensu. (6)*

Wśród rzadszych motywacji (**sklasyfikowanych jako Inne** – kategoria 7.) pojawiała się chęć zdobycia potencjalnych klientów, którzy mogą kupować usługi.

*Założyłam swoją stronę, która opierała się na tym, że publikowałam swoje prace związane z fotografią, potem zaczęłam pracować w tym kierunku, przynosiło mi to korzyści, bo pozwalało mi to na reklamę i zdobywanie większej ilości klientów. (44)*

Bywa też tak, że motywacją, szczególnie przy dłuższym działaniu, zaczyna być zarabianie pieniędzy, czasami sformalizowane umowami. W ten sposób pisze o tym jedna z blogerek modowych:

*Między innymi robię to, bo mam współpracę z firmami i muszę ich rzeczy wystawiać. Takie mam umowy z nimi. (61)*

W pojedynczych przypadkach działania twórców wiązały się z udziałem w działaniach z zakresu edukacji pozaformalnej:

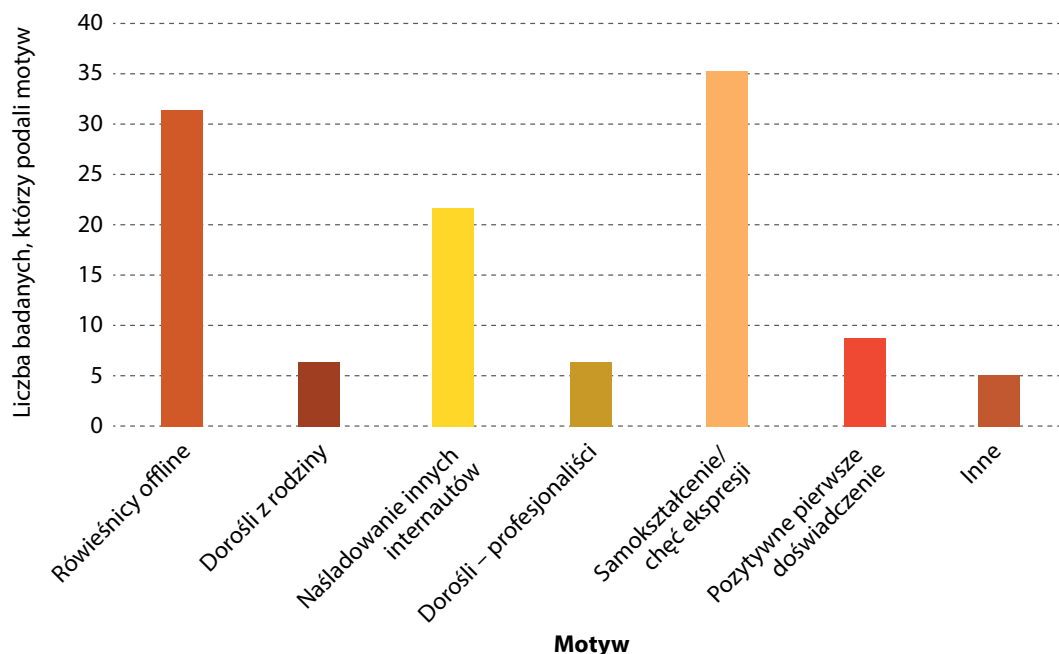
*Strona powstała w ramach 3 edycji (...). To jest taki program, który ma na celu kształcić u młodzi-  
ży postawy lidera, społecznika. (62)*

Motywy rozpoczęcia aktywnych działań online poddaliśmy także analizie ilościowej.

Motywów jest więcej niż respondentów, gdyż w niektórych przypadkach badani wskazywali dwie lub nawet trzy przyczyny.



Wykres poniżej (4.) przedstawia rozkład odpowiedzi.



**Wykres 4.** Źródła inspiracji do rozpoczęcia szczególnej aktywności online

Przeprowadzona analiza ilościowa wyraźnie wskazuje, że znacząco częściej pojawiają się trzy główne motywy.

Na pierwszym miejscu pojawia się motyw „wewnętrzny”, związany z chęcią własnego rozwoju, połączony często z potrzebą ekspresji – podzielenia się wiedzą, zainteresowaniami z innymi osobami (motyw ten pojawił się 35 razy).

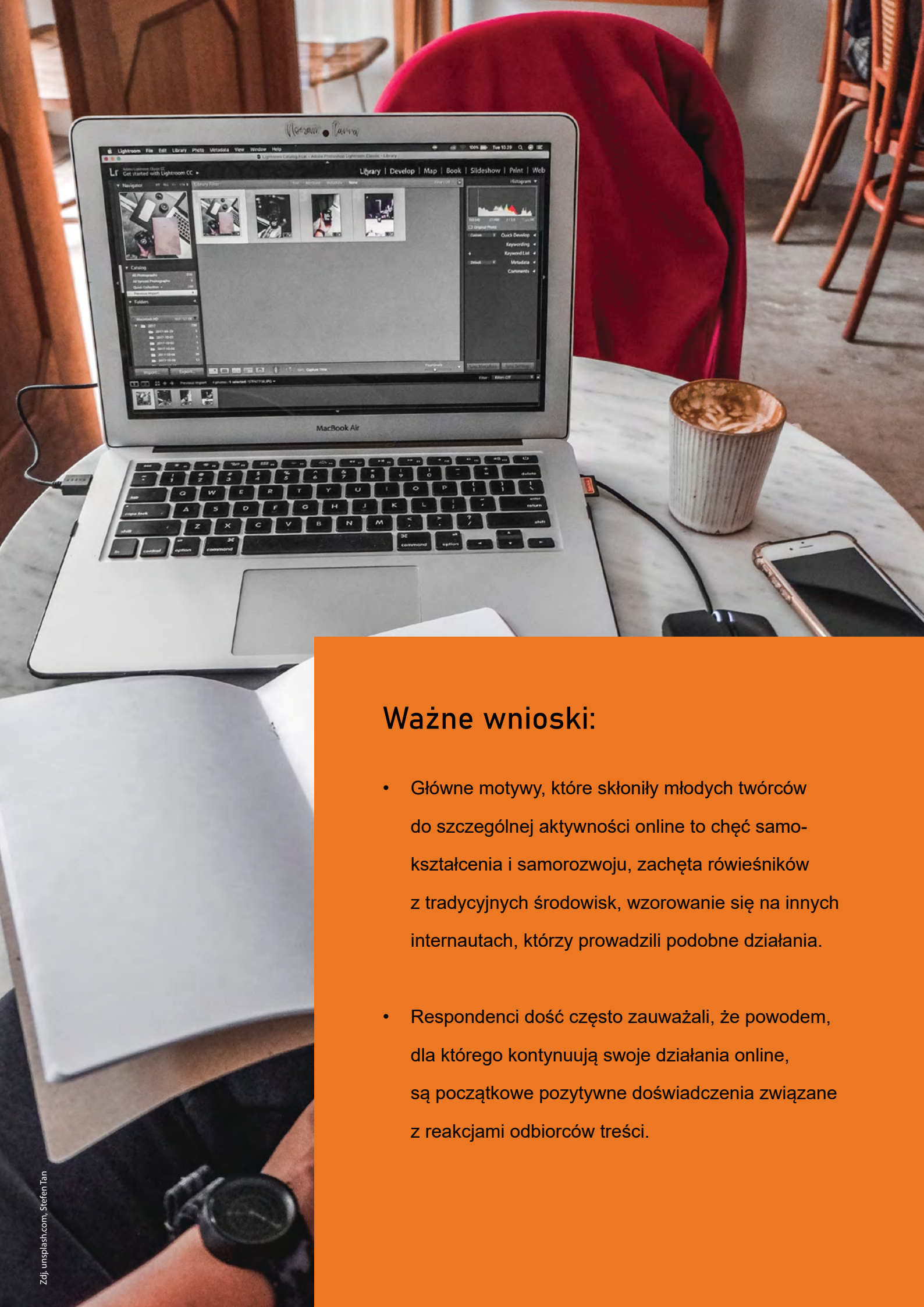
Dругie miejsce to zachęta rówieśników znanych ze środowiska online – szkoły lub miejsca zamieszkania (wymieniano go 32 razy).

Wreszcie na trzecim miejscu (choć wymienianym tylko 22 razy) był motyw inspiracji i naśladowania innych aktywnych internautów. Inne motywy pojawiały się dużo rzadziej.

Dla niektórych respondentów motywujące było to, że pierwsze doświadczenia z publikacjami w internecie okazały się nagradzające, jeśli chodzi o reakcje odbiorców (8 przypadków).

Nietrudno zauważyć, że rzadko inspiracją dla młodych byli znajomi dorośli. Osoby dorosłe z rodziny i nauczycieli wychowawców respondenci jako inspirację wymienili jedynie 6 razy.

Analiza, której tu dokonaliśmy, tłumaczy stwierdzenie „normalniej, niż się wydaje” z tytułu rozdziału. Potocznie aktywni internauci traktowani są jako grupa mocno osadzona w świecie online i społecznościach oraz wzorach tam funkcjonujących i oddzielonych od świata poza internetem. Okazuje się jednak, że dwa z kluczowych motywów bycia aktywnym online są jak najbardziej tradycyjne i wiążą się z zachętą przyjaciół znanych ze świata offline i potrzebą samokształcenia/ekspresji. Obydwa są powiązane bardziej ze specyfiką okresu rozwojowego (Oleszkowicz, Senejko, 2013) niż ze specyfiką treści działań (szczególnej aktywności online).



## Ważne wnioski:

- Główne motywy, które skłoniły młodych twórców do szczególnej aktywności online to chęć samokształcenia i samorozwoju, zachęta rówieśników z tradycyjnych środowisk, wzorowanie się na innych internautach, którzy prowadzili podobne działania.
- Respondenci dość często zauważali, że powodem, dla którego kontynuują swoje działania online, są początkowe pozytywne doświadczenia związane z reakcjami odbiorców treści.

# Funkcjonowanie online i offline – spójnie, czy inaczej?

Jacek Pyżalski

Po szczególnie zaangażowanych internautach można spodziewać się pewnego rodzaju utraty równowagi w relacjach między światem online (zwanym przez niektóre osoby wirtualnym) a światem offline (wciąż czasami nazywanym realnym). Któż bowiem jest bardziej „online” w populacji młodego pokolenia niż szczególne aktywni młodzi internauci, których badaliśmy? Wyniki naszych analiz, o czym zresztą jeszcze więcej napiszemy w podsumowaniu, wyraźnie wskazują na zasadność używania nieoceniających określeń „online” i „offline” w miejsce „realny” i „wirtualny”. Nie tylko wskazują one na różnice pomiędzy dwoma sferami życia ludzi, ale też mówią o tym, która jest prawdziwa, a która nie.

W naszych badaniach niczego nie sugerowaliśmy respondentom – prosiliśmy ich jedynie o refleksje nad związkiem tego, co robią online, z ich działaniami poza internetem. Warto też zwrócić uwagę, że wszyscy badani są z pokolenia, które urodziło się w świecie z internetem, a już z pewnością okres ich dzieciństwa wiązał się z obecnością internetu. Oznacza to, że refleksje naszych respondentów mogą być trudniejsze, a z pewnością inne niż osób ze wcześniejszych pokoleń, które zaczęły doświadczać świata online dopiero w pewnym momencie swojego życia. Tym bardziej znaczące poznawczo i potrzebne praktycznie jest poznanie i zrozumienie perspektywy młodych ludzi.

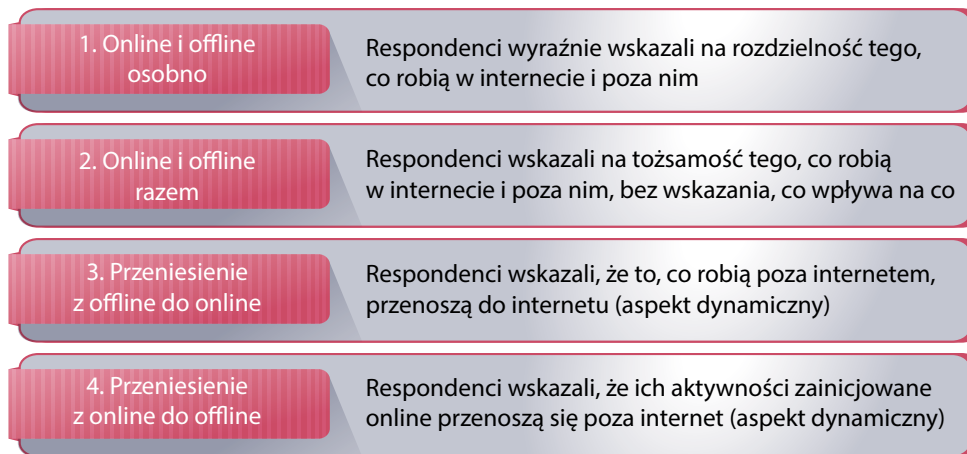
Szczegółowa analiza wypowiedzi pozwoliła na wyodrębnienie czterech sposobów opisu.

Zauważyliśmy dwa wyraźne wymiary w sposobie opisywania przez respondentów relacji między sferą online i offline.

Po pierwsze, pojawił się wymiar spójność – rozdzielność. Z jednej strony zdarzali się respondenci, którzy mówili, że nie umieją wyznaczyć granicy między jedną a drugą sferą. Osoby te wskazywały nawet czasami na trudność odpowiedzi na pytanie o te kwestie (1. kategoria). Z drugiej zaś byli ci, którzy wyraźnie, a często nawet normatywnie wskazywali na rozdzielność tych sfer swojego funkcjonowania. Tutaj istotne było rozdzielenie funkcjonowania online i offline, które zdaniem niektórych badanych jest konieczne dla budowania prawidłowych relacji z innymi ludźmi (2. kategoria).

Drugim wymiarem była sfera podstawowa, pierwotna wobec drugiej. Tutaj mieliśmy do czynienia z osobami, które mówiły, że zasadniczą, podstawową dla nich jest sfera offline, z której tylko część funkcjonowania przenoszą do online, np. pokazując wybrane aspekty swojego codziennego funkcjonowania (3. kategoria). Na drugim krańcu były osoby wskazujące sferę online jako podstawową, gdzie odbywa się większość istotnych dla nich spraw, a sferę offline jako wtórną. Badani ci wskazywali, że większość ich relacji i najistotniejszych aktywności ma swój początek i odbywa się online (4. kategoria).





**Rysunek 3.** Postrzeganie przez badanych relacji między swoją aktywnością online i offline

Podsumowując, myślenie badanych o funkcjonowaniu online i offline nie jest zunifikowane. Cztery wyraźnie wyodrębnione sposoby myślenia okazują się bardzo zróżnicowane i w odmienny sposób definiują to, jak badani funkcjonują w „dwóch światach”.

## Ważne wnioski:

- Badani różnie postrzegają relacje swojego funkcjonowania w wymiarach online i offline. Nie ma tu ujednoczonego sposobu myślenia.
- W wypowiedziach młodych twórców pojawiły się dwa wymiary w tym zakresie, tj. wymiar rozdzielności i zunifikowania oraz wymiar dynamiczny wpływu offline na online lub odwrotnie.



## Wyrażam siebie i rozwijam się, czyli czego młodzi twórcy uczą się, korzystając z internetu?

**Agnieszka Wrońska**

28

Spora konkurencja na tzw. rynku cyfrowym wymaga od naszych respondentów systematycznego nabywania kompetencji służących produkcji treści, pozyskaniu nowej widowni oraz utrzymaniu dotychczasowej. Mimo że twórcami cyfrowych treści są w tym przypadku osoby młode, to w ich wypowiedziach wyraźnie widać często dojrzałość i zrozumienie dla potrzeby pracy nad sobą, doskonalenia warsztatu i profesjonalizacji edytowanych treści. Jak wskazują badania, sposób użytkowania internetu przez nastolatków jest zdeterminowany specyfiką rozwojową, a afiliacja, edukacja i rozrywka to typowe obszary zainteresowań dla młodych użytkowników sieci (Tanaś i in., 2017; Kamieniecki i in., 2017).

W przypadku młodych twórców warto podkreślić nie tylko wykorzystywane przez nich funkcje komunikacyjne, poznawcze i rekreacyjne internetu, ale także gotowość do własnego rozwoju, jego potrzebę i zaangażowanie w ten proces.

W wypowiedziach młodych twórców można wyszczególnić trzy grupy kompetencji, których rozwój badani przypisują działaniom online (por. rysunek 4).

Kompetencje autokreatywne, które związane są z procesami samorozwoju i samodoskonalenia, wyrażonymi m.in. poprzez inicjowanie i realizowanie przez jednostkę zadań w celu osiągnięcia pozytywnych i dobrych zmian w jej rozwoju (Dudzikowa, 1993; Furmanek, 1997, 2000); kompetencje zawodowe/specjalistyczne, które zakładają posiadanie określonych umiejętności i kwalifikacji (Furmanek, 1997; 2000), oraz kompetencje społeczne, warunkujące efektywność radzenia sobie w różnego typu sytuacjach (Matczak, 2001b). Związane są one z tematyką prowadzonego bloga, np. gotowanie, techniki malarskie, wizaż, make-up, historia, języki obce, wegetarianizm, informatyka itp.

Kompetencje specjalistyczne/zawodowe – czyli wszelkie umiejętności pozwalające na skuteczne kreowanie i zarządzanie formą oraz treścią bloga, np. tworzenie treści, wyszukiwanie informacji, wykonywanie zdjęć, kręcenie filmu wideo, obróbka graficzna zdjęć, nauka języka obcego, szybkie czytanie, wykorzystywanie narzędzi i programowanie, zarządzanie bezpieczeństwem strony internetowej, posługiwanie się poprawną polszczyzną, zarządzanie projektami.

Kompetencje społeczne – w tym komunikacyjne, związane z zarządzaniem czasem, gotowością wchodzenia w nowe interakcje społeczne, umiejętnością radzenia sobie z krytyką, poczuciem pewności siebie i sprawstwa, negocjacjami, krytycznym stosunkiem do informacji znalezionych w sieci, samodoskonaleniem, konsekwencją i cierpliwością w działaniu.



Rysunek 4. Kompetencje deklarowane przez badanych jako zdobyte dzięki działaniom online

## Kompetencje specjalistyczne/zawodowe

Pytani o rozwijane kompetencje, młodzi twórcy często wymieniają umiejętności specjalistyczne oraz związane z konkretnym zawodem, pozwalające na efektywne i kompetentne prowadzenie stworzonej przez siebie witryny, np. wyszukiwanie i selekcja informacji, tworzenie i redakcja treści, w tym konstruowanie wypowiedzi poprawnych i adekwatnych do danej sytuacji, posługiwanie się poprawną polszczyzną, umiejętność używania języka odpowiednio do odbiorcy oraz do okoliczności towarzyszących procesowi komunikacji. Do nowych umiejętności pozyskiwanych podczas własnej twórczej aktywności online należą również: wykonywanie zdjęć, kręcenie i montaż filmów wideo, obróbka graficzna zdjęć, nauka języka obcego, szybkie czytanie, programowanie, zarządzanie bezpieczeństwem strony internetowej, zarządzanie projektami oraz wiele innych.

Z wypowiedzi badanych młodych twórców wynika, że bardzo zależy im na tym, aby być odbieranymi jako autorytety i osoby kompetentne w swojej dziedzinie. Równocześnie zdają sobie oni sprawę z faktu, że aby tak było, muszą prezentować szeroką wiedzę w danym temacie. Tę świadomość ilustrują poniższe wypowiedzi młodych twórców:

*Sądzę, że rozwijam się pod względem redakcyjnym, przeglądałam wiele artykułów, z których starałam się czerpać jak najwięcej. Później starałam się przenieść formę i sposób pisania na swój blog. (67)*

*Uczę się praktycznie wszystkiego, obrabiania zdjęć, pisania artykułów, tworzenia nowych projektów graficznych i tworzenia szablonów, dodatkowo ćwiczę język angielski. (33)*



*Uczę się przede wszystkim nowych technik montażu i obróbki, dzięki moim znajomym, którzy są o wiele lepsi ode mnie, ale także sama coś próbuję i nawet wychodzi. Uczę się także języków, bo mam wielu obserwatorów z zagranicy, a także dzięki różnym spotkaniom poznaję nowych ludzi i jednak miło się rozmawia, jeśli oboje się rozumiemy, a do tego potrzebny jest język. (29)*

*Języków obcych, języków programowania i kodowania, technologii, tworzenia piwa, komunikacji międzyludzkich, historii, chemii i biologii, informacji dotyczących samorozwoju i ludzkiego ciała, oraz pewnie wielu rzeczy, których z pamięci nie wymienię. (24)*

## Kompetencje autokreatywne

Młodzi twórcy, prowadząc swoją interaktywną internetową działalność, rozwijają także kompetencje autokreatywne, związane z procesami samorozwoju i samodoskonalenia, dotyczącymi m.in. rozwoju zdolności do inicjowania i realizowania przez siebie różnych zadań. W przypadku młodych twórców łączy się to zarówno z tematyką prowadzonego już bloga, jak i podnoszeniem poziomu umiejętności, poszerzających zakres danej tematyki oraz inspiracje nowymi zagadnieniami. W wypowiedziach często powtarzającym się motywem jest usystematyzowanie dotychczas zdobytej wiedzy, poszerzenie jej, a przede wszystkim podniesienie poziomu merytorycznego oraz jakości prezentowania wiedzy w sposób ciekawy, wiarygodny oraz poprawny. Wyraźnie widać, że twórcom zależy na pogłębianiu swoich kompetencji w danej dziedzinie, ciągłym doskonaleniu ich i stawianiu się coraz bieglejszymi w tym, co robią.

*Cały czas pogłębiam swoją wiedzę i staram się być lepsza w tym, co robię. (5)*

*Rozwijam się, czytam i szukam niektórych informacji, więc idzie za tym to, że poszerzam swoją wiedzę i ją uzupełniam. (8)*

*Swoje kompetencje rozwijam poprzez to, że jeśli nie znam czegoś, nie wiem czegoś, to dokładniej to czytam i dopiero później chcę to przekazać innym (...), ale jednak muszę się tego dowiedzieć, potem mogę to przekazać innym. (14)*

*Człowiek uczy się przez całe życie, ja również uczę się i staram się doskonalić moje umiejętności. (26)*

Młodzi twórcy, zanim zdecydują się na zamieszczanie, udostępnianie i rozpowszechnianie własnych treści, szukają inspiracji i wsparcia wśród innych twórców. Aktywnie poszukują osób, które są biegłe w tym, w czym oni sami pragną być w przyszłości, samodzielnie weryfikując napotkane na ich witrynach treści.

Jak wynika z wielu badań, młodzi użytkownicy internetu nie zawsze sprawdzają źródła wiedzy, w dużej części samodzielnie nabywają sprawności w poruszaniu się w cyberprzestrzeni. Ich indywidualna ścieżka eksploracji świata wirtualnego często nie podlega kontroli i filtracji czy wsparciu dorosłych (Tanaś i in., 2017).

Dlatego początki pozyskiwania wiedzy od innych internautów mogą być trudne, gdyż jako (jeszcze) laicy w interesującej ich dziedzinie, nie zawsze potrafią odróżnić kompetencję od niewiedzy. Metodą prób i błędów, konfrontowania z innymi źródłami, a niekiedy intuicyjnie, młodzi twórcy uczą się, której stronie internetowej i kryjącemu się za nią twórcy można zaufać, a którym nie – ze względu na ich słabą zawartość merytoryczną. Uzyskane wypowiedzi pozwalają wnioskować, że młodzi twórcy posiadają pewien krytyczny dystans wobec treści znalezionych online. Internet jest pełen zasobów o znakomitych walorach merytorycznych. Niezależnie od czających się w sieci pułapek i fałszywych informacji, spośród badanych osób wiele deklaruje, że czerpie natchnienie od innych, poszukując witryn z treściami podobnymi do tych, które sami chcą czy też chcieli zamieścić:



*(...) wchodzę i obserwuję wiele blogów, stron poświęconych przede wszystkim fotografii, które są prowadzone przez osoby, które są w tym temacie wykształcone, pokończyły jakieś kursy bądź szkoły, i one pomagają. (2)*

*(...) czerpię inspirację z jakichś zagranicznych blogów, przez co wiąże się to z nauką, tak np. angielskiego. (10)*

*Staram się podglądać innych, staram się rozwijać cały czas w tym kierunku i internet bardzo mnie motywuje do tego, ponieważ mam dostęp do wszystkich nowinek i do wszystkich możliwych sposobów, do różnych szkoleń. (21)*

*(...) wszystkie zagadnienia związane z matematyką (...) i trafiłem na kilka bardzo ciekawych kanałów związanych z matematyką, głównie tej matematyki, astronomii, ponieważ jestem astro-amatorem, oczywiście meteorologia i obecnie fotografia za pomocą lustrzanki cyfrowej. (11)*

## Kompetencje społeczne

Niezwykle istotnymi umiejętnościami, rozwijanymi przez młodych ludzi podczas ich aktywnej twórczości internetowej, są kompetencje społeczne. W języku potocznym kojarzą się one z umiejętnością życia wśród ludzi, w tym współpracy z innymi. W niektórych kontekstach kompetencje społeczne rozumie się też jako umiejętności autoprezentacyjne, radzenie sobie ze stresem, bycie asertywnym, umiejętności interpersonalne, obejmujące komunikowanie się z ludźmi, przekonywanie ich do swoich racji, motywowanie, inspirowanie, zarządzanie zespołami, znajomość zasad komunikacji niewerbalnej czy efektywne działanie w sytuacjach konfliktowych. Niezależnie od różnic w definiowaniu kompetencji społecznych, badacze uznają je za właściwości, które warunkują efektywność funkcjonowania jednostki (por. Argyle, 1998, 2002; Goleman, 1997; Matczak, 2001a; Borkowski, 2003).

W przypadku młodych twórców nabywane przez nich kompetencje społeczne związane są z komunikowaniem się, relacjami z innymi, gotowością wchodzenia w nowe interakcje społeczne, umiejętnością radzenia sobie z krytyką, poczuciem pewności siebie i sprawstwa, negocjacjami, krytycznym stosunkiem do informacji znalezionych w sieci, zarządzaniem czasem, samodoskonaleniem, konsekwencją i cierpliwością w działaniu.

Tematyka relacji z innymi wyraźnie zarysowuje się w pytaniu o nabyte kompetencje. Nastoletni twórcy kontakt ze swoimi odbiorcami traktują bardzo poważnie, dbają o budowanie i podtrzymywanie bliskich relacji ze swoimi odbiorcami, a ich opinie mają znaczenie. Jednocześnie dzieląc się swoją twórczością, opiniami, wiedzą, użytkownicy spotykają się z różnymi reakcjami swoich odbiorców. Zawiązują się dyskusje, żarliwe wymiany zdań, potyczki słowne, wojny na argumenty, padają pytania, na które młodzi twórcy pragną udzielić jak najlepszej odpowiedzi. Aby sprostać tym wyzwaniom, muszą wykazać się takimi umiejętnościami jak cierpliwość, zrozumienie, samodyscyplina czy empatia. Poniżej kilka wybranych cytatów, obrazujących te analizy.

*(...) uczę się także, jak być lepszym człowiekiem. Przez mojego bloga nauczyłem się, czym jest cierpliwość i samodyscyplina, ponieważ nie mogę napisać wszystkiego dosłownie jak myślę, rozwijam kompetencje komunikacyjne dzięki wymianie komentarzy i opinii z moimi czytelnikami. (51)*

*(...) cały czas uczę się nowych rzeczy, między innymi nawiązywania kontaktu z innymi ludźmi, cały czas staram się również robić tak, aby moja strona była coraz lepsza dla innych obserwatorów, innych blogerów. (1)*

*(...) cały czas uczę się od innych użytkowników, uczę się od innych osób, które zajmują się tym, czym ja się interesuję, uczę się nowych umiejętności, uczę się od innych użytkowników ich opinii i próbujemy jakoś z tym działać, próbujemy uczyć się jeden od drugiego, myślę, że to jest dobra cecha i nad tym cały czas pracujemy. (23)*

*Uczę się też cierpliwości i wyrozumiałości względem innych. (32)*

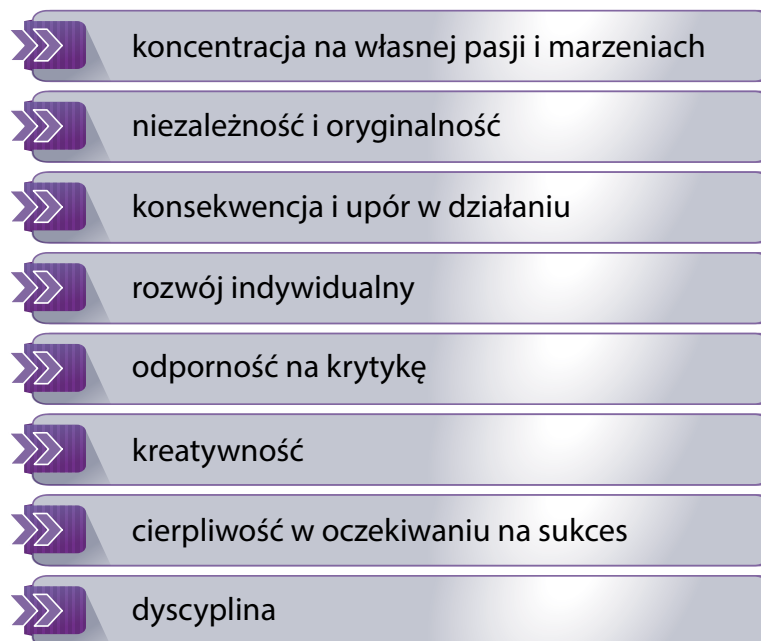
*Od innych twórców można nauczyć się bardzo wiele. Np. wiele studigramerów [instagramowych blogerów zajmujących się tematyką nauki, uczenia się] dzieli się swoimi przemyśleniami czy też sposobami nauki. Od każdego z nich można wyciągnąć coś dla siebie. (73)*

Pytani o rady dla osób, które chciałby zacząć działać w internecie, młodzi twórcy odpowiadają chętnie, w sposób obszerny opisując, co zdaniem ich pomaga, a co przeszkadza na początku kariery twórcy online. Udzielane przez nich rady prawdopodobnie są odzwierciedleniem tego, co przeżyli oni wówczas, gdy sami zaczynali swoją przygodę w sieci. Analiza wypowiedzi badanych wyraźnie wskazuje ich postawę prospołeczną. Ponieważ ich internetowa aktywność często związana jest z projekcją własnego „ja”, stąd grupy porad obejmują kategorie atrybutów i umiejętności związanych z ich pozytywnymi i negatywnymi doświadczeniami, przeżyciami podczas zakładania i prowadzenia swojej strony. Porady powtarzają się, co pozwala na podzielenie ich na kilka kategorii. Dotyczą one następujących umiejętności:

- koncentracji na własnej pasji i marzeniach,
- niezależności i oryginalności,
- konsekwencji i uporu w działaniu,
- rozwoju indywidualnego,
- odporności na krytykę,
- kreatywności,
- cierpliwości w oczekiwaniu sukces,
- dyscypliny.







**Rysunek 5.** Umiejętności związane z doświadczeniami zakładania i prowadzenia bloga

Treści, jakie młodzi ludzie umieszczają na swoich blogach, są adresowane do szerokiego grona odbiorców. Są dla adresatów użyteczne, interesujące i wartościowe, czyli mają wymiar społeczny, a nawet prospołeczny. Można zatem przyjąć założenie, że motywacja autorów do blogowania ma nie tylko charakter kooperacyjny i adaptacyjny, ale również egocentryczny. Z jednej strony, w wypowiedziach badanych osób stosunkowo często wybrzmiewa potrzeba kreacji swojego wizerunku społecznego, chęć własnego rozwoju, połączona często z potrzebą ekspresji – podzielenia się wiedzą, zainteresowaniami z innymi osobami. Z drugiej strony, w wielu wypowiedziach respondentów zauważalna jest orientacja na ignorowanie oddźwięku społecznego, zwłaszcza tego, który nie jest entuzjastyczny. Pozytywny stosunek do krytyki odnotowano tylko u niektórych badanych, chociaż mają oni potrzebę podnoszenia umiejętności w tym zakresie. Nastoletni twórcy zauważają ją i podkreślają zarówno w deklaracjach dotyczących zdobywanych przez nich kompetencji, jak i poradach udzielanych początkującym twórcom online. Nie zmienia to jednak faktu, że autorzy treści muszą ciągle konfrontować się z reakcją otoczenia – mierzoną choćby liczbą odsłon, komentarzy itp., przez co m.in. kształtują się ich kompetencje społeczne.

## Pierwszy krok: koncentracja na własnej pasji i marzeniach

Aktywni internauci zapytani o rady, jakie mogliby dać początkującym twórcom, często wskazywali na konieczność podążania za marzeniami, spełniania ich, bycia sobą, skupienia na swoich talentach i pasjach oraz odważnego dzielenia się nimi.

*Najważniejsze, żeby być sobą, żeby robić to, co się lubi. To jest najważniejsza kwestia. (5)*

*(...) przede wszystkim znaleźć coś, co jest dla nich interesujące, co jest ich pasją, czym się interesują, co jest – tak bym powiedziała – ich miłością i chcą to przekazać dalej, chcą to uzewnętrznić i nie chcą tego chować dla siebie. (14)*

*(...) powinna to robić i rozwijać swoje pasje. (8)*

## Niezależność i oryginalność – niezbędne do bycia zauważonym

Cechami, na które młodzi twórcy kładą szczególny nacisk, są niezależność, oryginalność, posiadanie własnego stylu, nietuzinkowość. Wyraźnie widać, że bycie nieszablonowym, nowatorskim, innowacyjnym to wymóg konieczny, aby stać się cenionym i popularnym twórcą społecznym.

*(...) po prostu być sobą, nie udawać kogoś innego i tyle. (4)*

*Nie powinno się kopiować innych ludzi, ponieważ wtedy każdy może nam zarzucić coś, co nie powinno się w ogóle wydarzyć. Tak naprawdę każdy powinien być sobą i nie udawać nikogo innego, kim nie jest. (1)*

*(...) mieć swój styl, ponieważ ta oryginalność i nietuzinkowość zawsze wygrywa z czymś przeciętnym i pospolitym. (6)*

*Być otwartym na nowe rzeczy i nie myśleć cały czas o tym, co my tylko lubimy robić, tylko też patrzeć jakby na rzeczy i ludzi, którzy nas oglądają, podpowiadają nam, żeby też dodać coś do swojego bloga, strony internetowej czy co oni tam jeszcze robią. (16)*



## Konsekwencja i upór w działaniu pomogą nie poddawać się trudnościom

Kolejną radą udzielaną początkującym jest bycie konsekwentnym, upartym, pewnym siebie w tym, co się robi. Młodzi twórcy zachęcają do aktywnego poszukiwania swojej niszy i niepoddawania się w obliczu przeciwności. Zastrzegają, że osiągnięcie sukcesu nie jest zadaniem łatwym i uprzedzają, że droga do stania się znanym, rozpoznawanym i lubianym twórcą społecznym to proces wymagający: z jednej strony wytyczania sobie zadań, z drugiej – odwagi, wytrwałości i uporu w działaniu. Z wypowiedzi respondentów można jednak wyczytać, że mimo trudności zawsze można liczyć na pomoc i wsparcie życzliwych internautów.

*(...) żeby były konsekwentne w swoich działaniach, ale cele, które sobie wyznaczają, żeby były realne do wykonania. (46)*

*Nie można się bać, trzeba być pewnym siebie, ponieważ wtedy jesteśmy bardziej zawzięci w tym, co robimy. (1)*

*Na pewno życzyłbym im wytrzymałości oraz odwagi, bo na początku pierwsza fala to jest taka fala hejtów, którą zawsze trzeba przeboleć. Zawsze się znajdzie taka duszyczka, która pomoże i da dobre słowo tak naprawdę i zawsze ta duszyczka potrafi przemóc tą falę hejtów. (22)*

*Myślę, że najlepszym krokiem jest znaleźć to, czym się interesujemy, próbować, wiadomo, że nie od razu, na początku może być ciężko, bo nie od razu możemy znaleźć to, co będzie nasze, to, co nas pociągnie, ale z pewnością przyjdzie taki moment, kiedy to znajdziemy i wtedy to kontynuować, nie udawać, nie kierować się, że innym powiodło się w tym kierunku (...). (21)*

## Rozwój indywidualny jest motorem aktywności

Według osób badanych jedną z najistotniejszych kwestii w byciu młodym twórcą społecznym jest robienie tego, co się lubi, i tworzenie z pasją. Z wypowiedzi respondentów wynika, że niezwykle ważne jest, aby prawdziwie lubić to, co się robi – to właśnie jest kluczowe w zostaniu docenionym przez innych. To niejedyny, ale z pewnością konieczny warunek sukcesu. Bez zaangażowania i pasji nie przekonamy odbiorców do własnej twórczości. Oto kilka porad od starszych stażem kolegów i koleżanek, skierowanych do osób zaczynających swoją przygodę z twórczością w internecie:

*(...) otworzyć się na innych ludzi, chcieć się rozwijać. (1)*

*Niech zaczną to, co lubią, robić, a potem to już samo pójdzie. (15)*

*Rób to, co kochasz, i dziel się tym z innymi ;) (24)*

*Mogę przekazać tyle, że osoby, które chcą zacząć istnieć w internecie, muszą kochać to, co robią, w 100% powinni być temu oddani i w to zaangażowani. Najpewniejsze w tym wszystkim jest to, że zaczną spełniać swoje marzenia i rozwiną swoje skrzydła i myślę, że to już jest jakiś początek sukcesu. Ważny jest dobry start. (57)*

*Osobom, które chciałyby zacząć działać w internecie, poradzę to, co mnie poradzono kiedyś – bądź sobą i rób swoje. (52)*

*Znajdźmy pomysł na siebie i na prowadzenie bloga, a wszystko będzie dobrze. (56)*

*Znajdźmy pomysł na siebie (...). Bądźmy sobą i nie oszukujmy innych oraz nie kopiujmy innych. (63)*



## Odporność na krytykę – docenij uwagi, ignoruj hejt

Najtrudniejszym aspektem społecznej twórczości jest zmierzenie się z krytyką ze strony odbiorców. Dzielać się swoimi dziełami, ludzie spotykają się z pozytywnymi reakcjami, lecz niestety, zwłaszcza na początku, często są to także opinie krytyczne i nie zawsze jest to krytyka konstruktywna. Młodzi twórcy borykają się z niepochlebnymi opiniami, negatywnymi wpisami, prezentacją innego zdania, wytykaniem błędów, a także celowym obrażaniem czy z tzw. hejtem, czyli niczym nieuzasadnioną agresją, wyrażoną np. w komentarzach dotyczących danego twórcy zamieszczonego w sieci. Wydaje się, że pozorna anonimowość dała internautom poczucie bezkarności oraz możliwość schowania się „za klawiaturą komputera”, co sprzyja komentarzom o negatywnym zabarwieniu, w rzeczywistości bowiem nie każdy ma odwagę, żeby wyrazić swoje zdanie twarzą w twarz.

Ukrywając się pod pseudonimem i awatarem, ludzie zyskują animuszu i dużo łatwiej przychodzi im ośmieszanie innych. Hejt jest bolesny dla osoby nim dotkniętej, zaś młodzi ludzie doświadczają nieprzyjemnych uczuć, złości itd., co z kolei może odbić się źle na ich twórczości, a nawet doprowadzić do jej zaniechania. Badani w swoich wypowiedziach radzą, aby nie brać do siebie hejtu i nie rezygnować z zamieszczania swojej twórczości w sieci nawet w obliczu bezzasadnej krytyki. Wielu młodych twórców w swoich wypowiedziach wykazało się dojrzałością i podejściem zdroworozsądkowym. Potrafią docenić konstruktywną krytykę i zastosować ją w praktyce, rozróżniając ją jednocześnie od hejtu. Zwracają uwagę na motywującą i rozwijającą rolę uwag krytycznych, wyrażania przez innych swojego zdania, a jednocześnie dają rady dotyczące radzenia sobie z hejtem:

*Zachowajcie duży dystans. Najlepiej tak głęboki, jak Rów Mariański. (27)*

*Nie bać się wyrażać swojego zdania, bo naprawdę tak samo jak oryginalna forma prowadzenia bloga, to czasem fajnie jest, gdy mamy do czynienia z osobą, która ma odmienne zdania, podyskutować z nią na ten temat. (6)*

*Osoby, które chciałyby zacząć swoją działalność w internecie, powinny pamiętać, że internet to miejsce, w którym każdy może wyrażać swoją opinię, lecz nie każdy musi się z nią zgadzać. Powinny wiedzieć, że krytyka nie zawsze jest demotywująca, bywa też i na szczęście częściej motywująca i mobilizująca. (26)*

*Na pewno poradziłabym, żeby osoby, które chcą zacząć działać w internecie, brały sobie do serca konstruktywną krytykę, a złośliwe i nic nieznaczące komentarze puszczały mimo uszu. To bardzo ważne, żeby oddzielić od siebie te dwie rzeczy. Krytyka może zmobilizować, ale również może zniszczyć, warto mieć do niej dystans i zdrowe podejście do tematu. (34)*

## Kreatywność – przełam rutynę

Zdaniem badanych ważną cechą młodych twórców społecznych, chcących zaistnieć w sieci, jest także kreatywność. Internet jest pełen różnego rodzaju treści i trzeba wykazać się nie lada pomysłowością, żeby wymyślić coś zupełnie nowego, co zainteresuje odbiorców. Nowatorstwo jest niezwykle istotne z punktu widzenia respondentów, ponieważ trudno przykuć czyjąś uwagę treściami dobrze znanymi, opatrzonymi i niewnoszącymi nic nowego do tematu, którego dotyczą. Jak widać po poniższych wypowiedziach, konkurencja w świecie twórców społecznych jest duża i wymagająca:

*Przede wszystkim kreatywność, właśnie mieć na siebie pomysł i dążyć do celu, nieważne jak dużo hejterów by się napotkało na swojej drodze. Jeżeli będzie się uparcie dążyło do celu, to będzie się to robiło na wysokim poziomie, bo jakość w tych czasach jest też oceniana, to sądzę, że odniesie się sukces. (13)*



*(...) trzeba być kreatywnym, trzeba mieć pomysł na siebie czy na to, co chce się robić w internecie, bo on jest już tak przeladowany i przeludniony pomysłami, że tak naprawdę nie wiem, czy da się wymyślić coś nowego, że ciężko trafić w gusta i trzeba po prostu pomyśleć, co może trafić w gusta młodych czy starszych pokoleń. (17)*

*Trzeba zrobić coś nowatorskiego, bo jest bardzo dużo ludzi, którzy robią to samo, i wbić się w ten świat, trzeba zrobić coś nowego. (61)*



## Cierpliwość w oczekiwaniu sukces, czyli róbmy swoje

Wydaje się, że branża internetowa rządzi się tymi samymi prawami, co rynek pracy w realnej rzeczywistości – liczą się doświadczenie, kompetencje, zaangażowanie, praktyka. Respondenci dostrzegają, że nic nie przychodzi łatwo ani szybko i że na początku internetowej kariery każdego czeka wiele trudności, niepowodzeń i upadków. Nawołują jednak, żeby się nie poddawać, nie zniechęcać, cierpliwie „robić swoje”, cały czas podnosić swoje kompetencje, aż odnie się wyczekiwany sukces. Oto wybrane wypowiedzi ankietowanych będące ilustracją dla powyższego stwierdzenia:

*Przede wszystkim, żeby się nie zniechęcać, że mają małą oglądalność bądź ich strona jest mało popularna, ponieważ zawsze ktoś od czegoś zaczynał. (6)*

*Co bym mógł im poradzić, przede wszystkim dużo cierpliwości, nie wyjeżdżać, nie atakować innych, bo może to się źle skończyć, jeżeli jest to nieuzasadnione. No i oczywiście zaangażowanie, ponieważ jeżeli utniemy angaż, to i praca, którą wkładamy w tworzenie jakiejś treści, również umiera. (11)*

*Myślę, że nowym użytkownikom poleciłbym cierpliwość na to, co robią, bo to nie wszystko pojawia się od razu od wow i że wszystko jest piękne i cudowne, i że muszą trafić do danej grupy odbiorców, zaciekać ich tym, co robią, oraz pokazać im swój punkt widzenia, ale nie zmuszać ich do tego, tylko pokazywać, żeby wyrazić swoją opinię. (23)*

*Trzeba być cierpliwym. Nic nie przychodzi od razu i trzeba włożyć dużo pracy w to, co chce się robić. Myślę, że jest to jak z każdym innym hobby – trening czyni mistrza. (72)*

*Na pewno poradzę im, aby się nie zniechęcały, a na pewno odniosą mały lub większy sukces. Podstawą jest zaczęcie działania. Jeżeli będziemy się zastanawiać, czy to nam wypali, czy nie, nie odniesiemy nic. Jednak jeżeli założymy go sporadycznie i od razu zaczniemy działać, będzie wszystko dobrze. (40)*

38

Autorzy „internetowych dzienników” podkreślają konieczność wykazywania się cechami takimi jak samodyscyplina, regularność, pracowitość czy niepoddawanie się początkowym niepowodzeniom czy małym zasięgom. Różne witryny internetowe, a wśród nich np. blogi, to dla wielu przede wszystkim warsztat doskonalenia własnych umiejętności na przyszłość – młodzi twórcy podkreślają, jak ważne jest poprawianie warsztatu językowego, unikanie błędów i to, aby w czasie notować progres. Prowadzenie strony internetowej uczy cierpliwości w dążeniu do wyznaczonych samodzielnie celów i może stanowić niejako szkołę życia, przygotowującą młodzież do wyzwań edukacyjnych i (coraz częściej) zawodowych.



Zdjęcie: unsplash.com, Alice Donovan Rouse





## Ważne wnioski:

- Autonarracja młodych skupia się na indywidualnych cechach twórczych oraz przymiotach, które świadczą o zaangażowaniu i poważnym traktowaniu swojej aktywności. Badani podkreślają wagę, jaką ma autentyczność i oryginalność treści, które generują. Doceniają możliwość uczenia się od bardziej doświadczonych użytkowników, czerpiąc inspirację z ich dzieł. Równocześnie sami wyrażają chęć i gotowość do pomocy twórcom mniej doświadczonym niż oni sami.
- Internetowa aktywność niejako zmusza młode osoby do ciągłego nabywania i doskonalenia swoich kompetencji w wymiarze kapitału kulturowego oraz kompetencji specjalistycznych przydatnych w bieżących aktywnościach online i w przyszłej pracy zawodowej. Młodzi mówią wprost: sam dobry pomysł nie wystarczy, aby osiągnąć sukces w internecie.
- Ważną figurą w opowieści badanych są „hejterzy”. Na ich ataki narażeni są szczególnie początkujący twórcy. Funkcjonowanie w różnorodnych internetowych dyskursach ma dla twórców wymiar wychowawczy: z jednej strony uczą się nie przejmować nieżyczliwymi opiniami, z drugiej – mają możliwość wykorzystania merytorycznej krytyki. Nastoletni twórcy mówią także otwarcie o tym, że internet to miejsce, gdzie każdy ma prawo do wolności słowa, nawet jeśli może to być krzywdzące dla innych użytkowników.



## Podziw internetowej publiczności czy własny rozwój – co daje satysfakcję młodym twórcom?

Marta Witkowska

40

Młodzi internetowi twórcy, pytani o to, co przynosi im największą satysfakcję związaną z ich działalnością online, w przeważającej większości wskazali pozytywny odbiór osób stanowiących publiczność – nazywanych przez nich często *followersami*, czasami fanami. Świadomość, że ich twórczość spotyka się z zainteresowaniem, miłymi komentarzami i zachętami do dalszego działania, wynagradzała autorom wysiłek i czas włożony w pracę.

*Najbardziej cieszy mnie, gdy ktoś pisze pozytywne komentarze, gdy ludzie mówią „O kurczę, ale extra śpiewasz”. Gdy ktoś powie mi, że powinnam zacząć śpiewać zawodowo. **Lubię, gdy ludzie doceniają to, że daję im kawałek swojego życia, swoich odczuć, pokazuję im świat, który mnie otacza.** (65)*

*Będę szczerą, po prostu uznanie innych ludzi, to że komuś się podoba to, co robię, (...) mnie satysfakcjonuje w rzeczy samej. (19)*

Znacząco mniej liczna część młodych twórców na pierwszym miejscu stawiała jednak zdecydowanie inne źródło satysfakcji – samodoskonalenie się.

*Najbardziej cieszy mnie świadomość mojego rozwoju. To, że dzięki prowadzeniu bloga mam pewną kontrolę nad tym, co robię, bo stale to zapisuję i publikuję. Ogromną satysfakcję daje mi również fakt, że mogę spojrzeć wstecz, na moje starsze wpisy, i zastanowić się nad sobą, nad tym, jaka byłam, co mnie ukształtowało. (79)*

Analiza wypowiedzi nastolatków w pozytywny sposób zaangażowanych w działania w internecie pozwoliła wyróżnić dwa główne źródła ich satysfakcji: związane z relacjami z odbiorcami, takie jak uzyskanie ich zainteresowania i uznania, poczucie misji i tworzenie wspólnoty oraz niezależne od zewnętrznego odbioru, skoncentrowane na samodoskonaleniu i poczuciu samowystarczalności (rysunek 6).



Rysunek 6. Źródła satysfakcji związane z aktywnością online wskazywane przez badanych

## Satysfakcja to bliskie i serdeczne kontakty z odbiorcami

Dla większości młodych twórców fakt, że ich internetowa aktywność jest doceniana i spotyka się z dużym zainteresowaniem, okazał się nagrodą samą w sobie. Młodzi internauci podkreślali, jak bardzo cenią sobie i dbają o budowanie i podtrzymywanie bliskiego kontaktu z odbiorcami. Traktują ten kontakt niezwykle poważnie, tworząc relację ściślejszą, pozytywnej wymiany. Ze swojej strony dbają o jakość dostarczanych swoim odbiorcom porad/doświadczeń i często silnie angażują się w osobiste relacje z nimi, a przy tym otrzymują pozytywne wzmocnienie i motywację do dalszych działań. Stała obecność i komentarze odbiorców wskazują im kierunek rozwoju. Nastoletni twórcy podkreślali wagę tego, że czują się widziani: ich rozwój odbywa się na oczach widowni, która – podobnie jak tradycyjna grupa rówieśnicza w okresie adolescencji – nadaje wagę i sens ich aktywności.

*(...) to, co robię, daje dużą satysfakcję innym, że to, co tworzę, nie idzie tak w zapomnienie, tylko dziewczyny np. powtarzają moje makijaże, pozytywne komentarze też są bardzo budujące. (81)*

*Największą satysfakcję dają mi osoby, które w prywatnych wiadomościach chwalą moją działalność i przez co widzę np. jak ich szafy nabierają nowego blasku. [A często masz takie sytuacje, że ktoś do ciebie pisze?] Matko, codziennie! [A to cię raczej motywuje, czy demotywuje do działania?] Bardzo mnie motywuje, to jest największa radość z tego, co robię. (37)*

*Najbardziej cieszy mnie to, że większość osób pisze do mnie czy dałoby radę, żebym się spotkała z nimi, upięła im włosy, no jest to dla mnie bardzo miłe, że ktoś widzi ten mój potencjał i bardzo się cieszę. [A często miałaś taką sytuację, że ktoś do ciebie pisał?] Tak, było sporo osób. (45)*

*Najbardziej cieszą mnie komentarze pod postami na blogu, zwłaszcza te pozytywne. Dają mi one motywację do tego, żeby dalej robić to, co robię, bo wiem, że ktoś to czyta czy ogląda, że są*



*osoby, które czekają, aż dodam coś nowego. Satisfakcję sprawia mi możliwość wymiany zdań z moimi obserwatorami i nie ukrywam – duża ilość lajków pod wpisami. (35)*

Młodzi twórcy podkreślali, że pilnie śledzą statystyki, ponieważ dla znacznej części z nich stale wzrastająca liczba odwiedzających i komentarzy nadaje poczucie sensu ich działaniom i podtrzymuje motywację do dalszej pracy. Szczególnie ważną rolę odgrywają osobiste podziękowania obserwatorów/fanów. Followersi tworzą dla nastoletnich twórców swoistą rozbudowaną grupę rówieśniczą, której akceptacja i uznanie są kluczowymi elementami konstruowania poczucia własnej wartości, sprawstwa i kompetencji. Głęboki i emocjonalny stosunek do grupy odbiorców odpowiada więc nie tylko specyfice nawiązywania relacji w okresie adolescencji, ale może być również związany z poczuciem bliskości i więzi z najbliższą sobie grupą rówieśniczą. Z drugiej strony, angażowanie się w działalność w internecie ułatwia w znaczenie większym stopniu poznanie osób podobnie myślących, mających zbliżone zainteresowania. Bycie aktywnym twórcą spotyka się z szacunkiem i uznaniem, co pozwala budować własną atrakcyjność w szeroko rozumianej grupie rówieśniczej. Poszerzona (i życzliwa) grupa rówieśnicza oferuje również wsparcie na niespotykaną dotąd skalę, utwierdzając młodego człowieka w podejmowaniu wielu ważnych decyzji rozwojowych i łagodząc lęk przed porażką i osamotnieniem (Oleszkowicz i Senejko, 2013).

42

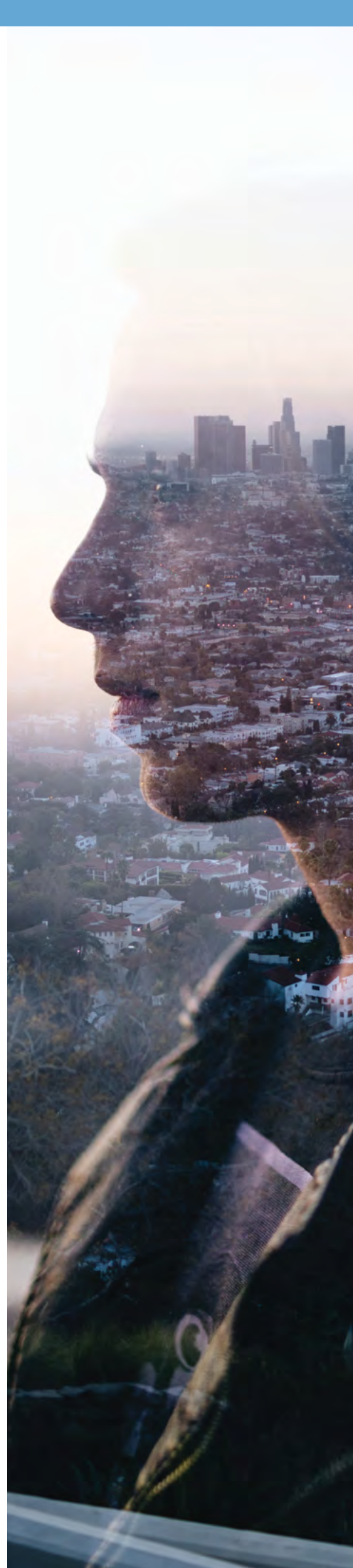
*Będę szczerą, po prostu uznanie innych ludzi, to że komuś się podoba to, co robię, (...) mnie satysfakcjonuje w samej rzeczy. (19)*

*Wiesz co, jednak ci czytelnicy moi, te pozytywne opinie, te komentarze, ten odzew, że piszą do mnie na Facebooku, na czacie, Instagramie, że mają różne pytania, no odzew po prostu tych fanów jest super, bardzo to lubię. (7)*

*Największą radość sprawia mi uśmiech innych, tysiące wiadomości od moich obserwatorek, które dziękują mi za to, że jestem, że im pomagam i że dzięki mnie są bliższe osiągnięciu swojego celu. (1)*

Młodych internetowych twórców głęboko satysfakcjonowało traktowanie ich działań jako inspiracji, impulsu do zmiany, pomocy w osiągnięciu wyznaczonego celu, pokazywaniu świata. W wielu ich wypowiedziach można było dostrzec splot niezwykle zadowolającego wglądu w siebie – nie tylko tego, że potrafią być sprawczy i skuteczni w swoich działaniach, ale również tego, jak znaczącą rolę pełnią w stworzonej przez siebie grupie odbiorców.

*Myślę, że to, że ludziom się to podoba, że jestem jakąś inspiracją, bo dostaję dużo takich wiadomości. Ludzie się inspirują jakimiś rzeczami. Zarobek z tego, co lubię, też jest na plus. (61)*



*Największą satysfakcję odczuwam wtedy, kiedy pod moimi postami pojawia się dużo komentarzy od obserwatorów, którzy czerpią inspirację z mojego profilu. Ponadto, wielu z nich wysyła do mnie wiadomości prywatne, w których proszą o rady i przepisy na wegańskie dania. Kiedy mogę im pomóc, jestem szczęśliwa i czuję, że ma to sens. Ich odzew daje mi motywację i chęć do dalszego działania. (95)*

Młodzi internauci są świadomi tego, jak wyjątkowym narzędziem jest internet, który daje im szansę nie tylko zdobywania wiedzy i rozwoju technologicznego, ale przede wszystkim „rządu dusz” – stworzenia niszy, gdzie każdy może poczuć się liderem w swojej społeczności, nie wychodząc z domu. Młodzi w otwarty sposób przyznawali, że żyją w świecie, w którym każdy ma możliwość wywierania wpływu i podjęcia dowolnych działań, a przestrzeń internetu staje się coraz bardziej egalitarna.

Z właściwym sobie idealizmem nastoletni twórcy skłaniali się do przyjmowania wizji internetu jako „dużego wspólnego placu zabaw”, na którym każdy może bawić się i grać bez żadnych ograniczeń (Reed, 2014).

*(...) Internet sprawia, że nawet we własnym pokoju możemy mieć takie własne centrum dowodzenia, nie potrzebujemy do tego wielkich środków i tak naprawdę wszystko możemy robić w domu i dzielić się tym z innymi ludźmi, przez to ktoś może nas zauważyć i później pomóc nam w rozwoju tej naszej kariery czy ścieżki życiowej. (3)*

*(...) Internet jest najprostszym narzędziem takim działania łańcuchowego. (62)*

*Najbardziej cieszy mnie to, że to, co robię, daje dużą satysfakcję innym, że to, co tworzę, nie idzie tak w zapomnienie, tylko dziewczyny np. powtarzają moje makijaże, pozytywne komentarze też są bardzo budujące. A w samym internecie cieszy mnie nieograniaczony kontakt z osobami i również ogromna wiedza, która w nim jest. (81)*

Badani z satysfakcją podkreślali, że przez swoich odbiorców często są traktowani jak profesjonalści. Pytani o poradę i opinię – łatwo i raczej bezkrytycznie przyjmowali też taką rolę, niezależnie od tego, jak długo zajmują się danym tematem i jaka jest ich rzeczywista wiedza.

*Od momentu, gdy prowadzę swój blog, wiem, że pomógł wielu osobom. Wiem to, ponieważ moje czytelniczki piszą do mnie, dziękują mi za rady lub przesyłają swoje zdjęcia w makijażu wykonanym zgodnie z moimi wskazówkami i zaleceniami. (56)*

*Najbardziej cieszy mnie fakt, że mogę komuś pomóc. Bardzo często dostaję wiadomości prywatne, w których ludzi pytają mnie: jakie według mnie psy są najładniejsze/najłagodniejsze? Jakie psy są najlepsze dla dzieci? Dostaję kilkanaście wiadomości takiej treści dziennie. Jest to bardzo miłe i motywujące do dalszej nauki i działania. (31)*

*Największą satysfakcję daje mi to, że pomagam ludziom z problemami i pewnego rodzaju kompleksami. Zawsze mogą do mnie napisać, a ja im poradzę, jak zmienić swoje życie na lepsze. Bardzo motywuje mnie to do działania (...). (40)*

Osiąganie satysfakcji powiązane z budowaniem i podtrzymywaniem relacji i funkcjonowaniem w szerszej wspólnocie jest powszechnym, niezwykle satysfakcjonującym doświadczeniem badanych nastolatków. Poczucie przynależności, niezależnie od tego, czy osiągnięte poprzez budowanie relacji rówieśniczych offline czy online, w ten sam sposób pomaga w konstruowaniu i wyrażaniu własnej tożsamości, spójności wewnętrznej, zdobywaniu poczucia kompetencji i mistrzostwa, definiowaniu norm i wartości, z którymi młoda osoba się identyfikuje (Subrahmanyam i Smahel, 2012).

## Poczucie wspólnoty pasji i zainteresowań

Chociaż zdecydowana większość młodych twórców wskazywała relacje jako satysfakcjonujące i motywujące do dalszego działania, to mogą mieć one różne oblicza. Najczęściej przybierały formę satysfakcji z pozytywnych komentarzy, wyrazów uznania czy podziękowań. Nastoletni twórcy czerpali radość z popularności i statusu ekspertów, którzy inspirują innych (followersów – czyli w pewnym sensie naśladowców) do zmiany. Część internautów zwracała jednak uwagę na relacje o odmiennym charakterze: te mniej hierarchiczne (twórca – fani), skoncentrowane bardziej na współpracy osób o podobnych umiejętnościach, wzajemnej pomocy, współdzieleniu pasji na bardziej partnerskich warunkach, uczeniu się od siebie nawzajem i wspólnym rozwiązywaniu problemów.

Ten sposób podejścia do relacji w sieci oraz wzajemnej wymiany wiedzy i umiejętności częściej deklarowali ci młodzi twórcy, którzy prowadzą blogi/kanały/profile dotyczące wyspecjalizowanych umiejętności, np. DIY (ang. *DIY, do it yourself*, zrób to sam), organizacji czasu, nauki, fotografii, dekoracji itp. W ich wypowiedziach częściej pojawiała się potrzeba zasięgnięcia opinii, korzystania z czyjejś wiedzy lub techniki wykonania, porównywania i konstruktywnej krytyki. Rzadziej natomiast określali swoich odbiorców mianem fanów – najczęściej byli oni dla nich odbiorcami lub innymi użytkownikami sieci. Ta grupa młodych ludzi wydawała się w bardziej realistyczny i dojrzały sposób współuczestniczyć w internetowej wspólnocie twórców.

*Dzięki internetowi mam możliwość dotarcia do dużej grupy odbiorców, dzięki czemu mam kontakt z nimi i mogę wymieniać się opiniami i komentarzami. (...) Internet jest miejscem wymiany doświadczeń, wymiany pomysłów, ale także porad, z których czasem staram się korzystać. (32)*

*(...) Mogę dzielić się swoją pasją, poznawać nowych ludzi, wymieniać komentarze, to naprawdę jest ok. (38)*

*W internecie cieszy mnie to, że [to] czym się dzielę, odbierają inni użytkownicy i angażują się w to, co robię, odpowiadają, pomagają, rozmawiamy na różne tematy, to mnie właśnie cieszy w internecie, że mogę z kimś porozmawiać, że komuś tłumaczę, co ja robię i czym się interesuję, to odbiera to pozytywnie i ze mną próbuje rozwijać te tematy, wspólnie jakoś rozmawiamy, myślimy na ten temat i zaangażowanie innych użytkowników mnie cieszy z całego internetu (...). (23)*

*(...) Wiem również, że są osoby o podobnych zainteresowaniach do moich, z którymi mogę wymieniać się opiniami i komentarzami (...). (96)*





Internet zapewnia nastolatkom unikatową wręcz możliwość współtworzenia szerokich sieci społecznego wsparcia. To wirtualna przestrzeń, w której otrzymują realne i wymierne korzyści – czują się ważni i akceptowani, redukują niepewność, testują normy, angażują się w rozmaite zadania, ale też, jak każda grupa rówieśnicza, skłaniają do poszukiwania odpowiedzi na pytania o własną tożsamość, zarówno społeczną, jak i indywidualną (Oleszkowicz i Senejko, 2013).

Tym, co odróżnia szerokie sieci wsparcia online od grup, jakie młodzi tworzą tylko offline, jest ich większy potencjał rozwojowy. Poszukiwanie i uczestniczenie w wymianie z dużym gronem osób skoncentrowanych na doskonaleniu się, zdobywaniu nowych umiejętności, pielęgnowaniu swoich pasji stanowi bardzo silny bodziec do rozwoju. Oczywiście korzyści takie można mieć także z uczestnictwa w grupach offline – kluczowa w każdym przypadku będzie więc jakość relacji i aktywności grupy, a nie jej forma online lub offline.

### Satysfakcja z możliwości rozwijania swojej pasji

Część młodych twórców jako największe źródło satysfakcji wskazywała możliwość rozwijania swoich zainteresowań za pomocą tak uniwersalnego medium, jakim jest internet. Traktowali jednak sieć jako podstawowe narzędzie, dzięki któremu mogą wyrażać siebie, poszukiwać inspiracji i wiedzy, podejmować wyzwania i realizować swoje marzenia, ale również pokonywać bariery. Za każdym razem obecny jest jednak omówiony wcześniej czynnik relacji z odbiorcami.

*Najbardziej cieszy mnie złapanie ulotnej chwili w klatce, ujęcie emocji, uśmiechu, łez... Tego przekazu, ładunku emocji, który znika w rzeczywistości, ale można go zatrzymać na zdjęciu. (...) Poza tym, że sama sobie sprawiam przyjemność, realizując swoje pasje, to właśnie czytelnicy mnie napędzają. (30)*

*Myślę, że mimo wszystko najwięcej frajdy i satysfakcji daje mi spełnianie moich marzeń, a jedno mam już za sobą. Bardzo chciałem prowadzić bloga o tematyce sportowej, no i się udało. Mam go. Mogę dzielić się swoją pasją, poznawać nowych ludzi, wymieniać komentarze, to naprawdę jest ok. (39)*

*Największą satysfakcję sprawia mi udoskonalenie mojego dzieła w postaci bloga. Pozytywne komentarze od czytelników również wzbudzają we mnie uczucie radości. (75)*

*Największą satysfakcję daje mi moment, w którym długo nad czymś pracuję i na sam koniec naprawdę jestem z tego zadowolona i spełniona. (...). (85)*

Dla części nastolatków satysfakcjonujące było podjęcie wyzwania, jakim jest upublicznienie swojej pracy w internecie. Traktowali to jako wyzwanie, możliwość zmierzenia się z własnymi trudnościami i słabościami, ale również jako wypłynięcie na szerokie wody, sprawdzian dla swoich umiejętności na mniej bezpiecznym gruncie niż wąskie grono rodziny i przyjaciół.

*Myślę, że w ostatnim czasie to prowadzenie tego bloga i jakaś możliwość samodoskonalenia się, bo bloga założyłem właśnie z powodu matury, którą będę pisał, i właśnie staram się przez to, że mam jakiś powód, żeby pokazywać gdziekolwiek moje prace, wprawiać się w tym, jak piszę itd., i to mnie cieszy. (18)*

*(...) Myślę również, że i dla mnie to będzie dobre, ponieważ będę uczył się cierpliwości i wyrozumiałości, że nie wszyscy się na wszystkim znają. Może uda mi się poprzez pomaganie innym zmotywować siebie samego do lepszego życia. (24)*

Młodzi twórcy mówili również o potrzebie poszukiwania inspiracji do dalszego osobistego rozwoju, wyjścia poza to, co jest dla nich dostępne offline oraz o ogromnej szansie rozwojowej, jaką stanowi dla nich dostęp do internetu – okna na świat.

*Największą satysfakcję sprawia mi możliwość zapisania sobie fajnych pomysłów na prace, czy to z papierowej wikliny, czy szydełka, czy drutów... No i oczywiście później wykonywanie ich, a po wykonaniu zamieszczenia zdjęcia mojej pracy na blogu (...). (54)*

*Wydaje mi się, że największą satysfakcję daje mi pomoc, jaką mogę znaleźć w internecie, np. jeżeli chodzi o zadania domowe. Nie mówię tutaj o dosłownym spisywaniu zadań z internetu, ale o pomocy słowników internetowych, które np. nie są dostępne w domu czy coś takiego i mam możliwość skorzystania z takich pomocy dydaktycznych online. (17)*

*Uważam, że największą satysfakcją w moim przypadku jest znajdowanie różnych ciekawych i tanich rzeczy w sklepach internetowych, można w ten sposób zaoszczędzić sporą kwotę pieniędzy, a wiadomo artyści ich zbyt wiele nie mają, no chyba że są światowej sławy, a ja póki co jeszcze do tej grupy nie należę. (42)*

Nastoletni twórcy mocno podkreślali również satysfakcję płynącą z poczucia braku granic, jaką zapewnia im działalność w sieci, ze swobody poruszania się po wirtualnym świecie, otwartości i niezależności oraz bogactwa zasobów, jakie oferuje im internet. Bardzo cieszyła ich własna samodzielność i zaradność oraz poczucie, że są ekspertami w uzyskiwaniu dostępu do potrzebnych treści.

*(...) niedawno odnotowano wejście na moją stronę z Alaski i Kalifornii i nie wiem, czy było to przypadkowe czy nie, ale fajna jest ta świadomość, że moja praca ma aż tak daleki zasięg. (6)*

*Największą satysfakcję daje mi łatwość dostępu do wszystkiego. Mam stosunkowo dziwne zainteresowania i niejako hobby. Gdybym miał jechać do Chin albo Japonii, musiałbym zbierać na tą wycieczkę bardzo długi czas, zwłaszcza że jeszcze nie pracuję, i kasę dostaję tylko na święta i urodziny (...). Dlatego, siedząc w domu i odpalając mapę Google, mogę poczuć się tak jakbym był w Tokio,*

*Pekinie czy Kioto. Dzięki temu wiem mniej więcej, gdzie są jakie ulice, jakie budynki gdzie stoją. Jest to dla mnie wielkie ułatwienie i oczywiście możliwość poszerzenia swojej wiedzy. (53)*

*(...) I jeszcze chyba cieszy mnie ogólna dostępność rzeczy. Nie muszę wychodzić do biblioteki w celu wypożyczenia książki, tylko mogę sobie szybko pobrać e-booka i przez to mogę zaoszczędzić czas. (58)*

*Satysfakcjonuje mnie wszystko, co mogę zrobić szybciej w internecie niż w rzeczywistości. Kocham internet za to, że jest nieograniczony i że mogę w nim zrobić dosłownie wszystko. (82)*

*Przede wszystkim cieszy mnie to, że dostęp do internetu mam prawie w każdym miejscu na Ziemi. Zawsze mogę coś sprawdzić w swoim telefonie i zaspokoić moją ciekawość. (72)*

*Najbardziej cieszy mnie łatwa dostępność. (...) Cieszy mnie, że mogę korzystać z internetu cały czas i towarzyszy on mi wszędzie. Również cieszy mnie fakt, iż w internecie jest tak wiele poradników praktycznie dla każdej specjalizacji. To jest fenomen, ponieważ myślę, że niedługo lekcję będą się odbywały za pomocą tabletów i komputerów. To jest niebywałe i cudowne uczucie. Cieszę się, że żyję w tym pokoleniu. (69)*

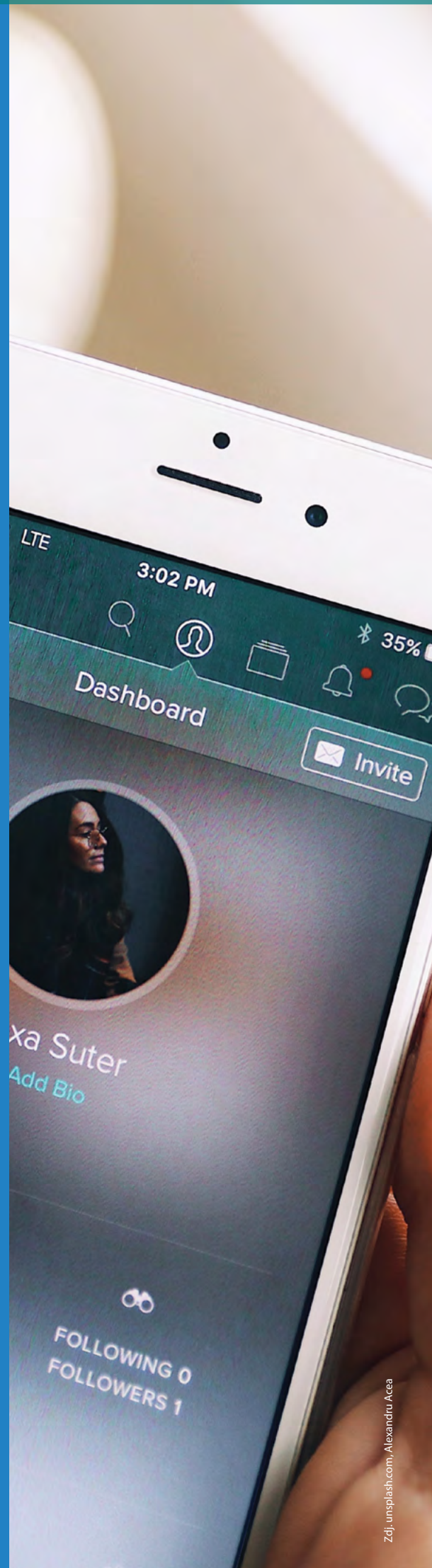
Zaufanie nastolatków w stosunku do zasobów online wydaje się nieograniczone i raczej bezkrytyczne. Wielu z nich wskazało internet jako podstawowe źródło wiedzy z wyboru – dostępnej w szybki i wygodny sposób, dzięki jednemu kliknięciu. Kwestie takie jak wiarygodność informacji, weryfikowanie źródeł, legalność pobieranych programów czy materiałów oraz prawa autorskie praktycznie nie były przez nich poruszane. Stosunkowo mały krytycyzm nastolatków w stosunku do internetowych źródeł wiedzy i niewielka zdolność do obiektywnej oceny ich wartości nie są nowym zjawiskiem. Problemy z dokonaniem selekcji wartościowych źródeł wiedzy wśród młodzieży potwierdzają inne badania (Tanaś i in., 2017).





## Ważne wnioski:

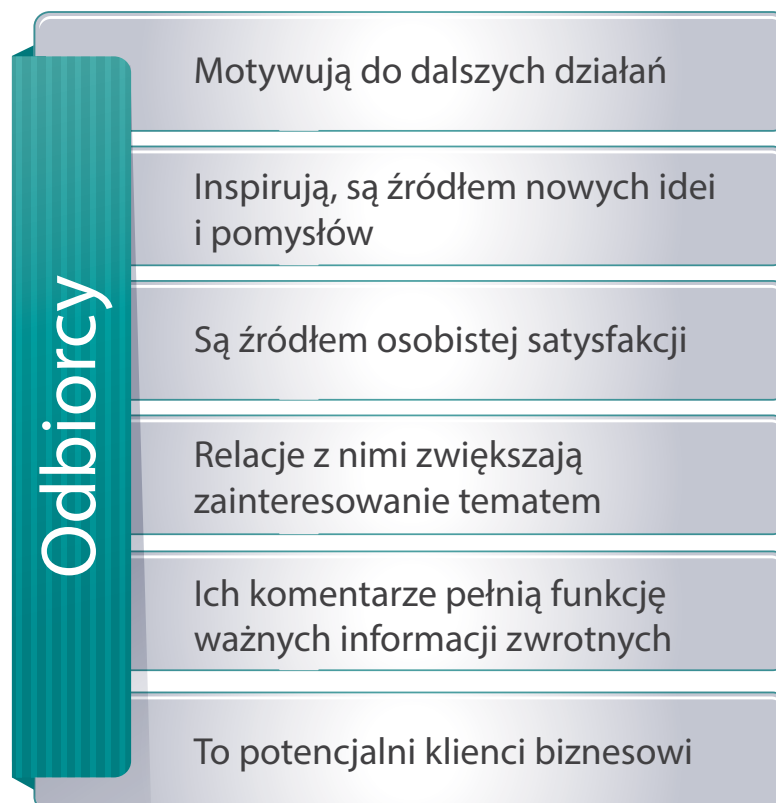
- Satisfakcja z aktywności online ma dla młodych twórców dwa wyraźnie różne źródła. Pierwsze z nich – związane z nawiązywaniem i utrzymywaniem bliskich i serdecznych relacji z odbiorcami – koncentruje uwagę nastolatków na rozwijaniu kompetencji społecznych, takich jak np. uważność na odbiorcę, budowanie własnego wizerunku online, wywieranie wpływu na innych, komunikowanie się z trudnymi rozmówcami czy radzenie sobie ze stresem. Drugie – oparte na dążeniu do samodoskonalenia się i budowaniu własnej niezależności – skłania do mierzenia się z własnymi ograniczeniami, ale również stanowi bodziec do ciągłego rozwoju i poszukiwania specjalistycznej wiedzy, m.in. w internetowych grupach eksperckich. Choć w wypowiedziach badanych nastolatków przeważała potrzeba utrzymania osobistych relacji, bardzo rzadko mówili oni o czerpaniu satysfakcji wyłącznie z jednego z tych dwóch obszarów.
- Pozytywne reakcje na internetową twórczość oraz możliwość objęcia znaczącej roli w grupie odbiorców dają młodym internautom głęboko satysfakcjonujące poczucie sprawczości i własnej skuteczności. Takie przekonanie jest w niezwykle sposób wzmacniające: nadaje sens dalszej aktywności, inspiruje do ciągłego rozwoju, pozwala stale zwiększać wysiłki wkładane w działania online, buduje wytrwałość w dążeniu do wyznaczonego celu.
- Młodzi internetowi twórcy traktują internet jak „okno na świat”, które oferuje im wiele różnorodnych możliwości, wyrównując tym samym szanse na rozwój. Dużą satysfakcję czerpią zarówno z współtworzenia szerokich sieci społecznego wsparcia i uczestnictwa w profesjonalnych grupach dzielących się wiedzą, jak i z poczucia bycia ekspertami w uzyskiwaniu (bezpłatnego) dostępu do potrzebnych im treści.



## Ważni (nie)znajomi – relacje młodych twórców z odbiorcami

Anna Borkowska

Internetowa twórczość to dla nastolatków sposób na realizację ważnych potrzeb rozwojowych (w tym przypadku okresu adolescencji). Pytani o motywację do tworzenia w internecie, młodzi ludzie najczęściej wskazywali potrzebę własnego rozwoju, samorealizacji, swoistej próby własnych sił. Z drugiej jednak strony niemal wszyscy badani podkreślali wagę relacji z innymi ludźmi – odbiorcami ich twórczości. Followersi to z jednej strony źródło motywacji i inspiracji, a z drugiej, jak mówi jedna z internutek, „lustro, w którym można się przejrzeć”, sprawdzić, czy to, co robimy w internecie, jest wartościowe i spotyka się z uznaniem.





Tego rodzaju wypowiedzi młodych internautów zdają się potwierdzać głosy wskazujące, że internet i działalność w sieci stały się dla dzisiejszych nastolatków kolejnym „poligonem treningowym”, na którym mogą rozwiązywać stojące przed nimi zadania rozwojowe, w tym to najważniejsze – kształtowanie własnej tożsamości. Jest ono centralnym zadaniem rozwojowym adolescencji (Erikson, 2004; Witkowski, 2009) i wiąże się z określeniem osobistych potrzeb, preferencji, zainteresowań i zdolności, a przede wszystkim z autonomią w działaniu. Do najważniejszych cech dojrzałej tożsamości zalicza się: zaufanie do siebie i do swoich możliwości, odpowiedzialność, autonomię w relacjach interpersonalnych, w rozumowaniu moralnym i podejmowaniu decyzji, uniezależnienie się od sądów innych oraz poczucie sprawstwa (Słupska, 2016).

Warunkiem osiągnięcia tego stanu jest przejście swoistego treningu w odgrywaniu nowych ról i podejmowaniu nowych zadań, które dorastający realizują zarówno w sferze fantazji, jak i w formie realnych aktywności. Wydaje się, że podobną funkcję, przynajmniej w pewnym zakresie, może spełniać aktywność w świecie cyfrowym. Doświadczenia nabywane online pozwalają na odkrywanie i przyswajanie nowych oraz wzmacnianie już posiadanych kompetencji, wzbogacają obraz siebie, pozwalają na odpowiednią autoprezentację w grupie i zyskiwanie społecznego uznania.

Relacje społeczne nawiązywane za pośrednictwem sieci mogą pełnić w rozwoju tożsamości adolescentów funkcję podobną do tej, jaką odgrywają grupy rówieśnicze w realnym świecie. Pytani o znaczenie relacji z odbiorcami, badani przez nas młodzi twórcy odpowiadali, że są one podstawą ich działania. Bez kontaktu z internautami śledzącymi to, co publikują w sieci, ich działalność nie miałaby sensu. Internetowa publiczność jest przede wszystkim siłą napędową do działania, a dobre relacje motywują do wytrwałości – tym bardziej, że niekiedy internetowa działalność wiąże się z dużym wysiłkiem i wyrzeczeniami.

*No i sądzę że to, co wstawiamy do internetu, w większości wstawiamy dla kogoś, dla tych właśnie odbiorców, a nie po to, żeby sobie coś udowodnić, coś pokazać. (20)*

*Relacje są podstawą funkcjonowania bloga i Instagrama. Bez czytelników moja „praca” nie byłaby tym, czym jest w obecnym kształcie. (30)*



*Relacje z odbiorcami są najważniejsze! Bez nich prowadzenie mojego bloga nie miałyby sensu. Oni tak naprawdę wszystko napędzają i są motorem do działania. Codziennie przeglądam komentarze zarówno te pozytywne, [jak] i negatywne. Każde biorę do serca i przyjmuję je jako rady na przyszłość. Wiem, że wyżej pisałem, żebyśmy żyli chwilą, ale czasami kiedy mam dzień wolny, lubię sobie popatrzeć na stare komentarze. Są to miłe wspomnienia i zawsze przypominają mi się stare piosenki, których kiedyś słuchałem. Jest to swojego rodzaju najlepszy pamiętnik. Oczywiście bez moich fanów nie udałoby się to. Kocham ich wszystkich i mam nadzieję, że nigdy mnie nie opuszczą. (51)*

*Gdyby nie oni na pewno nie miałabym tych motywacji, żeby codziennie, co drugi dzień wstawiać tego, co robię, zdjęć i swoich pomysłów, dają mi dużo motywacji, dużą siłę, dużego powera do tego, żeby działać dalej i kontakt z nimi motywuje i inspirowe przede wszystkim. (21)*

Odbiorcy to także źródło inspiracji. Dzięki nim możliwy jest rozwój projektu, generowanie nowych pomysłów i poszerzanie obszaru własnej działalności.

*Mogłabym publikować sama dla siebie, również sprawiałoby mi to radość ze względu na możliwość rozwoju i obserwowania własnych postępów, ale to ludzie dają siłę napędową i często są inspiracją do postów, instrukcji, porad, jak i samych zdjęć. (30)*

Niekiedy relacje z odbiorcami bywają podstawą budowania przyszłego biznesu i pozyskiwania potencjalnych klientów. Wśród badanych nastolatków takich opinii było jednak stosunkowo niewiele.

*Takie relacje to w sumie najważniejsze według mnie na blogu. Moim zadaniem jest zaciekawić moich odbiorców i bez ich reakcji, wiadomości i komentarzy to wszystko traci na sensie. Ja muszę do nich dotrzeć. Ich przekonać i zdobyć na moją stronę. Przekonać o tym, co robię, więc jak ktoś ma pytanie lub coś mu się spodobało i mi pisze prywatnie lub w komentarzu, to właśnie moja odpowiedź może tą relację wzmocnić i tak mogę wygrać i sympatię. Jak z tego bloga w końcu zrobi się własny biznes, to wtedy te osoby już wygrałem dzięki temu jako potencjalnych klientów. (66)*



Co ciekawe, takie wartości jak sława i popularność czy pieniądze nie pojawiały się w odpowiedziach badanych nastolatków w kontekście relacji z odbiorcami. Tylko jeden respondent przyznał otwarcie, że relacje z odbiorcami są ważne, ponieważ pozwalają odnieść sukces w sieci i zdobyć sławę.

*Zawsze proszę moich fanów, chociaż na tym polu mogę poczuć się sławny, żeby udostępniali mój blog. Lubię kontakt z moimi fanami, ponieważ czasami spotykam ich na ulicy i mnie poznają, co jest cudowne i oni robią sobie później ze mną zdjęcia i w ogóle jest super. Obserwatorzy są najważniejsi. (69)*

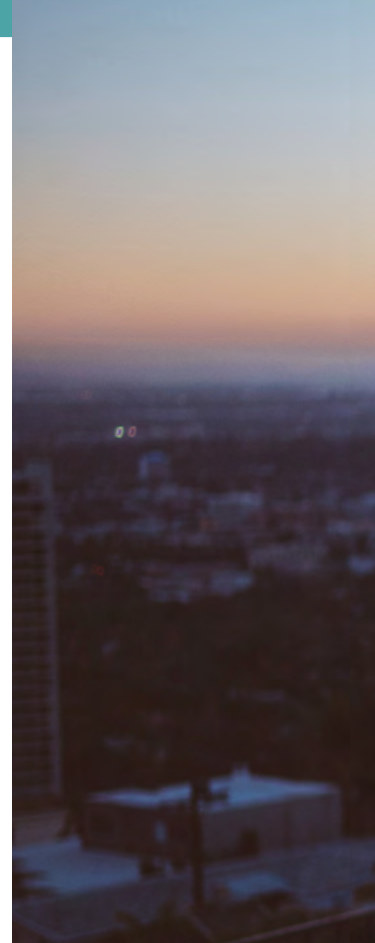
Warto tej interesującej kwestii poświęcić kilka słów komentarza.

Współczesne badania socjologiczne wskazują na narastającą w społeczeństwie polskim tendencję do orientacji na cele i wartości o charakterze pragmatycznym oraz do postrzegania świata w kategoriach gry rynkowej (Ziółkowski, 2000; Messyasz, 2014, 2015). Zjawisko to, określane jako „pragmatyzacja świadomości”, odnosi się coraz częściej również do młodzieży w wieku dojrzewania. Status materialny i odniesienie sukcesu na rynku pracy stanowią w opinii większości młodych ludzi warunek powodzenia, a co za tym idzie – stają się głównymi przesłankami dokonywanych przez nich wyborów życiowych. Świadomość uczestnictwa w rywalizacji o dobrą pozycję na rynku pracy i ujmowanie siebie w kategoriach przystosowania do wymagań rynku bardzo wcześnie zaczynają odgrywać znaczącą rolę w życiu młodych osób. Pojawia się pytanie, czy tak wczesne zorientowanie nastolatków na użyteczność i przydatność poglądów czy zainteresowań oraz pragmatyzacja celów życiowych wyznaczanych z perspektywy korzyści materialnych pozwalają na pozytywny i pełny rozwój w kierunku dorosłości.

W świetle tych doniesień można by się spodziewać, że liczba badanych przez nas młodych twórców internetowych wskazujących na ekonomiczną motywację swoich działań będzie znacząco duża. Tymczasem tylko niewielki procent respondentów udzielił takiej odpowiedzi. Nawet jeśli część badanych wiąże swoją przyszłość zawodową z obecną działalnością internetową, to kierunek, jaki można zauważyć, prowadzi raczej od działalności niekomercyjnej do komercyjnego wykorzystania tej działalności w przyszłości („prowadzę działalność w internecie, ponieważ jest to moja pasja”), a nie odwrotnie („zajmuję się czymś, bo wiem, że się dobrze sprzedaje”). W badanej grupie twórczość internetowa to zdecydowanie najpierw rozwijanie zainteresowań i samorealizacja. Tak określiła to jedna z internatek prowadząca bloga o fotografii:

*Swoją pasję traktuję jako hobby, lecz nie wykluczam, że prowadzenie bloga stanie się kiedyś moją pracą zawodową i zarobkową. Chciałabym połączyć te dwie rzeczy. Plan na przyszłość może być całkiem konkretny. (21)*

Wydaje się, że przynajmniej w tej grupie młodzieży wyraźnie wybrzmiewa echo idealizmu młodzieńczego, tak kluczowego dla pozytywnego rozwiązania kryzysów rozwojowych okresu adolescencji. Z perspektywy rozwoju psychospołecznego nastolatka idealizm młodzieńczy, choć niekiedy postrzegany przez dorosłych jako niepraktyczny czy nieżyłowy, jest kamieniem milowym na drodze rozwoju ku dojrzałej koncepcji sensu własnego życia oraz dla konstruktywnej realizacji zadań rozwojowych. Młodzieńczy idealizm i zapał do reformowania świata sprzyja rozwijaniu zainteresowań, angażowaniu się w prospołecznie nastawione grupy i ideologie, tworzeniu wizji lepszej przyszłości, rozbudzeniu wśród młodych ludzi postawy altruistycznych. Pełniąc rolę „katalizatora” rozwoju systemu wartości uniwersalnych, umożliwia przejście na postformalny poziom rozumowania moralnego i tworzy bazę do rozwoju zachowań prospołecznych i solidarnościowych (Piotrowski, Wojciechowska, Ziółkowska, 2014).





Przykładem może być wypowiedź jednego z blogerów:

*Największą satysfakcją sprawia mi to, że mogę pomagać innym, wraz z dwoma znajomymi postanowiliśmy otworzyć w internecie internetową szkołę programowania, myślę, że dzięki temu będziemy mogli pomóc innym użytkownikom zrozumieć tajniki programowania, będziemy mogli być może odpowiedzieć na jakieś pytania, które osoby zainteresowane programowaniem nam zadadzą, być może kogoś zainteresujemy tą tematyką. Możliwe również, że dzięki naszemu pomysłowi nasi odbiorcy będą lepiej sobie radzić z zagadnieniami programowania. Myślę również, że i dla mnie to będzie dobre, ponieważ będę uczył się cierpliwości i wyrozumiałości, że nie wszyscy się na wszystkim znają. Może uda mi się poprzez pomaganie innym zmotywować siebie samego do lepszego życia. (24)*

Analiza wypowiedzi badanych wskazuje, jak ważne dla młodych twórców są relacje z odbiorcami ich twórczości. Uznanie przez internetową publiczność, a nie, jak mogłoby się wydawać, perspektywa osiągnięcia korzyści materialnych czy zdobycia sławy, jest głównym motywem działania i źródłem satysfakcji. Interakcja z odbiorcami, mimo że tylko zapośredniczona, to także sposób na realizację szczególnie istotnych w okresie adolescencji zadań rozwojowych i ważny krok w procesie budowania własnej tożsamości.

## Komunikacja online według reguł ze świata offline

Internetowe relacje młodych twórców z odbiorcami w zasadzie odzwierciedlają już istniejące w świecie offline reguły społeczne: uprzejmość i szacunek wobec innych, prawo do wyrażania własnej opinii, tolerancja, odpowiedzialność za własne działania itp.

Z jednej strony, jak podkreślali badani, sieć daje twórcom możliwość szerokiej i swobodnej wymiany poglądów z internautami śledzącymi ich działalność oraz sposobność do dyskusji o ważnych dla nich sprawach. Z drugiej strony bycie internetowym twórcą zobowiązuje także do przyjęcia postawy odpowiedzialności wobec fanów. Takie poczucie zobowiązania sprawia, że respondenci traktują kontakty z odbiorcami bardzo poważnie, czasami wręcz profesjonalnie. Liczą się z ich zdaniem, starają się reagować na prośby i sugestie internautów, odpisują na posty. Komentarze od odbiorców są informacją, czy prowadzona działalność spotyka się z uznaniem, w jakim kierunku się rozwijać, co interesuje innych młodych ludzi.



*(...) jak prowadzę swojego bloga, to ważne jest to, żebym wiedziała, co ludzi interesuje, i jak czytam te komentarze pod swoimi wpisami, no to widzę, co ich interesuje, co mam kontynuować, czego mam więcej dodawać, bo jeżeli robiłabym tylko to, co mi podpasuje, to bym pewnie niektórych czytelników zraziła do siebie. (16)*

*Bardzo liczę się z ich zdaniem, dlatego jeżeli poproszą mnie oni o poruszenie jakiegoś tematu, staram się wyczerpać wszystkie informacje, aby udzielić im jak najbardziej wyczerpującej i zwięzłej odpowiedzi. (40)*

Po raz kolejny w wypowiedziach badanych widzimy odzwierciedlenie procesów rozwojowych charakterystycznych dla okresu adolescencji. Tym razem związanych z realizacją kolejnego ważnego zadania na drodze do dorosłości – przyjmowania zobowiązań. Obok procesu eksploracji jest on jednym z kluczowych warunków ukształtowania się dojrzałej tożsamości.

Większość młodych twórców podkreślała konieczność okazywania szacunku wobec odbiorcy i bycia autentycznym w kontakcie z nim.

*Ludzie lubią osoby szczerze, osoby miłe, osoby otwarte, ale przede wszystkim szczerze, które pokazują to, jakie są naprawdę, nie udają kogoś, nie podszywają się pod kogoś, bo wiadomo – w internecie każdy myśli, że jest anonimowy, a to nieprawda, i ludzie, którzy nas obserwują, czują to, zawsze to czują, czy ktoś udaje kogoś, kim nie jest, a kim chciałby być, czy jest on prawdziwy i jest to bardzo ważne i ma to znaczenie, żeby ludzie się interesowali nami i mieli nas za w porządku osoby. (19)*

*Odpisuję nawet, jak mam gorszy dzień, bo brak odpowiedzi to brak szacunku dla odbiorcy. (37)*



Wolność słowa i prawo do swobodnego wyrażania swojego zdania w internecie wydają się dla młodych ludzi ważnymi wartościami związanymi z funkcjonowaniem w przestrzeni wirtualnej. Pogląd, że internet jest nieograniczonym narzędziem komunikacji i przestrzenią do swobodnego tworzenia oraz przepływu treści pojawiał się w wielu wątkach wywiadu z internetowymi twórcami. Zarówno pozytywne, jak i negatywne komentarze ze strony innych internautów respondenci starają się traktować jako informację zwrotną, wymianę opinii i sposób wyrażenia własnych poglądów, do których odbiorcy mają pełne prawo, o ile nie narusza to norm społecznych i nie staje się narzędziem wyśmiewania, obrażania i upokarzania.

*Piszą, że się np. nie zgadzają z moim zdaniem i mają do tego prawo, ja ich nie neguję w żadnym razie, tylko cieszę się, że też są negatywne odpowiedzi, bo to zawsze też mnie motywuje, próbuję z tym walczyć, lecz nie w sposób, który uraziłby kogoś. (22)*

Podsumowując, możemy powiedzieć, że komunikacja w świecie online nie odbiega znacząco od komunikacji poza siecią. Nadal ważne są tu wartości takie jak: kultura osobista, szacunek i autentyczność w kontaktach międzyludzkich, poszanowanie praw i poglądów innych osób oraz odpowiedzialność za własne działania.

## Konstruktywna krytyka jest OK, hejt – nie!

Z wypowiedzi młodych twórców wynika, że właściwie większość z nich zetknęła się z nieprzyjemnymi komentarzami czy nawet z hejtem (agresją elektroniczną), przy czym zjawiska te zazwyczaj towarzyszą początkom działalności. Wraz z rozwojem projektu zwykle pojawia się ich coraz mniej, a zaczynają dominować pozytywne informacje od odbiorców.

Reakcje badanych na krytykę ze strony innych internautów świadczą o ich dużej dojrzałości. Pytani o to, jak odbierają krytyczne informacje o sobie, podkreślali, że nawet negatywne opinie ze strony odbiorców, jeśli są konstruktywne i życzliwe, mogą być inspiracją i motywacją do zmian. Uruchamiają proces refleksji nad sobą i budują odporność na przeciwności i trudne sytuacje życiowe. To ważne stwierdzenie z uwagi na okres rozwojowy, w jakim znajdują się badani przez nas młodzi ludzie. Zdolność radzenia sobie w sytuacji porażki i umiejętność przyjmowania krytyki to kolejne z zadań rozwojowych, z którymi młodzi ludzie muszą się zmierzyć na drodze do dorosłości.

W wypowiedziach badanych widać wyraźnie, że choć negatywne komentarze ze strony odbiorców ich twórczości wywołują naturalny dyskomfort emocjonalny, to jednocześnie uruchamiają dojrzałą postawę akceptacji wobec krytycznych opinii innych osób i refleksji wobec samego siebie.

*Naturalnie nie wszystkie wpisy są miłe i pozytywne, zdarzają się słowa krytyki, którą też trzeba przyjąć. Krytyka może człowieka wiele nauczyć i dać lekcję pokory. (33)*

Podobna postawa, nawet wyraźniej, ujawnia się w odpowiedziach na pytanie „Co byś poradził osobom, które chciałyby zacząć działać w internecie?”. Prawie wszyscy badani podkreślali, że najważniejszym przekazem do innych młodych twórców jest: nie zniechęcaj się, bądź odporny, po prostu rób swoje.

*Na pewno, żeby się nie bali, żeby próbowali, żeby ryzykowali, że jeśli mają jakąś pasję i chcą się nią podzielić, to jedyne, co mogą, to mogą zyskać, na pewno nic nie stracą, a zawsze będą mieli taką opcję, że spróbowali, że może się okazać, że było warto. (3)*

(...) żeby nie przejmowały się aż tak opinią innych ludzi, nie zwracały uwagi na te hejty, tylko po prostu robiły to, co lubią. Wiem, bo sama miałam okres dwutygodniowej przerwy, bo właśnie tak się przejęłam, że aż nie byłam w stanie dalej tego robić, ale jakoś koledzy, przyjaciele, rodzina pomogła mi wyjść z tego takiego załamania, więc na pewno nie zwracać uwagi na innych, tylko robić to, co się lubi. (7)

O ile jednak konstruktywna krytyka, choć niełatwa do przyjęcia, jest akceptowalna, to niesprawiedliwe i krzywdzące komentarze, obrażanie innych, ich poglądów i przekonań w opinii badanych stanowią przekroczenie nienaruszalnej granicy w prezentowaniu własnego zdania.

*Tak jak pisałam wyżej, cenię sobie każdą chęć pomocy. Najbardziej jednak denerwują mnie hejterzy! Są oni niekulturalni, wręcz chamscy. Piszą złe komentarze bez przyczyny, przez co wygląd i prestiż mojego bloga traci na wartości. (30)*

Mimo że badani bardzo poważnie traktują także krytyczne wypowiedzi odbiorców, to jednak pozytywne komentarze znacznie bardziej motywują ich do pracy niż negatywne opinie. To one są głównym źródłem satysfakcji i pozytywnym wzmocnieniem.



Oczywiście znajdują się ludzie, którym nie podoba się to, co robię, ale to mniejsza część, jeśli wysuwają się z konstruktywną krytyką, to biorę ich rady do serca, ale jeśli jest to typowy hejt nic niewnoszący do życia, to się nim nie przejmuję. Czasami myślę, że hejt mnie bardziej motywuje. (29)

(...) [A taka krytyka cię motywuje czy demotywuje?] Raczej motywuje, żeby coś poprawić, chociaż niełatwo jest ją czasem przyjmować, staram się to przyjmować jako opinię i coś do poprawy. (21)

Większość badanych podkreślała, że zdobycie uznania i akceptacji ze strony odbiorców jest dla nich bardzo istotne, a pozytywne opinie fanów są dla nich ważnym impulsem do kontynuowania oraz rozwijania twórczości.

*No wiadomo – relacje z innymi ludźmi to jakby podstawa prowadzenia bloga i sensu tej pracy. Są one bardzo ważne, ponieważ są po części lustrem, w którym możemy się przejrzeć, wiemy, czy blog jest potrzebny, czy temat jest trafiony, czy osoba prowadząca potrafi zainteresować odbiorców. Wiadomo, że wszyscy czekają na pozytywne opinie i oby było ich jak najwięcej. (39)*

Z punktu widzenia psychologii rozwojowej takie wypowiedzi nie dziwią. Okres adolescencji to okres szczególnego zapotrzebowania na aprobatę społeczną i uznanie, szczególnie ze strony ważnych osób i grup społecznych, takich jak np. rówieśnicy. Pozytywne informacje zwrotne płynące od innych osób mogą wpływać na umacnianie się zobowiązań młodego człowieka i wspierać jego wewnętrzną motywację do kontynuowania obranej ścieżki.





## Współpraca tak, ale raczej okazjonalnie

Tylko niewielka część respondentów decyduje się na współpracę z innymi osobami w prowadzeniu swojej działalności w internecie. Na ogół jest to współdziałanie z internautami podejmującymi podobne działania. W wielu przypadkach dotyczy wspierania działań osób znanych ze świata offline – znajomych lub przyjaciół publikujących w internecie.

*Współpraca to duże słowo. Wraz z innymi blogerami wymieniamy się radami, spostrzeżeniami, a rzadziej udzielamy ich sobie nawzajem. Zdarza się, ale jest dość okazjonalne. Tych działań może nie nazwałbym współpracą, a raczej koleżeńską rozmową, słowo współpraca kojarzy mi się z jakąś poważną działalnością, a póki co ja takiej nie prowadzę. (39)*

*Oczywiście, że tak, współpracuję z dwoma, to znaczy z jedną youtuberką (...) No moja współpraca, jeżeli można to tak nazwać, bardziej wspieranie się przyjacielskie, ponieważ mój przyjaciel Maciek jest tancerzem, mogę się spokojnie porwać na stwierdzenie, że jednym z lepszych w Łodzi, jednym z bardziej znanych, jeśli patrząc na jego wiek, osiągnął jak na razie bardzo dużo i cały czas idzie do przodu i po prostu wspieramy się, jest moim przyjacielem, więc czasami ja coś udostępnię jego, on jakiś mój post, zawsze coś tak czy to polajkujemy, czy skomentujemy, żeby jakoś to tam, jakoś łączyć nasze pasje i się wspierać. (4)*

*Tak na stałe to nie mam takich współprac, ale jeśli robię jakieś konkursy, to mam styczność z blogerami, youtuberami, to zależy, jaką mam współpracę na dany czas. To zależy od konkursu czy innej rzeczy, którą mam wypromować. (5)*

*Tak jak już mówiłam, współpracuję z tym kolegą, który obrabia mi zdjęcia, no ale to jest taka bardziej koleżeńska współpraca, no i czasem spotykam się przykładowo z innymi osobami, które też prowadzą blogi, i robimy sobie wspólną sesję i potem ja to daję na bloga i one to dają na bloga, no i to są takie współprace, a jakichś takich poważniejszych to nie mam, ale wszystko przede mną. (7)*

Prawie połowa badanych internautów, mimo że aktualnie z nikim nie współpracuje, nie wyklucza jednak podjęcia takiej współpracy w przyszłości.

*Szukam nadal osób chętnych, ale jeszcze nikogo nie znalazłam. [A masz taki zamiar?] Sądzę, że tak, na pewno w przyszłości będę chciała coś z tym zrobić. (10)*

Tylko kilka osób zdecydowanie deklarowało, że nie współpracuje z innymi i nie zamierza podjąć współpracy w przyszłości. Motywy takiej decyzji są różne: potrzeba bycia niezależnym, możliwość samodzielnego podejmowania decyzji, niechęć do dzielenia się sukcesem z innymi, ale także złe doświadczenia ze współpracy z innymi internautami w przeszłości.

*Nie współpracuję z nikim. Jestem sobie panem i władcą i nie chcę współpracować z nikim. Jestem indywidualistą i wszystkie przemyślenia muszę na spokojnie przeanalizować, a nie dzielić się z innymi. Taki się urodziłem i taki jestem. Nie zmienię się i tak już pewnie do końca życia. Lubię wszystko robić w swoim zaciszu, a nie afiszować się z tym na pół świata. (59)*

*Nie, raczej z nikim nie współpracuję. Jestem osobą, która nie lubi współpracować z innymi ludźmi. Lubię pracować sama i przypisywać sobie całość moich działań. Wiem, że czasami konkurencja może wpływać motywująco do pracy, ale może również działać demotywująco. Być może za jakiś czas podejmę z kimś współpracę, ale na dzień dzisiejszy jest jak jest. (34)*

*Na ten moment nie współpracuję z nikim. Miałem już sytuację, kiedy współpracowałem z kilkoma innymi blogerami, jednak oni mnie podstępnie wykorzystali. To był jeden z momentów świetności mojego bloga i wiele osób chciało ze mną konkurować. Wybrałem bodajże 5 osób i zacząłem z nimi współpracę. Mieliśmy wzajemnie się szerować, udostępniać swoje posty, jak i całe blogi. Ja udostępniałem blogi ich wszystkich, jednak tylko jedna osoba zachęcała do czytania mojego bloga. Kiedy się dowiedziałem, że tamte osoby chciały uzyskać większą oglądalność i mieć więcej followersów, żerując na moim blogu, postanowiłem zakończyć współpracę ze wszystkimi i zacząć działać na własną rękę. Myślę, że gdy patrzę na to z perspektywy kilku lat, to był dobry krok. (58)*

Jak młodzi twórcy rozumieją współpracę? Po co podejmują współpracę z innymi? Z wypowiedzi badanych wyłaniają się co najmniej trzy zasadnicze cele takiego działania:

- uczenie się od innych,
- wzajemna promocja,
- korzyści materialne w przypadku współpracy z firmami.

*Tak, współpracuję z nimi na dwa sposoby. Od jednych się uczę. Mam do nich pytania, jak mogę zrobić to czy tamto lub jak im się coś podoba, czy coś by zmienili. Oczywiście są to ludzie, którzy mają podobne blogi, i dlatego jest to dla mnie ważne. Drugi sposób współpracy polega na tym, że robimy nawzajem reklamę. Piszę do osób, którzy wśród obserwujących mają też moich potencjalnych klientów, ale do których jeszcze nie dotarłem. Ta osoba mnie wspomni na swojej stronie, a ja za to ją u mnie. Jak będę miał własne produkty, to przede wszystkim z drugiego sposobu będę częściej korzystał i też wysyłał koszulki z własnym logo i produkty do tych osób, żeby ta reklama była jeszcze lepsza. (66)*

Badani internauci przyznali, że chętnie czerpią ze wzorów bardziej doświadczonych i wykwalifikowanych osób. Uczenie się od innych to głównie: wymiana maili z pomysłami, dzielenie się informacjami i opiniami o testowanych produktach, wymiana koleżeńskich porad, pomoc w realizacji pomysłów (np. pomoc w obróbce fotografii).



*Tak, zdarzają się takie sytuacje, ponieważ poznaję wiele dziewczyn, które robią to, co ja, albo są zwolenniczkami jednej kategorii, którą promują, że tak powiem, i wymieniamy się np. poglądami na temat różnych produktów, które tak samo dostajemy, czy to one, czy ja i razem je testujemy, razem myślimy nad opinią, czasami wymyślamy sobie wpisy, tak że pomagamy sobie, no i razem funkcjonujemy jakoś. Jest wiele osób, które poznałam w internecie, tak że bardzo się cieszę z tego powodu, bo naprawdę można poznać wielu ciekawych ludzi, którzy robią to co ty czy lubią co ty. (19)*

*Czasem pytam innych bardziej doświadczonych blogerów o rzeczy, których nie znam czy jeszcze ich nie robiłam, dopytuję wtedy, jak należy coś wykonać albo jak należy to podać w ciekawy sposób. Czasem pytam także, jak przechowywać niektóre produkty czy gotowe już dania. (69)*

*Tak współpracuję w tej dziedzinie fotograficznej, wymieniamy się doświadczeniami czy pracami i mówimy sobie co jest dobre, co jest do poprawy i np. z grafikami też. [A jest to stała współpraca czy raczej taka dorywcza?] Jest to stała współpraca i wymieniamy się np. zleceniami itd., więc to jest pozytywne. (44)*

W dużej mierze współpraca ogranicza się do wzajemnej promocji w celu zdobywania jak największej liczby odbiorców: wzajemnego lajkowania się, polecenia się w postach czy udostępnianie swoich stron, dzielenia się kontaktami (np. do modelek).

*Tak, współpracuję z kilkoma innymi blogerkami, wzajemnie siebie polecamy u siebie w postach i w sumie na tym polega nasza współpraca. (13)*

*Zdarza się. [A jak wygląda ta współpraca?] Udostępniamy sobie swoją stronę nawzajem na własnej stronie. (15)*

*Zdarza mi się współpracować. Moi koledzy, jak i koleżanki także prowadzą blogi i wspieramy się wzajemnie. Lubimy to robić, ponieważ wzajemnie się promujemy i zachęcamy do czytania innych blogów. Mówi się, że pieniąż rodzi pieniąż, w ten sposób fan rodzi fan – jakkolwiek to brzmi. (51)*



*Aktualnie z nikim nie współpracuję. Miałam kiedyś taką przyjemność współpracować z moją koleżanką również zajmującą się fotografią i wspierałyśmy się wzajemnie, pomagałyśmy sobie w obróbce zdjęć, a to podsuwałyśmy sobie nowe modelki. Generalnie nasza współpraca polegała na kontakcie internetowym. (12)*

Odrębną kategorię tworzą internauci, którzy chcieliby podjąć (9 osób) lub już podjęli (4 osoby) współpracę nie tyle z innymi podobnymi do nich internautami, ale z profesjonalnymi firmami, np. z producentami sprzętu sportowego, wydawnictwami, firmami kosmetycznymi itp. Widzą w tym praktyczne korzyści, takie jak: rozszerzenie zasięgu ich własnych działań, zwiększenie liczby odbiorców oraz możliwość bezpłatnego korzystania z profesjonalnych produktów oferowanych przez firmy działające w obszarze ich zainteresowań.

*(...) nawiązałam współpracę z firmami zajmującymi się sportowymi rzeczami i zdrową żywnością. [A masz jakieś korzyści z tych współprac?] Zdecydowanie tak, one promują moją aktywność, a ja czerpię korzyści z korzystania z ich sprzętu. (1)*

*Tak, współpracuję z kilkoma innymi internautami, wymieniamy się uwagami, spostrzeżeniami, poza tym wiele firm chce nawiązać ze mną współpracę, chodzi o to, że takie firmy przesyłają mi produkty do testowania, napisania recenzji o nich, a moim zadaniem jest polecenie i upublicznianie postów na moim blogu z użyciem produktów, bardzo często mam takie sytuacje. (48)*

Ci, którzy nie podjęli współpracy z profesjonalnymi firmami, nie wykluczają tego w przyszłości. W postawach badanych dominuje jednak raczej podejście pasywne i oczekiwanie na ewentualne propozycje reklamodawców niż aktywne poszukiwanie współpracy.

*(...) [A myślisz o tym, żeby zacząć współpracować z kimś?] Wydaje mi się, że to jest fajny pomysł i też fajna promocja i jeśli coś takiego się nadarzy, to z pewnością z tego skorzystam, bardzo bym chciała z jakimś wydawnictwem współpracować, bo na przykład działka z recenzjami byłaby też bogatsza. (3)*

*(...) [A myślisz o współpracy z kimś w internecie, może nie teraz, ale np. za pół roku?] No mam nadzieję, że tak, wiele sklepów powstaje z jedzeniem wegetariańskim czy restauracji. Myślę, że no chciałabym nawiązać kontakt z jakimś sklepem, żeby promować ich jedzenie lub ich produkty i w zamian za to dostawać jakieś wegetariańskie żelki albo tofu. (20)*

Celem podejmowania współpracy z profesjonalnymi firmami jest przede wszystkim możliwość osiągnięcia korzyści materialnych, nie zawsze wprost finansowych, przy okazji realizacji własnej twórczości. Współpraca z profesjonalnymi firmami odbywa się głównie na zasadzie barteru, czyli wymiany usług i produktów pomiędzy internautami a firmami zainteresowanymi reklamą swoich towarów. Respondenci prowadzący taką współpracę (w większości blogerzy) przyznali, że otrzymują różnego rodzaju produkty w zamian za określony czas



ich promocji. Zazwyczaj promocja obejmuje testowanie produktu, recenzję oraz polecenie towaru danej firmy innym internautom śledzącym działalność internetowych twórców.

*Dzięki temu mam różne profity. Często dostaję ubrania, perfumy i inne rzeczy od różnych firm. Jedyne co, to muszę czasami je polecać na moim blogu, ale nie jest dla mnie to problemem. (28)*

*Oczywiście zdarza mi się współpracować z różnymi firmami muzycznymi – zarówno sklepami, jak i firmami. Często zdarza się, że na hasło, które ustalę, ludzie mają 15–20% zniżki na całe asortymenty. Nawiązałem także współpracę ze Spotify. Za to, że promuję ich i zachęcam ludzi do korzystania z owej aplikacji, ja korzystam z niego za darmo, co jest mi bardzo na rękę. Tak naprawdę przyjmuję prawie każdą formę i chęć współpracy. Wystarczy tylko napisać do mnie, a na pewno się odezwę. (51)*

Wydaje się, że internetowi twórcy to raczej „samotne wilki”. Pracują na własny rachunek i raczej nie tworzą rozległych sieci współpracy z innymi internautami prowadzącymi podobne działania. Jeśli podejmują jakiś rodzaj współpracy, to ogranicza się ona w głównej mierze do wzajemnej promocji pomiędzy znajomymi ze świata offline również działającymi w internecie. Nie wykluczają natomiast możliwości podjęcia współpracy z markami i profesjonalnymi firmami, a część z nich, choć niewielka, taką współpracę już realizuje, wchodząc stopniowo w świat profesjonalnej działalności biznesowej.





## Ważne wnioski:

- Relacje z odbiorcami są jednym z głównych motywatorów dla nastolatków tworzących w internecie. Zainteresowanie ze strony internetowej publiczności nadaje sens działaniom młodych twórców, jest impulsem do kontynuowania i rozwoju twórczości. Zdobywanie uznania i akceptacji odbiorców jest także ważnym źródłem osobistej satysfakcji.
- Internetowi twórcy traktują swoich fanów bardzo profesjonalnie. Szacunek wobec odbiorcy, autentyczność w kontakcie z nim, odpowiedzialność wobec osób śledzących ich działalność to ważne zasady relacji z odbiorcami w opinii nastolatków prowadzących działalność online.
- Interakcje z odbiorcami odzwierciedlają reguły społeczne istniejące w świecie offline. Kultura osobista, szacunek i autentyczność w kontaktach międzyludzkich, poszanowanie praw i poglądów innych osób oraz odpowiedzialność za własne działania to najbardziej istotne wartości wskazywane przez badanych nastolatków. Krytyka ze strony internautów jest akceptowalna, a nawet pożądana z punktu widzenia rozwoju działalności – o ile nie przeradza się w zachowania agresywne.
- Internetowa twórczość i kontakty z odbiorcami mogą być, pod pewnymi warunkami, istotnym doświadczeniem dla rozwoju osobistej odporności (resilience). Większość młodych twórców, szczególnie w początkach swojej działalności, styka się z nieprzyjemnymi komentarzami, a niekiedy wręcz hejtem ze strony części internautów. Pozytywne rozwiązanie tego rodzaju trudnych sytuacji online, o ile nie będą przekraczały możliwości adaptacyjnych młodych ludzi, buduje pewność siebie, zaufanie do własnych umiejętności, a także zdrowy dystans do rzeczywistości.
- Tylko niewielki procent młodych ludzi podejmuje współpracę z innymi internautami. Jeśli angażują się w jakiś rodzaj współpracy, to ogranicza się ona w głównej mierze do wzajemnej promocji pomiędzy znajomymi ze świata offline również działającymi w internecie. Większość badanych była natomiast zainteresowana podjęciem współpracy z markami i profesjonalnymi firmami, a część taką współpracę już realizuje.





## Od hobby do profesjonalnej działalności

Marcin Bochenek

Respondenci traktują internet jako swój świat. Dotyczy to zarówno mediów społecznościowych, jak i innej zawartości sieci. Są przekonani, że poruszają się po nim sprawnie i umieją korzystać z jego zasobów, potrafią także wykorzystywać narzędzia, programy i funkcjonalności istniejące w sieci. Żadna z pytaných osób nie wskazywała na trudności w korzystaniu z internetu czy problemy, z którymi nie może sobie poradzić.

Na taki wynik badania miała niewątpliwie wpływ dobrana grupa respondentów, tym niemniej taki właśnie wynik wydaje się potwierdzać tezę o wysokiej ocenie własnych umiejętności i kompetencji internetowych przez badanych, którzy należą przecież do szczególnie aktywnych młodych internautów.

Warto przypomnieć, że podobny obraz samooceny młodego pokolenia wyłania się z badania Nastolatki 3.0, zrealizowanego przez NASK (Tanaś i in., 2017). Odpowiedzi na to pytanie wskazują jasno na ugruntowanie się przekonania, że sieć jest obszarem poznanym i niejako naturalnym środowiskiem dla polskich nastolatków. Jak więc odpowiadali na pytanie dotyczące potrzeby uczenia się czegoś w celu korzystania – lepszego korzystania – z sieci?

Tu wyniki mogą nieco zaskakiwać. Pewna część odpowiadających z takiej oceny swojego stanu obecnej wiedzy wyciąga prosty wniosek: uczenie nie jest potrzebne. To przykładowe odpowiedzi wyrażające takie właśnie przesłanie:

*Nie, myślę, że to nie są jakieś skomplikowane umiejętności, że każdy z nas je posiada. (6)*

*Nie, nie muszę się tego uczyć. (11)*

W przypadku pojawienia się ewentualnych problemów, zdaniem pytaných zawsze pozostaje proste remedium.

*No w sumie tak na logikę jest ten internet, jeżeli mam jakieś problemy, to zawsze wchodzę na YouTube albo wpisuję w Google i wszystko jest rozwiązane. (7)*

To przekonanie wskazuje także na obecną w myśleniu respondentów wiarę w to, że internet właśnie jest tym kompletnym źródłem wiedzy i zawiera odpowiedzi na wszystkie pytania, które mogą się pojawić. Inne – niejako alternatywne – źródła wiedzy w tych odpowiedziach już nie występują.

Co ciekawe, nawet gdy pojawia się refleksja związana z widocznym rozwojem sieci, rozgrywającym się przecież na naszych oczach, to i w tym przypadku można nie dostrzec potrzeby uczenia się.

*Szczerze – według mnie internet się zmienia, ale czy trzeba się czegoś uczyć? Myślę, że nie trzeba, to co umiem w zupełności mi wystarcza. (38)*

*Myślę, że już umiem wszystkie rzeczy, aby móc korzystać z internetu. Myślę, że już żadna inna rzecz mnie nie zaskoczy. Wszystko jest już tak oklepane, że nie mam problemu z obsługą komputera i internetu. (53)*

Taka wysoka samoocena płynie także z przeświadczenia o nabyciu szczególnych kompetencji, które mogą okazać się przydatne także w pracy zawodowej. W tym jednak przypadku nawet badani o generalnie wysokiej samoocenie dostrzegają jedną dziedzinę, w której nauka jednak może być przydatna. Jest nią bezpieczeństwo online. Co warto zauważyć, problematyka bezpieczeństwa, podkreślanie jej znaczenia, przewija się w odpowiedziach na wiele z zadawanych w tym badaniu pytań. Co zaś szczególnie istotne, zagadnienie to podnoszone jest przez respondentów niejako spontanicznie. Takie stwierdzenie wskazuje, że znaczenie problematyki cyberbezpieczeństwa dostrzegane jest nie tylko przez ekspertów, ale także wśród ludzi, którzy są na początku swojej przygody z siecią.



*Żeby korzystać z internetu, jedyną rzeczą, jakiej trzeba się uczyć, jest język angielski oraz podstawy obsługi komputera. Z racji bycia informatykiem obie te rzeczy mam już za sobą, więc aktualnie niczego uczyć się nie muszę, by się po nim poruszać. Doksztalam się jedynie w dziedzinach bezpieczeństwa w sieci. (24)*

Niekiedy deklaracje własnych kompetencji przybierają formę jawnie nawiązującą do obowiązującej w obecnym w Polsce dyskursie na temat kompetencji młodych ludzi. W jednej z deklaracji wprost pobrzmiewa nawiązanie do „cyfrowych tubylców”.

*Zdecydowanie nie. Jak już pisałam wyżej, urodziłam się i żyję w XXI [wieku], gdzie internet był od samego początku. Myślę, że wszystkich rzeczy, których mogłam się nauczyć, już się nauczyłam. Umieję bez żadnego problemu poruszać się po stronach internetowych i mediach społecznościowych. (63)*

Obok grupy przekonanej o braku konieczności rozwijania swoich kompetencji i nabywania wiedzy, istnieje także inna grupa respondentów. Znaczna część z ankietowanych, jak wynika z odpowiedzi, w pełni sprawnie poruszająca się po sieci i używająca narzędzi i rozwiązań służących nie tylko do oglądania, ale i kreowania treści, uważa jednak, że zdobywanie umiejętności, uczenie się jest potrzebne, a nawet konieczne.

*Jak najbardziej musiałem się uczyć, no cały czas trzeba się uczyć – a to obróbki jakichś filmów, obróbki zdjęć. Uczyć przede wszystkim pisowni, jeżeli chcemy pisać jakieś artykuły, żeby to miało*



Zdjęcie: unsplash.com, Alex Kotlarski

*ręce i nogi i wyglądało jak najbardziej profesjonalnie. Wiadomo, że każdy zaczyna od jakichś tam śmiesznych rzeczy, tak jak to ja zrobiłem, ale z każdym postem staram się być coraz lepszy i wyciągać wnioski z błędów, które już wcześniej popełniłem, żeby później już drugi raz nie popełniać. (4)*

*Oczywiście, że muszę cały czas na bieżąco się uczyć i cały czas poznawać nowe tajniki, a uczę się tego poprzez to, że cały czas korzystam z internetu, przez to że czytam i dowiaduję się rzeczy, których czasem nawet w książkach nie ma, robi to za mnie internet i pomaga mi bardzo. (14)*

Czy respondenci traktują swoją aktywność internetową jako hobby, czy jest to coś więcej? Analiza odpowiedzi wskazuje, że wyraźnie możemy wyróżnić trzy postawy. Grupę, dla której aktywność w internecie, tworzenie treści to wyłącznie hobby, możliwość zaprezentowania własnej twórczości czy też poglądów, grupę największą nie dającą jednoznacznej odpowiedzi. Dla nich dziś jest to hobby, ale w przyszłości chcieliby, by internet i ich działalność w sieci stały się źródłem zarobku lub po prostu pracą. Niektórzy jedynie nie wykluczają takiej możliwości, dla innych jest to scenariusz, który chcieliby zrealizować. Rzeczywistość internetowa otwiera szerzej drzwi do realizacji takiego właśnie planu. Ostatnia grupa to ci, którzy na swojej internetowej aktywności zarabiają. Często traktują działania prowadzone w internecie jako normalną pracę. Taka postawa jest zresztą w pełni zrozumiała – z prowadzoną przez nich działalnością wiążą się takie same procesy jak i z każdą inną aktywnością zawodową. Warto zauważyć, że w tym przypadku bardzo młodzi respondenci rozpoczynają pracę zawodową nie od najniższych stopni w hierarchii zawodowej, ale od partnerskiego układu z klientami, zlecającymi. To wejście w życie zawodowe z pominięciem klasycznej drabiny hierarchii, po której przychodzi się wspinać wielu rozpoczynającym pracę. Respondenci zdają się być przynajmniej w części świadomi swojej sytuacji, a ich odpowiedzi wskazują, że w świecie biznesu nie czują się zagubieni.

*Nie tylko i wyłącznie jako hobby, ponieważ przekazywanie wiedzy dalej według mnie nie powinno się wiązać z żadną formą zarobku, [bo] jest to robione z pasji. (11)*

Taka deklaracja ilustrująca niekomercyjne podejście do swojej działalności jest jedną z nielicznych wskazujących na nietraktowanie własnej aktywności w perspektywie zawodowej.

*Nie, zdecydowanie jest to hobby, nie myślę o tym aż w tak odległych perspektywach i o tym, żeby zawodowo się tym zająć. Wydaje mi się, że to jest moje hobby i chęć pomocy po prostu innym w danym momencie. Nie wiem, co będzie kiedyś, nie myślałam o tym. (14)*

Tu także mowa jest o traktowaniu swojej działalności jako hobby, ale przecież już w tej deklaracji nie pobrzmiewa stanowcze odżegnanie się od komercyjnego wykorzystania w przyszłości swoich osiągnięć.

W podobnym duchu wyraża się kolejny z badanych:





*Traktuję jako hobby, ponieważ jest to moja największa pasja. Mam inne plany co do kariery zawodowej; nie wyobrażam sobie, żebym mogła żyć z prowadzenia bloga i sprzedawania biżuterii. Kocham to, co robię, ale tylko i wyłącznie dla bloga. (55)*

Inni, tak jak już o tym pisaliśmy, traktują swoją dzisiejszą działalność w kategoriach perspektywicznej szansy.

*Na ten moment zdecydowanie jako hobby, a jeżeli miałyby być możliwość recenzowania książek, tak jak miałem niedawno propozycję, która nie wypaliła, to myślę, że dalej byłoby to hobby, ale może z tego byłyby jakieś zyski – ale głównie jako hobby. (18)*

*Bardziej jako hobby, aczkolwiek byłbym niesamowicie usatysfakcjonowany, robiąc to zawodo. (24)*

Badani w przyszłości mogliby łączyć hobby z pracą.

*Swoją pasję traktuję jako hobby, lecz nie wykluczam, że prowadzenie bloga stanie się kiedyś moją pracą zawodową i zarobkową. Chciałabym połączyć te dwie rzeczy. Plan na przyszłość może być całkiem konkretny. (33)*

*Przede wszystkim jako pasję, ale wydaje mi się, że teraz coraz bardziej łączy się to z przyszłą perspektywą zawodu, ponieważ zaczęłam studiować dziennikarstwo i pisanie też jest gdzieś taką wizją przyszłego zawodu. Mam nadzieję, że uda mi się to połączyć. (3)*

*Zdecydowanie jest to moim planem na przyszłość. Jest to dla mnie możliwością pokazania się potencjalnym odbiorcom. Wśród obserwujących mam samych ludzi, którzy mogliby być zainteresowani moimi produktami. Nie muszę inwestować żadnych pieniędzy, aby do nich dotrzeć. Jedyne,*

*co inwestuję, to czas. Dzielę się przepisami, a jednocześnie stwarzam sobie klientów. Biznes wegański jest zdecydowanie tym, co chciałbym robić. (66)*

To, co dla wielu jest marzeniem lub przyszłością, której oczekują, dla niektórych jest już rzeczywistością.

*Tak, znaczy nie przyszłą, ponieważ jest to moja [pasja], mój zawód, zarabiam w ten sposób pieniądze (...) w sposób przyjemny i niemęczący mnie, to znaczy wiadomo, że fizycznie praktycznie po każdym dniu jestem zmęczony, ponieważ dziesięć czy trzynaście godzin na kuchni wyciąga z człowieka siłę, ale psychicznie jestem szczęśliwy, ponieważ robię to, co kocham, i sprawia mi to frajdę. (4)*

*Traktuje bardziej jako pracę. Mój blog ma bardzo dużą oglądalność, przez co mam dodatkowe benefity. Wiele firm mimo tego, że mój blog ma charakterystyczną tematykę, chce nawiązać ze mną współpracę w zamian za promowanie danego artykułu. Żal by było nie skorzystać. (27)*

Czym jest sukces w internecie? Jedna z pytanych osób określiła go jako stopień w drodze samorozwoju.

*Sukces w internecie jest to dla mnie początek godnej przyszłości, nowych pomysłów, jak również chęci zdobywania coraz wyższych szczytów zawodowych. (1)*

Inna respondentka mówi:

*Ja nie definiuję tego przez ilość followersów czy ilość like'ów pod fanpage, ja to definiuję w taki sposób, że jeśli wpływasz na czyjeś życie, to wiesz, że osiągnąłeś sukces, i mi o to wszystko chodzi. (37)*



Jednakże przeważająca większość respondentów definiuje sukces bardzo trzeźwo i praktycznie jako uznanie dla własnej pracy, ale podkreślając jego wymierny marketingowy i biznesowy charakter. Ilość odsłon, like'ów, oglądających osób, pochwały to podstawowe wyznaczniki sukcesu. Można by powiedzieć, że młodzi internetowi twórcy rozumieją znakomicie reguły obowiązujące na komercyjnym rynku.

*Największy sukces w internecie to pozytywny odbiór od obserwatorów. Jeżeli wrzucam swoje zdjęcia, dodaję jakieś prace, [w które] włożyłam dużo serca i są pozytywnie odbierane, to uważam, że jest to najlepszą nagrodą, jeśli ktoś to pozytywnie skomentuje i oceni. (2)*

*Liczą się dla mnie małe kroki, więc sukcesem są po prostu pozytywne opinie. (8)*

Dwie przytoczone powyżej odpowiedzi egzemplifikują oczekiwanie na pozytywny odbiór i ocenę prowadzonych działań. Inni formułują swoje oceny bardziej konkretnie:

*Odnieść sukces, czyli mieć satysfakcję z tego, [co] się robi dobrze. Tym, aby się to podobało i mieć jakieś profity z tego. (61)*

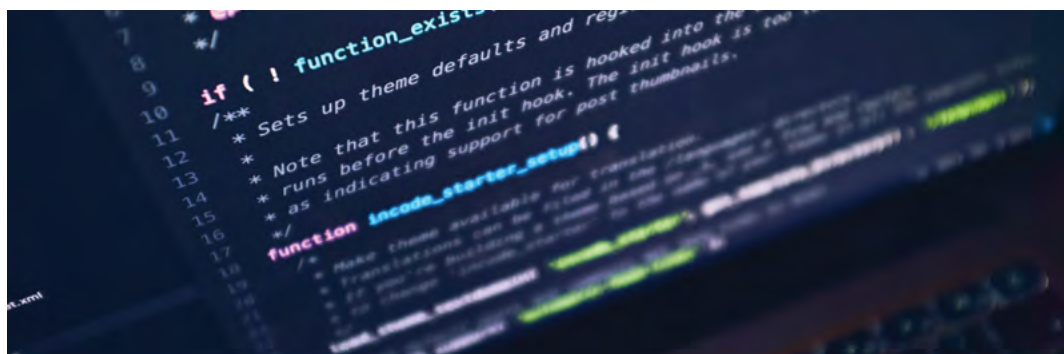
*No przecież, że milion followersów, tysiące lików, miliony fotek z moimi fanami, bycie rozpoznawalnym na całym świecie, gorące skandale, które będą opisywane przez brukowce i codzienne gazety. Czy potrzeba czegoś więcej? Jak dla mnie nie i to właśnie uznaję za sukces. (69)*

*Sukces w internecie to oczywiście tysiące followersów czyli obserwatorów. Dzięki temu jesteśmy i stajemy się coraz bardziej popularni i rozpoznawalni. Bez obserwatorów i osób, które regularnie czytają i polecają czytanie naszego bloga, bylibyśmy nikim. Chociaż również bez hejterów (już teraz to wiem) – zawsze jest ktoś, kto coś skrytykuje, czasem ma rację i wtedy staram się coś zmienić. Sukcesem jest posiadanie hejterów, jak i wielbicieli. (81)*

*Sukcesem jest to, że ktoś chce ciebie oglądać, że ktoś chce powtarzać to, co robisz. Dla mnie to ogromny sukces. (89)*

*No osiągnąć jak największą oglądalność. (15)*

*Sukcesem jest z pewnością pozytywny odbiór obserwatorów, miłe komentarze motywujące do dalszej pracy, to także duża ilość lików, w jakimś stopniu rozpoznawalność w sieci. Sukcesem może też być późniejsza współpraca z innymi internautami, którym spodoba się moja praca (...). (26)*





## Ważne wnioski:

- Kwestia nabywania wiedzy i kompetencji wykorzystywanych w aktywnościach online wyraźnie dzieli badanych. Wielu z nich jest przekonanych o wysokim poziomie swoich umiejętności, uważa je za wystarczające, a ewentualne problemy rozwiązuje za pomocą internetu. W opozycji do nich stoi druga grupa respondentów, która ciągle zdobywanie nowych umiejętności uważa za bardzo potrzebne, wręcz niezbędne do dalszego rozwoju. Co istotne, obie grupy internautów są zgodne co do konieczności stałego poszerzania swojej wiedzy w obszarze bezpieczeństwa online.
- Młodzi twórcy przyjmują różne postawy wobec komercjalizacji swoich działań. Niektórzy z nich zakładają, że ich internetowa działalność z założenia ma pozostać jedynie hobby, wyrazem twórczej ekspresji. Pozostali badani dopuszczają możliwość przekształcenia hobbystycznej aktywności w działalność zawodową w przyszłości. Niewielka grupa młodych traktuje działalność online jako karierę zawodową.
- Wypowiedzi internautów, którzy już czerpią zyski ze swojej działalności online, wskazują, że zmianie ulega dotychczasowy, hierarchiczny model kariery. Młodzi ludzie, stawiając pierwsze kroki w pracy zawodowej, nie zaczynają od najniższych stanowisk, a od partnerskiego układu z klientami i zleceniodawcami, występują z pozycji ekspertów.
- Sukces młodzi internauci definiują już nie tylko poprzez pryzmat uznania dla własnej pracy wyrażany liczbą like'ów i pozytywnych komentarzy. Zwracają również uwagę na bardzo wymierne efekty prowadzonej działalności – statystyki odsłon i komentarzy, liczbę followersów – co podkreśla świadomość reguł marketingowych i biznesowy charakter ich działań.



# WNIOSKI I REKOMENDACJE





## Wnioski i rekomendacje

Zebrany bogaty materiał badawczy pozwolił nam na opracowanie wniosków i rekomendacji dotyczących grupy młodych ludzi aktywnie i twórczo korzystających z narzędzia, jakim jest internet. Warto zwrócić uwagę na eksploracyjny charakter uzyskanych wyników i podkreślić konieczność dalszych pogłębionych badań i analiz w zakresie prorozwojowego i prospołecznego angażowania się młodych ludzi w aktywność online. Mamy nadzieję, że nasze wstępne ustalenia staną się punktem wyjścia do szerszej dyskusji w gronie ekspertów oraz będą przyczynkiem do dalszych badań w tym niezwykle interesującym, a mało jeszcze rozpoznanym obszarze.

### Najważniejsze wnioski z badania

- Sfery życia młodych ludzi online i offline przenikają się wzajemnie. Badani w różny sposób spostrzegają swoje funkcjonowanie w tych wymiarach. Nie ma tu ujednoczonego sposobu myślenia: dla części z nich to jeden świat, dla innych – dwa zupełnie inne światy. Wielu z kolei uważa, że działania online inspirują aktywność offline lub odwrotnie.
- Badane nastolatki wskazują kilka różnych motywów, które skłoniły ich do podjęcia szczególnej aktywności online. Wśród najczęściej wymienianych znalazły się: chęć samokształcenia i samorozwoju, zachęta rówieśników z tradycyjnych środowisk i wzorowanie się na innych internautach, którzy prowadzili podobne działania.
- Istotnym bodźcem do podjęcia i kontynuowania działalności online okazały się także relacje z odbiorcami, w tym szczególnie początkowe pozytywne doświadczenia związane z reakcjami odbiorców. Zdecydowana większość młodych twórców podkreślała, że zainteresowanie ze strony internetowej publiczności, zdobycie jej uznania i akceptacji nadaje sens ich działaniom.
- Aktywność online przynosi młodym ludziom ogromną satysfakcję, która ma dwa wyraźnie różne źródła. Pierwsze z nich to nawiązywanie bliskich i serdecznych relacji z odbiorcami, drugie – dążenie do samodoskonalenia się i budowania własnej niezależności.
- Młodzi twórcy, prowadząc swoją interaktywną internetową działalność, rozwijają cały szereg kompetencji, zarówno specjalistycznych czy społecznych, jak i autokreatywnych, związanych z procesami samorozwoju i samodoskonalenia. Kształtują m.in.: konsekwencję i upór w działaniu, niezależność i oryginalność, odporność na krytykę, kreatywność, cierpliwość w oczekiwaniu sukces, obojętność i dyscyplinę. Koncentrują się na rozwijaniu własnej pasji i budują wytrwałość w dążeniu do wyznaczonego celu.
- W narracji młodych twórców upublicznienie pasji czy hobby w internecie wiąże się z wieloma niezwykle pozytywnymi i wzmacniającymi doświadczeniami. Nasi badani mówią o poczuciu przekroczenia własnych ograniczeń, otwarciu się na świat, nabywaniu pewności w prezentowaniu własnych poglądów i osiągnięć, ale również o pozbywaniu się nadmiernego krytycyzmu wobec siebie czy nieśmiałości. Czują, że tworzenie w internecie dosłownie zmienia ich życie.





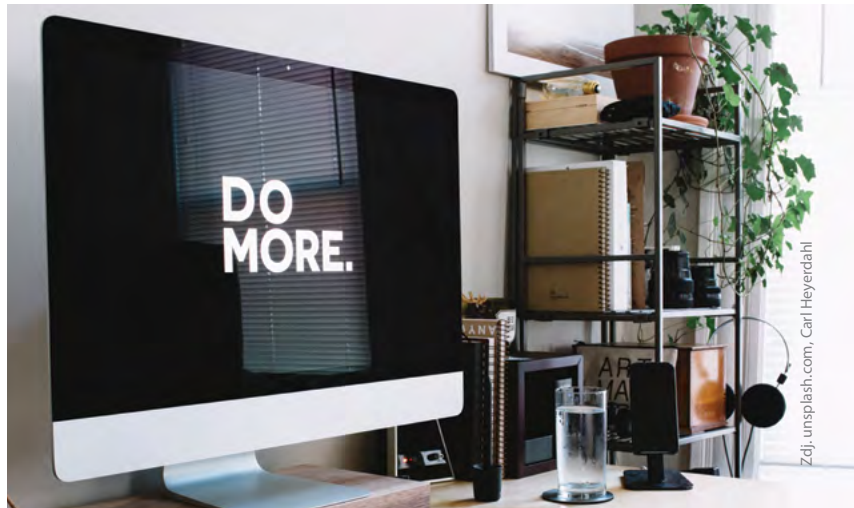
- Jednocześnie kwestia nabywania wiedzy i kompetencji wykorzystywanych w aktywnościach online wyraźnie dzieli badanych. Wielu z nich jest przekonanych o wysokim poziomie swoich umiejętności, uważa je za wystarczające, a ewentualne problemy rozwiązuje za pomocą internetu. W opozycji do nich stoi druga grupa respondentów, która ciągle zdobywanie nowych umiejętności uważa za bardzo potrzebne – wręcz niezbędne – do dalszego rozwoju. Co istotne, obie grupy internautów są zgodne co do konieczności stałego poszerzania swojej wiedzy w zakresie bezpieczeństwa online.
- Doświadczenia, jakie zdobywają w internecie, mają dla młodych twórców wymiar wychowawczy: z jednej strony nastolatki uczą się nie przejmować nieżyczliwymi opiniami, a z drugiej mają możliwość wykorzystania merytorycznej krytyki do poprawiania swojej działalności twórczej.
- Internetowa twórczość i kontakty z odbiorcami mogą być, pod pewnymi warunkami, istotnym doświadczeniem dla rozwoju osobistej odporności (resilience) młodych ludzi. Większość nastoletnich twórców, szczególnie w początkach swojej działalności, styka się z nieprzyjemnymi komentarzami, a niekiedy wręcz hejtem ze strony części internautów. Pozytywne rozwiązanie tego rodzaju trudnych sytuacji online, o ile nie będą one przekraczały możliwości adaptacyjnych młodych ludzi, buduje pewność siebie, zaufanie do własnych umiejętności, a także zdrowy dystans do rzeczywistości.
- Internetowi twórcy traktują swoich fanów bardzo profesjonalnie. Szacunek wobec odbiorcy, autentyczność w kontakcie z nim, odpowiedzialność wobec osób obserwujących ich profile, strony i kanały – to w opinii nastolatek prowadzących działalność online kształtuje zasady relacji z odbiorcami.
- Interakcje z odbiorcami odzwierciedlają istniejące w świecie offline reguły społeczne. Kultura osobista, szacunek i autentyczność w kontaktach międzyludzkich, poszanowanie praw i poglądów innych osób oraz odpowiedzialność za własne działania to najbardziej istotne wartości wskazywane przez badanych nastolatek.
- Tylko niewielki procent młodych ludzi podejmuje współpracę z innymi internautami. Ogranicza się ona w głównej mierze do wzajemnej promocji pomiędzy znajomymi ze świata offline również działającymi w internecie. Wielu badanych jest natomiast zainteresowanych podjęciem współpracy z markami i profesjonalnymi firmami, a część taką współpracę już realizuje. Model współpracy biznesowej również uległ zmianie – nawet bardzo młodzi internauci, ze stosunkowo niewielkim dorobkiem, często są traktowani jako eksperci w swojej dziedzinie, budują równorzędne relacje z klientami i zleceniodawcami. Co istotne, jak podkreślają badani, wiedzę i doświadczenie na niebezpiecznym polu działalności komercyjnej zdobywają samodzielnie.
- Postawa wobec komercjalizacji swoich działań istotnie różnicuje młodych twórców. Niektórzy z nich zakładają, że ich internetowa działalność z założenia ma pozostać jedynie hobby, wyrazem twórczej ekspresji. Pozostali badani dopuszczają możliwość przekształcenia hobby-stycznej aktywności w działalność zawodową w przyszłości. Niewielka grupa młodych traktuje działalność online jako karierę zawodową.
- Sukces młodzi internauci definiują już nie tylko poprzez pryzmat uznania dla własnej pracy wyrażany poprzez lajki i pozytywne komentarze. Zwracają również uwagę na bardzo wymierne efekty prowadzonej działalności – statystyki odsłon i komentarzy, liczbę followersów – co podkreśla świadomość reguł marketingowych i biznesowych charakter ich działań.



## Rekomendacje

### Zmiana paradygmatu uczenia się

- Nowoczesna edukacja młodych ludzi aktywnie i twórczo korzystających z nowych technologii wymaga odejścia od transmisyjnego modelu nauczania opartego na prostym i ujednoczonym przekazaniu wiedzy na rzecz rozwiązań pedagogicznych stawiających ucznia w centrum uwagi, opartych na współpracy i partnerskim zaangażowaniu wszystkich uczestników procesu edukacyjnego.
- Zdecydowana większość badanych internautów wykorzystuje nowe technologie do poszukiwania wiedzy i ciągłego podnoszenia poziomu swoich kompetencji. W naturalny i intuicyjny sposób realizują ideę nieformalnego uczenia się przez całe życie (life-long learning). Tę koncepcję uważa się za jeden z warunków budowania społeczeństwa opartego na wiedzy, płynnie adaptującego się do szybkiego postępu technologicznego. **Warto, aby nauczyciele, bazując na naturalnej ciekawości i technicznych umiejętnościach uczniów, wspierali i zachęcali ich do jak najszerszego wykorzystywania różnorodnych kanałów zdobywania wiedzy.**
- Młodzi ludzie chcą się uczyć, gdy widzą sens swojego zaangażowania, gdy ich działalność jest praktyczna i dotyka bliskiej im rzeczywistości oraz trafia do podobnych do nich odbiorców. **W procesie kształcenia należy więc w większym niż dotychczas stopniu wykorzystywać podejście oparte na koncepcji „uczenia się przez doświadczenie”**, np. poprzez zindywidualizowane projekty edukacyjne, które wspierają kreatywne podejście do zadań i promują innowacyjne myślenie, angażują w praktyczne działania, a ponadto wyposażają uczniów w ważne umiejętności społeczne, takie jak współpraca, komunikacja czy społeczne zaangażowanie.
- Sfery życia młodych ludzi online i offline przenikają się wzajemnie. Młodzież działająca aktywnie w sieci chętnie angażuje się także w prospołeczne działania poza nią. **Warto, aby dorośli – nauczyciele i rodzice – mieli świadomość wartości zaangażowania młodych ludzi w świecie online, nawet jeśli początkowo nie jest ono powiązane z działaniami w środowisku szkolnym czy lokalnym. Dorośli mogą być tu inspiracją dla młodych w kierunku rozszerzenia funkcjonowania poza sferę internetu i realizowania projektów również w świecie offline.**
- Z doświadczeń badanych internautów wynika, że postrzegają oni swoją aktywność online głównie jako hobby, pasję, choć część z nich otwarcie mówi o chęci przekształcenia jej w profesjonalną działalność zawodową w przyszłości. Jednocześnie ich doświadczenie i umiejętności wydają się w znacznej mierze nieobecne i niezauważane w szkole. W procesie edukacyjnym warto docenić i wykorzystać ten ukryty potencjał uczniów.



### Zmiana w obszarze procesów motywacyjnych

- Internetowi twórcy obalają mit o wyższości krytyki nad pochwałą. **Wzmocnienia pozytywne, a nie kary czy surowa krytyka, mają dla nich zdecydowanie większy potencjał motywujący i sprawiają, że młodzi sami sobie wyznaczają trudniejsze cele i obowiązki.**
- Wyniki badania pokazują, jak wrażliwe są nastolatki na krytyczne komentarze pod swoim adresem, szczególnie wyrażane przez osoby znaczące. niesprawiedliwe i krzywdzące komentarze, obrażanie i wyśmiewanie ich poglądów i przekonań mogą być powodem do wycofania się z lubianej i pozytywnej społecznie działalności.
- Konstruktwna krytyka, rozumiana jako rzetelna informacja zwrotna, jakkolwiek niełatwa do przyjęcia, jest bardzo ceniona przez młodych twórców i może stanowić bodziec do rozwoju.

## Zmiana w relacjach nauczyciel–uczeń

- Badane nastolatki nawiązują szeroką sieć kontaktów z osobami o podobnych zainteresowaniach, współtworząc wyspecjalizowaną internetową społeczność uczącą się. Sieci współpracy są dla nich forum wymiany wiedzy i umiejętności znacznie mniej hierarchicznym i jednokierunkowym niż przeciętna szkolna relacja nauczyciel–uczeń. W internetowej społeczności młody twórca uczy się, ale również uczy innych, słucha ekspertów, ale sam również bywa ekspertem. **W tym kontekście wymiana wiedzy na bardziej partnerskich zasadach, gdzie czasami nauczyciel, a czasami uczeń jest ekspertem, wydaje się bardziej efektywnym sposobem uczenia się.**
- Działalność młodych ludzi w internecie przyzwyczajają ich do innego sposobu uczenia się, wymuszając niejako uczenie się specjalistyczne i wieloaspektowe. Odwraca to utrwalony i powszechnie znany model edukacji, prowadząc w kierunku stopniowej zmiany ról nauczyciel ekspert vs uczeń ekspert.
- Młodzi internauci w zdecydowanej większości chętnie uczą się od innych – wymieniają opinie, korzystają z czyjejś wiedzy i umiejętności, słuchają konstruktywnej krytyki – ale zazwyczaj w kontekście nabywania praktycznej wiedzy, potrzebnej do rozwiązania stojących przed nimi problemów. **Te dane sugerują potrzebę rekonstrukcji modelu nauczania, opierając go w znacznej mierze na osobistym zaangażowaniu uczniów w rozwiązywanie praktycznych problemów.**
- Młodzi internetowi twórcy otwarcie mówią o ogromie wiedzy, jaką przyswoili, aby realizować swoje pasje, a jednocześnie zauważają własne trudności w radzeniu sobie z relacjami w sieci. Wiedza i kompetencje młodych ludzi mogą więc być fragmentaryczne – pogłębione w aspektach związanych z ich pasjami, a niewielkie w innych obszarach. Wydaje się, że taka sytuacja zmienia rolę i zadania nauczyciela. Przestaje on być już dostarczycielem całej wiedzy, a staje się kimś w rodzaju przewodnika-odkrywcę, którego zadaniem jest odnaleźć i wypełnić luki w wiedzy i pomóc w powiązaniu ze sobą różnych fragmentów w spójną całość.

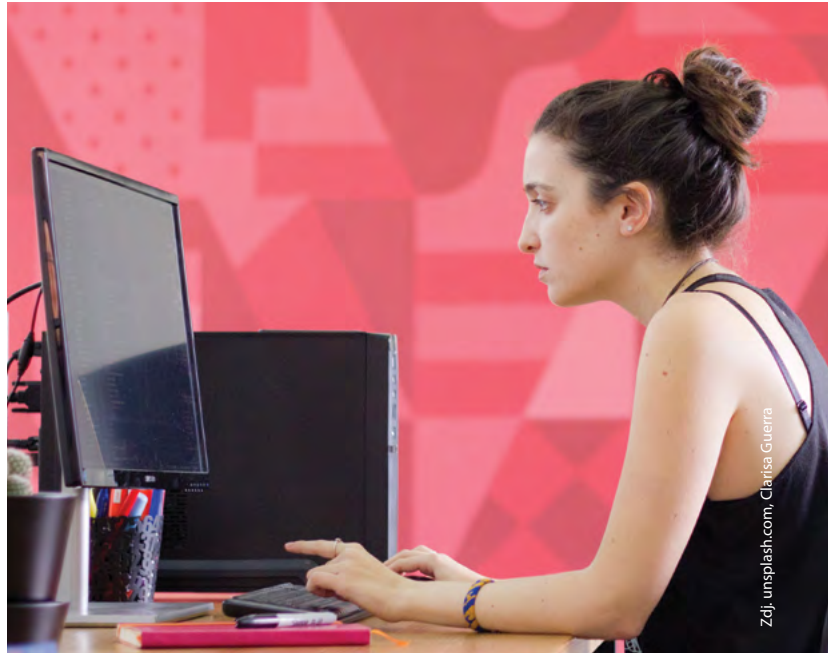


Zdjęcie: unsplash.com, Brooke Cagle



## Stare problemy w nowej odstonie

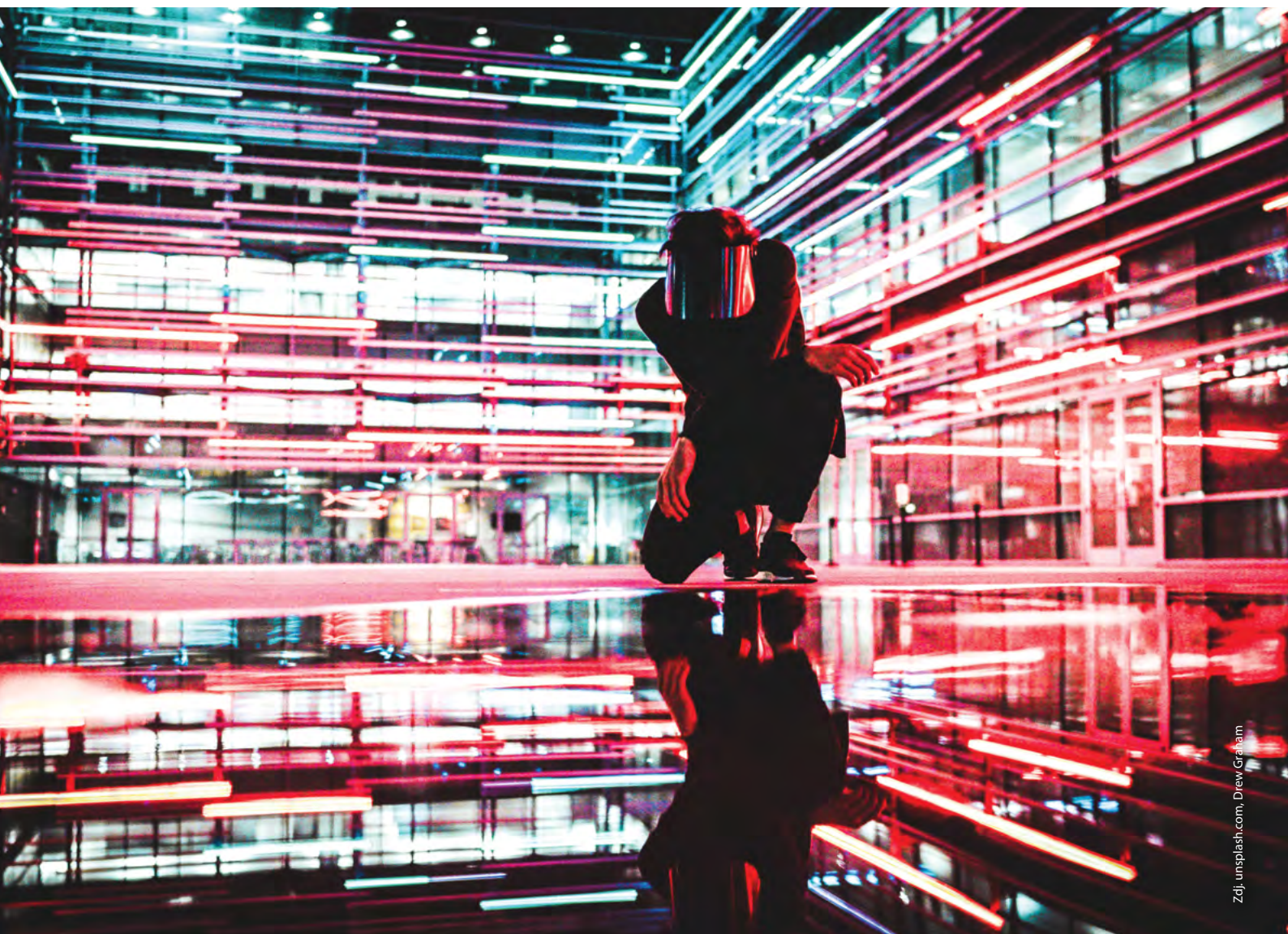
- Nastolatki wykazują się szczególnie intensywną aktywnością w cyberprzestrzeni. Obecność w sieci stała się dla nich niemalże normą społeczną, a dzięki technologii mobilnej internet towarzyszy im praktycznie przez cały dzień, co często wzbudza niepokój dorosłych opiekunów i wychowawców. Wyniki badań wskazują, że młodzież potrafi spędzać wiele godzin w sieci, angażując się w pozytywne i wspierające rozwój aktywności. **W ocenie wpływu internetu na rozwój dzieci i młodzieży należy więc brać pod uwagę nie tylko czas spędzany w sieci, ale przede wszystkim jakość tej aktywności.** Jednocześnie warto wspierać młodych internautów w budowaniu zdrowej równowagi pomiędzy czasem online i offline oraz wyposażać ich w umiejętność świadomego planowania aktywności i zarządzania czasem spędzanym w sieci. Nastolatki powinny poznać potencjalne negatywne konsekwencje nadmiernego korzystania z internetu dla ich kondycji psychofizycznej oraz relacji społecznych.
- Młodzi ludzie często traktują internet, a zwłaszcza media społecznościowe, jako kompletne źródło wiedzy, nie weryfikując wiarygodności znalezionych tam treści i nie doceniając innych, alternatywnych źródeł informacji. Tym samym stają się, ze względu na brak doświadczenia i wiedzy, grupą społeczną szczególnie podatną na manipulację i przekaz propagandowy. **W procesie edukacji należy położyć większy nacisk na rozwijanie u uczniów umiejętności krytycznego myślenia i bardziej refleksyjnego wykorzystywania zasobów znajdujących się w internecie. Programy edukacji medialnej i informacyjnej powinny być wdrażane w szkołach na każdym poziomie edukacyjnym.**
- Internetowa agresja i przemoc oraz hejt powszechnie towarzyszą młodym ludziom angażującym się w aktywne działania w sieci. Wywołując trudne i negatywne doświadczenia emocjonalne, mogą przyczynić się nawet do wycofania się z prospołecznej działalności. Z drugiej strony konstruktywne poradzenie sobie z ostrą krytyką online może okazać się dla nastolatka pozytywnym rozwojowo doświadczeniem, budującym ważny społeczny kapitał na przyszłość. **Istotne jest, aby w procesie budowania odporności młodzież mogła uzyskać wsparcie ze strony mądrych i doświadczonych dorosłych. Asysta dorosłych jest istotna zwłaszcza w początkach działalności, gdy młodzi twórcy są szczególnie narażeni na agresywne zachowania internetowej publiczności.**
- Młodzi internauci przez swoich odbiorców traktowani są jak profesjonalści – są pytani o poradę i opinię. Większość z nich dość łatwo i bezkrytycznie przyjmuje rolę eksperta, niezależnie od tego, jaką wiedzę w rzeczywistości dysponują. Dodatkowo usatysfakcjonowanie odbiorców jest dla wielu z nich priorytetowe. Potrzeba wykazania się kompetencjami i statusem profesjonalisty za wszelką cenę może stanowić dla nastolatków duże obciążenie psychologiczne. **Istotne jest, aby dorośli – rodzice i nauczyciele – zdawali sobie sprawę z presji, jaka ciąży na młodych internetowych twórcach. Podjęcie rozmowy na temat tego, co to znaczy być ekspertem, posiadać profesjonalną wiedzę oraz jakie są etapy osiągania tego poziomu kompetencji, może pomóc nastolatkom w urealnieniu własnych oczekiwań.**
- Wyniki badania sugerują, że istotnym, a mało dotąd zauważanym problemem, przed jakim stoją młodzi internetowi twórcy, jest ryzyko komercyjnego wykorzystania. Wielu z badanych internautów myśli o rozwijaniu swojej działalności online w kontekście zawodowym, a część z nich już współpracuje z dużymi firmami jako influencerzy (np. testując i reklamując wskazane produkty) lub świadczy profesjonalne usługi (np. fotograficzne czy dekoracyjne). Młodzi ludzie w niewielkim stopniu są przygotowani do prowadzenia działalności biznesowej, nie mają świadomości trudności, z jakimi mogą się spotkać. Mają tendencję do traktowania współpracy z daną marką jako czegoś stałego i niezmiennego, w związku z czym rośnie ryzyko bycia wykorzystanym i zmanipulowanym przez duże firmy. **Ważne jest, aby dorośli – rodzice i nauczyciele – byli świadomi zagrożeń związanych z komercyjną działalnością młodzieży w sieci i w uważny sposób towarzyszyli młodym ludziom w ich pierwszych biznesowych krokach.**





## Internet jako szansa

- Internet otworzył przed młodymi ludźmi pola nowych możliwości. Łatwiejsze stały się kontakty z innymi, pojawiły się nowe możliwości w procesie uczenia, otworzyły się nowe szanse na realizację swoich pasji i zainteresowań, ekspresji artystycznej.
- Dla badanych przez nas nastolatków internet jest realnym narzędziem, które pomaga wyrównać szanse w praktyce. Młodzi twórcy, niezależnie od stopnia zamożności czy miejsca zamieszkania, mogą mieć równy dostęp do wiedzy i kontaktów z ekspertami z całego świata. **Warto, aby w procesie kształcenia nauczyciele kładli nacisk na rozwijanie umiejętności korzystania z materiałów dostępnych online oraz zachęcali uczniów do uczestnictwa i współtworzenia sieci współpracy.**
- W narracji młodych twórców upublicznienie pasji, hobby w internecie wiąże się z wieloma niezwykle pozytywnymi i wzmacniającymi doświadczeniami. Młodzi ludzie mówią o poczuciu przekroczenia własnych ograniczeń, otwarciu się na świat, nabywaniu pewności w prezentowaniu własnych poglądów i osiągnięć, ale również pozbywaniu się nadmiernego krytycyzmu wobec siebie czy nieśmiałości. Czują, że tworzenie w internecie dosłownie zmieniło ich życie. Wydaje się, że ten rodzaj aktywności, konfrontujący młodych z różnorodnymi zadaniami rozwojowymi, nadal pozostaje niedoceniony w formalnym systemie kształcenia.
- Istotnym aspektem jest również często opisywane przez młodych twórców doświadczenie związane z tworzeniem w sieci – poczucie, że taka działalność oraz jej odbiór pozwoliły im ukierunkować się na cel, ustanowić priorytety, dokonać wyboru oraz utrzymać się w swoich postanowieniach („kopniak motywacyjny”). **Warto, aby dorośli nie tylko popatrzyli na internet jako na źródło potencjalnych zagrożeń lub narzędzie służące wyłącznie do rozrywki, ale również dostrzegli jego niezwykle wszechstronny potencjał, który właściwie spożytkowany może stać się intensywnym bodźcem do rozwoju dla młodego człowieka.**



## Bibliografia

- Argyle, M. (1998). *Zdolności społeczne*. W: S. Mosciowici (red.), *Psychologia społeczna w relacji ja inni*. (s. 77–104). Warszawa: WSiP.
- Argyle, M. (2002). *Psychologia stosunków międzyludzkich*. Warszawa: PWN.
- Batorski, D. (2009). *Młodzi w sieci. Uczniowie studenci i nauczyciele wobec nowych technologii*. W: A. Nowak, K. Winkowska-Nowak, L. Rycielska (red.), *Szkoła w dobie Internetu*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Borkowski, J. (2003). *Podstawy psychologii społecznej*. Warszawa: Dom Wydawniczy ELIPSA.
- Boyd, D. (2007). *Why Youth (Heart) Social Network Sites: The Role of Networked Publics in Teenage Social Life*. W: D. Buckingham public (red.), Mc Arthur Foundation on Digital.
- Brzezińska, A. (2006). *Dzieciństwo i dorastanie: korzenie tożsamości osobistej i społecznej*. W: A. W. Brzezińska, A. Hulewska, J. Słomska (red.), *Edukacja regionalna* (s. 47–77). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Brzezińska, A., Appelt, K., Ziółkowska, B. (2016). *Psychologia rozwoju człowieka*. Sopot: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Denek, K. (2000). *Aksjologiczne aspekty edukacji*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Diomidous, M., Chardalias, K., Magita, A., Koutonias, P., Panagiotopoulou P., Mantas, J. (2016). *Social and Psychological Effects of the Internet Use*. Acta.
- Dudzikowa, M. (1993). *Praca młodzieży nad sobą*. Warszawa: Wydawnictwo WSiP.
- Erikson, E. (2004). *Tożsamość a cykl życia*, Poznań: Zys i S-ka.
- Filiciak, M., Hofmokl, J., Tarkowski, A. (2012). *Obiegi kultury. Społeczna cyrkulacja treści*. Warszawa: Narodowe Centrum Kultury.
- Finkelhor, D., Mitchell, K.J., Wolak, J. (2000). *Online victimization: A report on the nation's youth*. Alexandria V.A: National Center for the Missing and Exploited Children.
- Frith, E. (2017). *Social media and children's mental health: A review of the evidence*. [https://epi.org.uk/wp-content/uploads/2017/06/Social-Media\\_Mental-Health\\_EPI-Report.pdf](https://epi.org.uk/wp-content/uploads/2017/06/Social-Media_Mental-Health_EPI-Report.pdf).
- Fundacja Badania Opinii Społecznej CBOS, (2017). *Młodzież 2016*.
- Furmanek, W. (1997). *Kompetencje – próba określenia pojęcia*, Edukacja Ogólnotechniczna, nr 7, s. 14–18.
- Furmanek, W. (2000). *Podstawy edukacji zawodowej*. Wydawnictwo Oświatowe FOSZE, Rzeszów, Informatica Medica, 24 (1), 66–69. doi:10.5455/aim.2016.24.66–69.
- Glaser B. G., & Strauss A. L. (1967). *The Discovery of Grounded Theory: Strategies for Qualitative Research*. Hawthorne, NY: Aldine Publishing Company.
- Gobo, G., Molle, A. (2017). *Doing Ethnography*. London, UK: SAGE.



- Goleman, D. (1997). *Inteligencja emocjonalna*. Poznań: Media Rodzina.
- Ito, M., Horst, H.A., Bittanti, M., Boyd, D.B., Stephenson, H., Lange P.G., Pascoe, C.J., Robinson, L. (2008). *Living and Learning with New Media: Summary of Findings from the Digital Youth Project*. The John D. and Catherine T. MacArthur Foundation *Reports on Digital Media and Learning*. Cambridge: MIT Press.
- Jedliński, R. (1998). *Świat wartości uczniów kończących szkołę podstawową*. W: Z. Uryga (red.), *Podmiotowy wymiar szkolnej polonistyki*. Kraków.
- Konecki, K., Chomczyński P. (red.). (2012). *Słownik socjologii jakościowej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Difin.
- Konecki, K. (2000). *Studia z metodologii badań jakościowych: teoria ugruntowana*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- *Learning – Youth, Identity, and Digital Media Volume*, Cambridge, MA: MIT Press.
- Lenhart, A., Madden, M., Macgill, A.R. (2009). *Teens and Social Media, Pew Internet & American Life Project*. [online: [www.pewinternet.org](http://www.pewinternet.org), dostęp z dn. 2.03.2018].
- Levy, I., Kaplan, A., & Patrick, H. (2004). *Early adolescents' achievement goals, social status, and attitudes towards cooperation with peers*. *Social Psychology of Education*, 7(2), 127–159. doi:10.1023/B:SP OE.0000018547.08294.b6.
- Li, Y., & Wright, M.F. (2014). *Adolescents' social status goals: Relationships to social status insecurity, aggression, and prosocial behavior*. *Journal of Youth and Adolescence*, 43, 146–160. doi:10.1007/s10964-013-9939-z.
- Livingstone, S., Haddon, L. (2009). *EU Kids Online: Final report*. LSE, London: EU Kids Online.
- Marcia, J.E. (1980). *Identity in adolescence*. In: Andelson J. (red.). *Handbook of adolescent psychology*. New York: Wiley.
- Matczak, A. (2001a). *Kwestionariusz kompetencji społecznych*. Podręcznik. Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych Polskiego Towarzystwa Psychologicznego.
- Matczak, A. (2001b). *Różne oblicza inteligencji: funkcjonowanie intelektu a osobowość*. *Studia Psychologica UKSW*, 2001 nr 2, s. 157–174.
- Mesch, G.S. (2009). *The internet and youth culture*. *The Hedgehog Review*, 11 (1) 50–60.
- Messyasz, K. (2014). *Między prekariatem a klasą kreatywną. Młodzi ludzie w kontekście pracy*. *Humanizacja Pracy* 2/2014, s. 107–122.
- Messyasz, K. (2015). *Postawy polityczne młodzieży polskiej w świetle badań empirycznych*, „Władza Sądzenia”, nr 7, s. 57–79 [online: [www.wladasadzenia.pl](http://www.wladasadzenia.pl), dostęp dn. 10.09.2018].
- Mishna, E., Saini, M., Solomon, S. (2009). *Ongoing and online: children and youth's perceptions of cyberbullying*. *Children and Youth Services Review*, 31, 1222–1228.
- Oleszkowicz, A., Senejko, A. (2013). *Psychologia dorastania. Zmiany rozwojowe w dobie globalizacji*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Ostaszewski, K. (2014). *Zachowania ryzykowne młodzieży w perspektywie mechanizmów resilience*. Warszawa: Instytut Psychiatrii i Neurologii.
- Pew Research Center, May 2018, “Teens, Social Media & Technology 2018” [online: <https://www.pewinternet.org/2018/05/31/teens-social-media-technology-2018/>, dostęp dn. 2.03.2018].
- Piotrowski, K., Wojciechowska, J., Ziółkowska, B. (2014). *Rozwój nastolatka. Późna faza dorastania*, Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych.

- Polcyn-Matuszewska, S.M. (2014). *Nowe wykorzystanie blogów internetowych. Ewolucja w stronę funkcji dydaktycznej*. *Kultura – Społeczeństwo – Edukacja*, 6(26), 207–220.
- Pyżalski, J. (2017). *Jasna strona – partycypacja i zaangażowanie dzieci i młodzieży w korzystne rozwojowo i prospołeczne działania*. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 16(1), 288–303.
- Pyżalski, J., Zdrodowska, A., Tomczyk, Ł., Abramczuk, K. (2019). *Polskie badania EU Kids Online 2018. Najważniejsze wyniki i wnioski*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Raport (2014). *Ogólnopolskie badanie Nastolatki wobec Internetu realizowane przez Pedagogium WSNS we współpracy z Rzecznikiem Praw Dziecka oraz Naukową i Akademicką Siecią Komputerową*, Warszawa.
- *Raport z badań*, Warszawa: Centrum Cyfrowe Projekt.
- Reale, G. (2012). *Historia filozofii starożytnej*. Lublin: Wydawnictwo Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Reed, T.V. (2014). *Digitized lives. Culture, Power and Social Change in the Internet Era*. New York: Routledge.
- Rubin, K.H., Bukowski, W., & Parker, J. (2006). *Peer interactions, relationships, and groups*. In N. Eisenberg (Ed.), *Handbook of child psychology: Social, emotional, and personality development* (6th ed., pp. 571–645). New York: Wiley.
- Scheerder, A., et al. (2017). *Determinants of Internet skills, uses and outcomes. A systematic review of the second- and third-level digital divide*. *Telemat. Informat.* <http://dx.doi.org/10.1016/j.tele.2017.07.007>
- Scheerder, A., Van Deursen, A., Van Dijk, J. (2017). *Determinants of Internet skills, uses and outcomes. A systematic review of the second-and third-level digital divide*. *Telematics and Informatics* 34 (8):1607–24. doi:10.1016/j.tele.2017.07.007.
- Silverman, D. (2011). *Interpreting qualitative data* (4th ed.). London, England: SAGE.
- Słupska, K. (2016). *W poszukiwaniu siebie... Młodzież na drodze do samorealizacji*, *Kultura – Społeczeństwo – Edukacja* nr 2(10), 201–213.
- Subrahmanyam, K., Smahel, D. (2012). *Digital Youth. The Role of Media in Development*. New York: Springer.
- Świda, H. (1975). *System wartości młodzieży*, *Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze* 15: 1975 nr 8.
- Świda- Ziemia, H. (1996). *Podstawy wartościujące pokolenia X*, *Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze* 1996 nr 2.
- Tanaś, M., Kamieniecki, W., Bochenek, M., Konopczyński, M., Wrońska, A., Lange, R., Fila, M., Loba, B., Konopczyński, F. (2017). *Raport Nastolatki 3.0*, Warszawa: NASK – Państwowy Instytut Badawczy.
- Tischner, J., Kłoczowski, J.A. (2005). *Wobec wartości*. Poznań: Wydawnictwo W Drodze.
- Valkenburg, P. M. & Peter, J. (2011). *Online communication among adolescents: An integrated model of its attraction, opportunities, and risks*. *Journal of Adolescent Health*, 48, 121–127. doi: 10.1016/j.jadohealth.2010.08.020
- Witkowski, L. (2009). *Rozwój i tożsamość w cyklu życia. Studium koncepcji Erika H. Eriksona*, Łódź: Wydawnictwo WSEZ.
- Wrońska, A., Lange, R. (2016). *Nastolatek jako użytkownik Internetu – społeczny wzorzec konsumpcji*. W: M. Tanaś (red.). *Nastolatki wobec Internetu*, Warszawa: NASK – Państwowy Instytut Badawczy.
- Ziółkowski, M. (2000). *Przemiany interesów i wartości społeczeństwa polskiego: teorie, tendencje, interpretacje*, Poznań: Wydawnictwo Fundacji Humaniora.

## Autorzy



Jacek Pyżalski – kierownik badania EU Kids Online Polska 2018, pedagog, prof. nadzw. na Wydziale Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (Zakład Specjalnych Potrzeb Edukacyjnych). Pomysłodawca, uczestnik i koordynator ok. 55 krajowych i międzynarodowych projektów badawczych (w tym wielu dotyczących agresji elektronicznych, edukacji medialnej i związków korzystania z internetu z edukacją i wychowaniem). Autor licznych publikacji, w tym pierwszej monografii na rynku polskim dotyczącej agresji elektronicznej *Agresja elektroniczna wśród dzieci i młodzieży* (2010) oraz książki *Agresja elektroniczna i cyberbullying jako nowe ryzykowne zachowania młodzieży*. Koordynator wielu międzynarodowych i krajowych projektów badawczych dotyczących wykorzystania internetu przez młodych ludzi, w tym EU Kids Online Polska 2018. Członek międzynarodowych konsorcjów naukowych koordynowanych przez Europejską Fundację Nauki, skupionych wokół ważnych problemów edukacyjnych: cyberbullyingu (COST IS0801), satysfakcji z wizerunku (COST IS1210) oraz COST CA16207 dotyczącej problematycznego używania internetu i jego konsekwencji.



Marcin Bochenek – dyrektor Pionu Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego NASK. Od 2010 r. odpowiada w NASK za projekty i działania związane z edukacją, rozwojem kompetencji cyfrowych, a także za badania i komunikację. W 2018 r. znalazł się na liście 100 wyróżnionych osób za działania na rzecz rozwoju kompetencji cyfrowych w Polsce. Manager, specjalista w dziedzinie marketingu, public relations, edukacji medialnej, internetu, nowych mediów i telewizji. Był dziennikarzem i Członkiem Zarządu TVP.

80



Anna Borkowska – psycholog, socjoterapeutka, kierownik Zespołu Edukacji i Szkoleń NASK. Specjalista w zakresie wczesnej profilaktyki zachowań problemowych dzieci i młodzieży, m.in. agresji i przemocy rówieśniczej, zagrożeń w cyberprzestrzeni, zaburzeń wieku adolescencji. Uczestniczka międzynarodowych projektów z zakresu wychowania oraz profilaktyki uzależnień. Trener programów profilaktycznych i autorka licznych programów szkoleniowych dla specjalistów.



Marta Witkowska – psycholog i terapeutka, specjalista w Zespole Edukacji i Szkoleń NASK. Zajmuje się profilaktyką, diagnozą i interwencją w obszarze zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży, prowadzi szkolenia dla specjalistów w zakresie rozwoju i zagrożeń okresu adolescencji i funkcjonowania nastolatków w sieci.



Agnieszka Wrońska – doradca Dyrektora NASK PIB ds. Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, twórcza i wieloletni kierownik Akademii NASK. Doktor nauk humanistycznych, licencjonowany trener i superwizor, członek-założyciel PSPiA KLANZA. Ekspert w dziedzinie bezpiecznego korzystania z internetu. Inicjator i koordynator wielu projektów edukacyjnych, animacji kulturalnej i środowiskowej, również międzynarodowych. Autorka licznych publikacji, podręczników szkolnych oraz narzędzi edukacyjnych. W 2017 r. uwzględniona w „Liście 100 osób, które przyczyniły się do rozwoju umiejętności cyfrowych w Polsce”.





Niniejszy raport to bardzo cenne opracowanie jakościowe analizujące rzeczywiste doświadczenia nastolatków w internecie. To cenna próba prezentacji pobudek, motywacji, ambicji, a wreszcie szeroko rozumianej ścieżki twórczej młodych ludzi w sieci. Raport to również próba przedstawienia możliwości internetu jako wszechstronnego środowiska rozwoju i kreacji młodych ludzi, przestrzeni poszukiwania siebie, budowania relacji, zdobywania doświadczeń, ale również środowiska dojrzewania, budowania indywidualnej ścieżki kariery, samodoskonalenia zawodowego.

Raport oparty jest na wiedzy, a przede wszystkim na praktycznych doświadczeniach młodych ludzi działających twórczo w internecie. Narracja raportu prezentuje młodych ludzi podejmujących działalność twórczą i rozwojową w internecie w sposób obiektywny, podkreślając zarówno pozytywne oblicze prowadzonej przez nich działalności, jak i słabsze strony czy wręcz zagrożenia płynące z realizacji wspomnianej działalności.

Publikacja dotyczy bardzo aktualnych problemów, wzbudzających duże zainteresowanie w środowisku naukowym, wśród praktyków edukacji, jak również szerokiej opinii publicznej.

Na krajowym rynku wydawniczym nie znalazłam aktualnej pozycji książkowej, jak również opracowania badawczego, poruszającego w zaprezentowany w niniejszym raporcie sposób działalności młodych ludzi w internecie.

Z recenzji prof. UW dr hab. **Marleny Plebańskiej**

NASK Państwowy Instytut Badawczy  
ul. Kolska 12, 01-045 Warszawa

**[www.nask.pl](http://www.nask.pl)**